

**XX SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VI KADENCJI**

29 października 2012 roku

**Protokół Nr XX/2012 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 29 października 2012 roku**

Radnych ogółem - 21

Radnych obecnych na sesji – 20 (nieobecna : radna Arleta Dębkowska)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Marcin Dutkiewicz - Przewodniczący Rady

Powitał przybyłych na sesję radnych, Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara, Zastępcę Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego, Zastępcę Burmistrza Grzegorza Mickiewicza, pracowników Urzędu Miejskiego, Radnych Rady Powiatu Wołomińskiego, przedstawicieli Rad Osiedlowych, Sołtysów i przedstawicieli prasy, którzy obecni byli na sesji.

Stwierdziwszy quorum konieczne do prawomocności obrad (Na sali obecnych było 19 radnych. Nieobecni to radni: Arleta Dębkowska i Dimitar Jugrew) , Przewodniczący Rady otworzył XX sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 29 października 2012 roku o godz. 10:25.

Pkt 1

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad radni wybrali radnego Michała Milewskiego w głosowaniu jawnym za - 19 głosów, przeciw-0, wstrz. - 0

Pkt 2

Porządek obrad został radnym przesłany wraz z zawiadomieniem o terminie sesji i projektami uchwał (załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu)

Andrzej Żelezik – radny

Zgłosił wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury. W uzasadnieniu do tego wniosku powiedział, że analiza pracy przy tej uchwale nie była w pełni przeprowadzona. Uznając potrzebę upowszechnienia wiedzy i kultury z uwzględnieniem potrzeb czytelniczych i edukacyjnych za ważne, radni chcą jednocześnie zredukować autonomię biblioteki i wprowadzić zależność od władz nowego tworu. Należy zauważyć, że ten nowy twór pomimo zawartego w nazwie słowa " kulturowego", będzie miał różne w zakresie działania obie te instytucje. W uzasadnieniu do uchwały podano, że połączenie Biblioteki Publicznej z innymi instytucjami kultury jest możliwe, jeżeli nie spowoduje to uszczerbku w wykonywaniu dotychczasowych zadań. Połączenie ma usprawnić działanie samodzielnych dotychczas jednostek. Ale radnemu wydaje się, że nie zostało to dokładnie przeprowadzone, mimo że na komisjach było to przedstawiane. Wydaje mu się, że ten pomysł jest przedwczesny. Wszyscy pamiętają z jakim trudem była remontowa biblioteka, tj. budynek po byłej szkole Nr 1. Wtedy były trudności i organizacyjne i finansowe. Trzeba było przekonywać społeczeństwo, by ten budynek przeznaczyć na inny cel niż szkoła. Gmina posiada piękny budynek biblioteki, którym szczyci się we wszystkich folderach reklamujących Wołomin. Obecnie gdy trwa dyskusja jak zaopiekować się innymi zbiorami np. biblioteki na Osiedlu Niepodległości oraz Biblioteki Pedagogicznej, proponuje się rozbić tego co zostało podniesione z upadłości funkcjonowania. Przecież pamiętamy, jak funkcjonowała biblioteka w poprzedniej lokalizacji, choć i wtedy wypełniała swoje zadania.

Należy szukać innego rozwiązania dla bazy MDK np. niewykorzystane tereny i zabudowania po byłym basenie, o którym wiadomo, że co do jego wykorzystania nie prowadzi się skutecznych działań. Skoro uchwała ma mieć charakter intencyjny czyli badawczy, to jak po wystąpieniu do Ministra Kultury i ewentualnym uzyskaniu jego zgody na połączenie obu jednostek, to jak radni będą mogli wycofać się z podjętej teraz decyzji jeżeli uznają, że to połączenie jest, co najmniej przedwczesne ? Będą postrzegani na co najmniej niepoważnych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie chciał odnosić się do argumentów, które przedstawił radny. Na posiedzeniach komisji było to omawiane. Były też zorganizowane spotkania klubów radnych w sprawie uzupełniania się Miejskiego Domu Kultury i Biblioteki. Burmistrz był zdania, że omawiana uchwała powinna być przegłosowana, co pozwoli na wzmocnienie Domu Kultury oraz Biblioteki.

Marek Górski – radny

Rozumiał, że jest to uchwała intencyjna, w której Rada wyraża swoją wolę w stworzeniu nowego dzieła łącząc dwie instytucje kultury. Żeby to działanie skutkowało tylko rozwojem kultury i edukacji to byłoby to proste. Jednak za tym działaniem idą finanse. W jednej i drugiej instytucji pracują ludzie. Zdaniem radnego i jego kolegów przepływ informacji na temat zagospodarowania kadry pracowniczej, innych pomysłów, które są związane z tą załogą, pomijając infrastrukturę, a kończąc na przepływie informacji na temat finansów nie jest wystarczający. Radni nie wiedzą jak to się ma do zatrudnienia w jednej, czy drugiej instytucji. Nie wiedzą jakie są pomysły co do wykorzystania kadry. Padły stwierdzenia, że bibliotekarze po godzinach będą pracowali w Domu Kultury. Pani Dyrektor MDK będzie się nimi wspierała, bo mają lepsze wykształcenie, niż niektórzy dotychczasowi pracownicy MDK. Dlatego zdaniem radnego Marka Górskiego i jego kolegów, przepływ informacji, nawet przed uchwałą intencyjna jest zbyt mały. Radny rozumie, że później odbędzie się dyskusja jak to będzie funkcjonowało, ale już na tym pierwszym etapie radni powinni wiedzieć, czy chcą coś takiego robić i jak to będzie funkcjonowało, jakie będzie rozporządzanie ludźmi oraz jakie są pomysły po połączeniu. Natomiast niektóre uwagi, które dotyczą funkcjonowania biblioteki, a dotyczące zagospodarowania sal, wykorzystanie urządzeń, można załatwić już teraz. Dotychczas jednak nie w pełni omówiono temat na komisjach, które się nim zajmowały.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że naczelnik Maksym Gołoś, na posiedzeniu Komisji Gospodarki mówił o oczywistym efekcie synergii przy łączeniu biblioteki z MDK. Miał do tego przygotować dokumenty, by to zaprezentować radnym. Radny zapytał czy to zostało zrobione, bo na posiedzeniu komisji Maksym Gołoś mówił o czymś, co jest dla niego oczywiste. Dlatego prosił o dokumenty, mówiące o tym jak ten efekt synergii ma wyglądać. Jeżeli takowych dokumentów nie ma, to uważał, że omawiana uchwała powinna być odłożona na później, gdy ten „oczywisty efekt synergii” będzie na papierze, a nie tylko w głowie naczelnika Maksyma Gołosa.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że obecnie rada dyskutuje o uchwaleniu porządku obrad, a nie o szczegółach uchwały. Skoro Naczelnik Maksym Gołoś zobowiązał się do przygotowania takiej informacji, to z pewnością została ona przygotowana i zostanie przedstawiona radnym w momencie dyskusji nad projektem uchwały.

Jest wniosek formalny o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad i zostanie on poddany pod głosowanie.

Igor Sulich – radny

Uważał, że to jest argument za tym, że uchwała nie została odpowiednio przedyskutowana i nie było żadnych dokumentów potwierdzających argumentację naczelnika Maksyma Gołosia.

Adam Bereda – radny

Nie zgodził się z twierdzeniem, że kadry jednej i drugiej instytucji będą zagrożone. Mówi się tu o zmianie pewnej formy zarządzania. Obie instytucje zostaną autonomiczne. Prosił, by dyskusje na ten temat przenieść do punktu, w którym będzie omawiany projekt uchwały. Dlatego wnioskował o przegłosowanie wniosku radnego Andrzeja Żelezika.

Dominik Kozaczka – radny

Na potwierdzenie tego, że dyskusja na temat uchwały nie była do końca dopięta, powiedział, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki ta uchwała, jako jedyna, została zaopiniowana negatywnie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Ponownie podkreślił, że proponowana uchwała jest jedynie uchwałą intencyjną. Po uzyskaniu informacji od Ministra Kultury i po przedstawieniu sposobu funkcjonowania nowej instytucji kultury, Rada osiądzie do tego tematu po raz kolejny, by podjąć decyzję czy radni chcą stworzyć Wołomińskie Centrum Kultury, czy też nie. A Biblioteka i Miejski Dom Kultury mają pozostać jako odrębne twory. Prosił, by nie były wyciągane daleko idące wnioski, chociażby dotyczące zatrudnienia w Centrum Kultury. Nie ma podstaw do twierdzenia, że ktoś zostanie zwolniony z pracy, bądź nastąpi znaczny rozrost etatów.

Marek Górski – radny

„Centrum Kultury” uznał za tak wzniosłe hasło, że wszyscy chcieliby mieć takie centrum. Jednak mówiono o tym, że planuje się budowę nowego Domu Kultury wspólnie ze Starostwem i nikt nie powiedział, że jest przeciwny takim inicjatywom.

Radny wyjaśnił, że w swojej wcześniejszej wypowiedzi nie mówił o zwalnianiu kadr, lecz mowił o sposobie zagospodarowania tych ludzi. Pomysły Dyrektora MDK nie były do końca przedyskutowane. Radny nie ma pełnej wiedzy na ten temat. Rozumie, że jest to uchwała intencyjna. Ale skoro jest wprowadzana uchwała intencyjna, to znaczy, że jest jakiś pomysł i wiadomo jak to ma się tworzyć i rozwijać oraz co ma dalej być z tą uchwałą.

Jeżeli jest to tylko uchwała intencyjna, to należy przyjąć założenie, że intencją radnych jest połączenie tych instytucji kultury. Co będzie dalej to się okaże. Za chwilę dyskusję może zakończyć Minister Kultury nie wyrażając zgody na połączenie. Jednak czy radni muszą czekać do tego ostatniego progu? Może najpierw należy poczekać na opinie ministra, a dopiero później radni będą dyskutować czy chcą to tworzyć, czy też nie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Podczas procedowania nad uchwałą na posiedzeniach komisji, podjął wiedzę, że najpierw jest uchwała intencyjna, później decyzja ministra. Jednak to ostatecznie radni zdecydują czy chcą tego połączenia, czy też nie.

Adam Bereda – radny

Prosił Naczelnika Maksyma Gołosia o przedstawienie sposobu procedowania, czy można tą kolejność zmienić.

Wniosek formalny radnego Andrzeja Żelezika o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury nie został przyjęty, w wyniku głosowania jawnego za wnioskiem głosowało 9 osób, przeciwko – 10 osób, wstrz.0

Zaproponowany przez Przewodniczącego Rady porządek obrad XX sesji został przyjęty w głosowaniu jawnym za -13 głosów, przeciw-6 głosów, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Radni otrzymali go również w wersji elektronicznej. Protokół z XIX sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 19 września 2012 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Pkt 4

Informacja o pracach komisji

Komisja Gospodarki – Dominik Kozaczka

Komisja spotkała się czterokrotnie. Pierwsze posiedzenie poświęcone zostało omówieniu tematu powstania nowej jednostki kultury w Ossowie, a także tematowi zagospodarowania terenu w okolicach Muzeum Z. i W. Nałkowskich – teren po czołgu. Kolejne dwa posiedzenia Komisji Gospodarki były poświęcone ustaleniu okręgów wyborczych. Na ostatnim spotkaniu członkowie komisji zaopiniowali uchwały kierowane na toczącą się sesję. Opiniowane były wszystkie uchwały, za wyjątkiem projektu w sprawie przyjęcia do realizacji projektu „Odkryjmy wspólnie świat”. Opiniowane uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie, oprócz uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji Kultury. Ta uchwała otrzymała negatywną opinie komisji.

Komisja Bezpieczeństwa – Andrzej Żelezik

Na posiedzeniu omawiano uchwały przygotowane na toczącą się sesję. Wraz z Zastępcą Burmistrza Sylwestrem Jagodzińskim i reprezentantem Straży Miejskiej dyskutowano na temat organizacji i zabezpieczenia porządku i dojazdów w okresie święta zmarłych. Po raz kolejny pojawia się problem konieczności przychylnego spojrzenia władze samorządowej na budowę południowej obwodnicy miasta. Tak jak od strony północnej jest ul. Gdyńska i ul. Wiosenna, to od strony południowej chodzi o ul. Partyzantów i ul. Graniczną. To bardzo podniosło by poziom bezpieczeństwa i rozwiązałoby problemy komunikacyjne nie tylko w okresie święta zmarłych ale także w dni targowe.

Dyskutowano także na temat przygotowania gminy do utrzymania porządku w mieście w okresie jesiennym (chodzi o zbiórkę liści) jak i zimowym. Chodzi o zabezpieczenie wystarczającej ilości piasku i soli niezbędne do zimowego utrzymania miasta. Wprawdzie w roku bieżącym pomyliło się zima z jesienią, ale problemy z tym związane są otwarte.

Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński zapewnił o właściwym przygotowaniu do sprzątania służb miejskich i innych obowiązków z tego wynikających. Omawiano sprawę, ostatnio bulwersującą mieszkańców Leśniakowizny, a dotyczącą budowy w tym sołectwie zakładu mogącego spowodować negatywny wpływ na środowisko naturalne zabudowanej miejscowości – jest tam szkoła i wiele domów jednorodzinnych. Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński zapewnił, że władze gminy nie uczyniły niczego, poza wydaniem warunków zabudowy na tą działalność co jest obowiązkiem gminy. Komisja postanowiła zorganizować spotkanie z udziałem Policji i Straży Miejskiej na temat porządku i bezpieczeństwa w mieście.

Komisja Bezpieczeństwa wyraziła pełne poparcie dla inicjatywy udziału Straży Miejskiej w programie prowadzonym w szkołach, na który można otrzymać dofinansowanie z funduszy unijnych, a który dotyczy poprawy bezpieczeństwa na ulicach miasta i gminy.

Członkowie Komisji Bezpieczeństwa brali aktywny udział w posiedzeniach innych komisji Rady oraz w zespołach problemowych, w tym: w ćwiczeniach powiatowych zespołu zarządzania powiatowo-gminnych służb, inspekcji i straży w Ossowie, w spotkaniach zespołu ds. gminnego systemu gospodarki odpadami oraz w wydarzeniach kulturalnych i spotkaniach okolicznościowych m.in. wbudowanie kamienia węgielnego pod budowaną w

Leśniakowiźnie szkołę.

Wzięto również udział i uroczystościach obchodów z okazji „Dni Hospicjum Opatrzności Bożej” i w dniu Papieskim na Placu 3 Maja.

Radny uważał, że należy przeprowadzić uzupełniającą zbiórkę liści za ok. 2 tygodnie. Wielu mieszkańców przerwało prace przy liściach z uwagi na opady śniegu.

Na posiedzeniu komisji Bezpieczeństwa rozmawiano również o przygotowaniach porządkowych do Święta Zmarłych. Jak wynika z obserwacji zaistniałej sytuacji są pewne niedociągnięcia organizacyjne. Miejsca handlowe były już opłacane od soboty. Jeżeli podniesiono opłaty, to należało zorganizować ustawienie pojemników na śmieci jak i ustawić „TojToje”.

Komisja Edukacji – Joanna Pelszyk

Komisja spotkała się jeden raz. Opiniowano projekty trzech uchwał i wszystkie zostały zaopiniowane pozytywnie. Członkowie Komisji Edukacji również czynnie uczestniczą w wydarzeniach ważnych dla naszego miasta.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Komisja na posiedzeniu opiniowała uchwały, które są przedmiotem obrad toczącej się sesji. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Jednak uchwała w sprawie zmian budżetu na 2012 rok została zaopiniowana po uprzednim wprowadzeniu autopoprawki zgłoszoną w trakcie posiedzenia komisji. Chodzi o zmniejszenie z 80 000 zł na 40 000 zł – wydatki na akcję promocyjną „Zamelduj się w Wołominie”. Ta poprawka została zaopiniowana pozytywnie. Dopiero po wprowadzeniu tej poprawki całą uchwałą dot. zmian w budżecie została zaopiniowana pozytywnie.

Komisja Rewizyjna – Adam Bereda

Komisja nie spotykała się między sesjami. Ustalono jedynie, że zostanie ustalony zakres kontroli w Ośrodku Sportu i Rekreacji, która rozpocznie się po 1 listopada.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że poprawka do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie, którą przyjęła Komisja Finansów Gminnych nie była autopoprawką jej autorów, lecz poprawką o którą wnioskował radny Janusz Krawczyk.

Pkt 5

Informacje o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie podjętych na XIX sesji w dniu 19 września 2012 roku przedstawił Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej (treść informacji stanowi załącznik Nr 3 do nn protokołu)

Igor Sulich – radny

Naczelnik Maksym Gołoś wspominał tylko o jednej uchwale w sprawie nieudzielenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty. Radny zapytał co się dzieje z drugą tego typu uchwałą, która na poprzedniej sesji nie została podjęta ? Czy to oznacza, że radni się zgodzili czy też nie ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami.

Poinformował, że wystąpił o stosowną opinię w tej sprawie do Radców Prawnych. Po jej uzyskaniu będą prowadzone dalsze działania.

Pkt 6

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przedstawił informację o swojej pracy między sesjami:

- **3 października 2012 roku** podpisano AKT PRZEKSZTAŁCENIA zakładu budżetowego o nazwie Miejski Zakład Oczyszczania w Wołominie w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Rada Nadzorcza (3 osobowa) powołała Zarząd Spółki w osobach: Prezes Zarządu Krzysztof Kuśmierowski, Członek Zarządu Janusz Tomasz Czarnogórski.

- **Budowa drogi w ulicy Geodetów na odc. Nowa Wieś do dz. nr. ew 62 obr. 06.**

W dniu 28.09.2012 r. przekazano teren budowy oraz prefabrykaty betonowe wykonawcy robót. Trwają roboty budowlane. Termin umowny zakończenia robót – 28.11.2012 r. W dniu 25.10.2012r wykonawca zgłosił zakończenie robót budowlanych.

- **Budowa ulicy Lipiny B** - Podczas kolejnego spotkania komisji w dniu 18.10.2012 r. stwierdzono, iż wykonane przez Wykonawcę poprawki nie zostały nienależycie wykonane. W związku z powyższym wezwano wykonawcę do właściwego usunięcia wad wskazanych przez komisję do dnia 25.10.2012 r.

- **Budowa mostu na rzece Czarna w ciągu drogi gminnej w Majdanie** -W związku z wydanym Postanowieniem Nr 294/2012 Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Wołominie, WRG przygotowuje dokumenty niezbędne do przeprowadzenia remontu mostu.

- **Przebudowa ul. Sławkowskiej na odc. ul. Kolejowej do ul. Armii Krajowej** -W dniu 04.10.2012 r. został złożony wniosek o ZRID do Starostwa Powiatowego.

- **Budowa ul. Wiejskiej** – Realizowane są roboty związane z układaniem nawierzchni chodników i wjazdów. Rozpoczęto układanie warstw konstrukcji jezdni.

- **Budowa chodnika w ul. Wiosennej w Lipinkach** - W dn.10.10.2012r. odbyło się wprowadzenie na budowę. Trwa realizacji zadania.

- **Budowa chodnika w ulicy Parkowej na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Wiosennej w Lipinkach** – W dniu 17.10.2012 r. została wydana decyzja ZRID. WRG przygotował postępowanie przetargowe na budowę chodnika i przekazał do ZZZP.

- **Budowa chodnika w ul. Armii Krajowej w Zagościńcu na odc. od ul. Szkolnej do cmentarza; Budowa chodnika w ul. Granicznej w Zagościńcu od ul. 100-lecia do ul. Piaskowej; Budowa chodnika w ul. Rozwadowskiego w Ossowie; Budowa ul. Pomorskiej, Karpackiej, Sudeckiej i Mazurskiej oraz Budowa ul. Ujazdowej, Przejazdowej i Skłodowskiej** – Trwają prace związane z odbiorem dokumentacji.

- **Remont kapitalny i rozbudowa budynku Urzędu Miejskiego**- Po dokonaniu odkrywek na sali nr 106 i w pokoju 206 projektant konstruktor stwierdził brak prawidłowego zbrojenia istniejących elementów nośnych obiektu Urzędu i wpisem do dziennika budowy zawnioskował o wykonanie dodatkowej ekspertyzy technicznej.

- **Budowa sali gimnastycznej przy ZS nr 4** -uzyskano decyzję PINB zezwalającą na użytkowanie obiektu, trwają prace odbiorowe.

- **Budowa szkoły w Leśniakowiznie** – kontynuacja robót. Wartość robót wykonanych od początku budowy wynosi 1.578.396,52 zł. Roboty realizowane są zgodnie z harmonogramem

- **Budowa kompleksu sportowego przy Zespole Szkół nr 3 w Wołominie** – Zakończono prace związane z budową boiska wielofunkcyjnego. Obecnie prowadzone są prace na boisku piłkarskim.

- **Budowa Przedszkola nr 9** - w dniu 03.10.2012 odbyło się wprowadzenie wykonawcy na budowę. Wykonawca przystąpił do robót.

- **Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Łukasiewicza** - Trwają czynności odbiorowe. Wykonawca usunął usterki wymienione podczas przeglądu komisyjnego.

- **Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Kolonia Gródek Etap II wraz z remontem nawierzchni** -w ramach oszczędności na zadaniu uruchomiono procedury przetargowe dot. utwardzenia pobocza gruntowego ul. Kolonia Gródek i Rolnej (tj. opaski z kostki).

Termin otwarcia ofert zaplanowano na 31.10.2012 r.

- **Budowa kanalizacji deszczowej w ulicach Ujazdowej, Przejazdowej i Skłodowskiej** - Wykonawca zgłosił zakończenie robót i gotowość do odbioru. Komisja powołana przez Burmistrza rozpoczęła czynności odbiorowe.

- **Budowa kanalizacji deszczowej w ulicach Pomorskiej, Karpackiej, Sudeckiej i Mazurskiej** - Wykonawca zgłosił zakończenie robót i gotowość do odbioru. Trwają komisyjne czynności odbiorowe.

- **Wykonanie dokumentacji technicznej dot. odwodnienia ul. Kleeberga w Wołominie** - W dniu 10.10.2012 r. WRG uzyskało decyzję celu publicznego.

- **Modernizacja i rozbudowa oświetlenia** – W dniu 12.10.2012 Starosta Wołomiński wydał decyzję pozwolenia na budowę oświetlenia ulicznego w Cięciwie ul. Wołomińska. Uruchomiono postępowanie przetargowe na budowę oświetlenia, termin otwarcia ofert 09.11.2012r.

- W ramach zadania pn. „**Budowa kompleksu dwóch boisk sportowych (boisko piłkarskie oraz boisko wielofunkcyjne wraz z budynkiem sanitarno- szatniowym) przy ZS Nr 3 w Wołominie, ul. Kazimierza Wielkiego 1**”, które otrzymało dofinansowanie w ramach Programu „Moje Boisko – Orlik 2012”- podpisanie umowy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w zakresie pozyskanego dofinansowania w kwocie 100 tyś. zł nastąpiło to w dniu 11 września br. Podpisanie umowy z MSiT w zakresie pozyskanego dofinansowania w kwocie 333 tyś. zł nastąpiło w dniu 5 października br.

- W ramach zadania polegającego na **budowie Sali Gimnastycznej przy ZS Nr 4 w Wołominie** realizowanego w ramach Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Mazowieckiego na 2012 rok - w dniu 9 września br. została podpisana umowa na dofinansowanie w wysokości 300 tyś. z budżetu woj. Mazowieckiego.

- W ramach zadania pn „**Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych – ul. Polnej we wsi Cięciwa**”, które otrzymało dotację ze środków Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości 26.575,37 zł - w dniu 30 sierpnia br. została podpisana umowa o dofinansowanie przedmiotowej inwestycji.

- W ramach zadania pn. „**Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych – ul. Mazowieckiej we wsi Cięciwa**”, które otrzymało dotację ze środków Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości 18.424,63 zł - w dniu 30 sierpnia br. została podpisana umowa o dofinansowanie przedmiotowej inwestycji.

- W dniu 25 września br. ZPŚZ przygotował i złożył na kancelarię Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego wniosek aplikacyjny zadania inwestycyjnego pn. „**Budowa ulicy Batorego**” ubiegającego się o dofinansowanie w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój. Termin ogłoszenia wstępnych list rankingowych przewidziany jest na 31 października br.

- W dniu 25 września br. ZPŚZ przygotował i złożył na kancelarię Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego wniosek aplikacyjny zadania inwestycyjnego pn. „Budowa ul. Sławkowskiej na odc. od ul. Kolejowej do ul. Armii **Krajowej**” ubiegającego się o dofinansowanie w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój. Termin ogłoszenia wstępnych list rankingowych przewidziany jest na 31 października br.

- W ramach Programu budowy składanych oraz stałych lodowisk sezonowych w 2012 r. „**BIAŁY ORLIK**”, który zaplanowano do realizacji przy ZS Nr 3 w Wołominie - w dniu 17 października br. na Kancelarię Urzędu Miejskiego w Wołominie wpłynęła pisemna informacja z MSiT o przyznaniu Gminie Wołomin dofinansowania w wysokości do 300 000 zł.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przedstawił zmiany w strukturze funkcjonowania Wydziału Urbanistyki Urzędu Miejskiego i powstania tam zespołów zadaniowych. Poinformował, że w Wydziale Urbanistyki zostały powołane dwa zespoły zadaniowe:

- jeden zajmuje się wydawaniem decyzji o warunkach zabudowy
- drugi ma za zadanie opracowywanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Obecnie jest analizowany plan zagospodarowania przestrzennego centrum Wołomina. Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia tego planu została podjęta w 2009 roku. Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa przedstawiono sytuację tego planu. Analizowana jest możliwość podzielenia tego planu na trzy lub pięć mniejszych części, po to aby móc skutecznie i w miarę szybko doprowadzić do uchwalenia planu dla tego terenu. Prace nad wszystkimi częściami rozpoczną się równolegle i będą równolegle prowadzone. Jednak finał tych prac może nie być w tym samym czasie z tego powodu, że inaczej będzie wyglądało procedowanie tej części planu, który będzie dotyczył terenów kolejowych. Mogą być problemy skutkujące wydłużeniem w czasie procedury. W przypadku terenu, który dotyczy drogi wojewódzkiej 634 również procedura uzgodnień może się przeciągnąć. Dlatego planuje się podzielenie tego planu na pięć części. Na jednej z najbliższych komisji i sesji ten temat będzie szczegółowo omawiany.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił Burmistrza o przedstawienie członków Rady Nadzorczej Miejskiego Zakładu Oczyszczania.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes Miejskiego Zakładu Oczyszczania Sp. z o.o. w Wołominie

Na prośbę Burmistrza udzielił odpowiedzi na pytanie radnego Dominika Kozaczki, przedstawiając członków Rady Nadzorczej spółki, którą kieruje. W skład tej rady wchodzi:

- Renata Zębiewicz – Radca Prawny
- Maciej Sota – Radca Prawny
- Józef Maciej Wierzbowski – Sekretarz Urzędu Miejskiego

Igor Sulich – radny

Zapytał jakie jest wynagrodzenie państwa, którzy zasiadają w tej Radzie Nadzorczej ?

Zapytał również jaki będzie zakres obowiązków Pana Tomasza Czarnogórskiego – jako członka Zarządu MZO. Poprzednio był tylko jeden Prezes. Ubyło trochę ludzi, bo część pracowników przeszła do Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni. Natomiast w MZO jest Prezes Zarządu i członek zarządu, patrz – wiceprezes. Radny rozumiał, że spółce przybyło dużo zadań, dlatego potrzebne są dwie osoby zarządzające.

Radny zwrócił uwagę, że Burmistrz o tym nie wspomniał, a w Zespole Szkół Nr 5 jest nowy wicedyrektor. Zapytał jakie są przyczyny takiego działania, dlaczego Burmistrz się na to zdecydował, co w konsekwencji zwiększyło koszty obsługi tej szkoły o prawie 90 000 zł.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że w Zespół Szkół Nr 5 to jest szkoła sportowa i dotychczas funkcje nadzorcze i funkcje koordynacji spraw sportowych były realizowane przez dyrektorów, którzy nie do końca byli przygotowani do realizacji zadań sportowych w tej szkole. Aby były efekty jak najszybsze edukacji w tej szkole sportowej, zasadnym było aby została powołana taka osoba, która koordynowałaby te zadania, a która miałaby doświadczenie w zakresie realizacji zadań sportowych. Mowa jest tu o Pani Katarzynie Dydek – która pełni tam funkcje koordynatora tych spraw. Trzeba też mieć świadomość, że szkoła sportowa ma dodatkowe środki przewidziane na funkcjonowanie. Dlatego trzeba poważnie do tego podejść, by to była szkoła sportowa z prawdziwego zdarzenia, aby uzyskiwane wyniki były

coraz wyższe. Otrzymywane przez Burmistrza informacje związane z funkcjonowaniem tej osoby w tej szkole są bardzo pozytywne co do jej działań w tej szkole.

W kwestii zadań jakie ma Pan Tomasz Czarnogórski, to on sam radnym przedstawi jakie obowiązki na siebie scedował w związku z ważnym okresem funkcjonowania tej spółki i jej rozwojem.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO

Powiedział, że kilka dni temu, województwo mazowieckie, jako jedno z ostatnich w Polsce, po wielu trudach uchwaliło wojewódzki plan gospodarki odpadami. To jest najnowszy plan gospodarki odpadami, który zakłada nowy ład i nowy porządek jeśli chodzi o odbieranie odpadów od mieszkańców, sposób ich przetwarzania i generalnie nowe zasady postępowania z tymi odpadami. Dzięki zabiegom przedstawicieli gminy w tymże wojewódzkim planie gospodarki odpadami zostały umieszczone nasze instalacje do przetwarzania i zagospodarowywania odpadów. Obecnie jako instalacje zastępcze, ale z zapisami mówiącymi o tym, że po rozbudowie uzyskają status regionalnych instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. To jest o tyle ważne, że obecnie zakład w Wołominie przetwarza ok. 20 000 ton odpadów komunalnych. Natomiast po 1 stycznia 2013 roku będzie musiał przetwarzać tych odpadów więcej. Jest to spowodowane tym, że instalacje regionalne, które otrzymały status „riboków” będą przyjmowały odpady nie tylko ze swojego terenu, ale również z terenów okolicznych z których przedsiębiorcy, którzy będą do nas te odpady dostarczali, będą mieli taki obowiązek, zgodnie z zasadą bliskości wskazaną w ustawie o odpadach, by dowieźć zebrane odpady do zakładu zagospodarowania. Trzeba być na to przygotowanym. Po 1 stycznia 2013 roku wchodzi w życie rozporządzenie, które mówi, że będzie bezwzględny zakaz składowania odpadów z grupy o kodzie 20. Są to wszystkie odpady komunalne. Dzisiaj te odpady są składowane, ale po 1 stycznia 2013 trzeba będzie sobie z nimi zdecydowanie poradzić, tak aby sprostać wymogom rozporządzenia. Ponadto w Gminie Wołomin są trzy instalacje wskazane jako regionalne instalacje do przetwarzania odpadów tj. sortownia przy ul. Łukasiewicza, kompostownia przy składowisku w Lipinach Starych i samo składowisko. Kolejną dobrą wiadomością, jaką podzielił się z radnymi Prezes MZO, była informacja, że nasze składowisko otrzymało status zastępczego „riboku”, to jeszcze możliwość dodatkowej rozbudowy o kolejną objętość, a co za tym idzie pojemność o kilkaset tysięcy metrów sześciennych. To oznacza, że w tym zakresie jest zapewnione bezpieczeństwo i możliwość działania dla MZO. Aby temu wszystkiemu podołać i sprostać wymogom rozporządzeń dotyczącym zakazowi składowania i dotyczącym segregowania odpadów i tzw. instalacji mbp, należy podjąć działania zmierzające do rozbudowy zakładu o dodatkową linię sortowniczą i linię do biosuszenia. Prezentację takiego urządzenia chciano radnym zaproponować na wyjeździe szkoleniowym, który nie doszedł do skutku. Takie zakłady działają, posiadając odpowiednią linię do biosuszenia, odpowiednia linie do produkcji i segregacji odpadów. Mając to wszystko na uwadze, zdaniem Prezesa niezbędne jest wspomaganie w zakresie rozwoju zakładu. Aby zakład mógł się rozwijać i by mógł sprostać tym wszystkim przepisom, które są stawiane, musi mieć osobę, która będzie to koordynowała to bezpośrednio. Bieżąca działalność jest nadzorowana na bieżąco. Natomiast jeśli chodzi o działalność dotyczącą rozwoju MZO i sprostania stawianym przez przepisy, trzeba doprowadzić do takiego stanu zakładu, który byłby w stanie te wszystkie odpady przerobić i aby były one zagospodarowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Dlatego Burmistrz podjął taką decyzję by wspomóc spółkę tym, że pojawił się w niej ktoś, kto będzie mógł nadzorować sprawy związane z rozwojem. Taki jest zakres zadań Pana Tomasza Czarnogórskiego – członka zarządu ds rozwoju.

Olga Ludwiniak – Pracownik Wydziału Organizacji i Kontaktów Społecznych

Na prośbę burmistrza udzieliła odpowiedzi na pytanie radnego Igora Sulicha dot. wysokości wynagrodzeń członków Rady Nadzorczej MZO Sp. z o.o. W Wołominie. Powiedziała, że Członkowie Rady Nadzorczej nie pełnią funkcji publicznej i ich wynagrodzenie nie podlega upublicznieniu.

Igor Sulich – radny

Nie zgadzał się z tym stwierdzeniem, bo cały czas są wydawane pieniądze publiczne, a robi się z tego wielką tajemnicę.

Dlatego prosił, by jego pytanie uznać za interpelację i prosił o udzielenie odpowiedzi pisemnej. Rozszerzył swoje pytanie o zapytanie ile osób pracowało w MZO przed przekształceniem i ile pracuje obecnie po przekształceniu ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że radny otrzyma odpowiedź na swoje pytania na piśmie, bo nie chciałby upubliczniać informacji o wynagrodzeniach.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO Sp. z o.o.

Liczba osób zatrudnionych w MZO, które były i są związane z zagospodarowaniem odpadów, jest identyczna.

Igor Sulich – radny

Burmistrz mówił o konieczności koordynowania zadań sportowych w Zespole Szkół Nr 5 i konieczności zatrudnienia do tego osoby z doświadczeniem w tych sprawach. Dlatego radny zapytał jakie jest doświadczenie nowej wicedyrektor na tego typu stanowiskach ? Czy w związku z tym, że wcześniej wpływały środki na dodatkowe zajęcia sportowe, to czy ktoś to koordynował ? Czy robił to dyrektor, czy dwóch wicedyrektorów ? Czy sobie z tym wcześniej radzili czy też nie ? Radny chciał znać opinie Burmistrza w tym temacie.

Zapytał też Burmistrza skąd wziął te 90 000 zł na dodatkowy etat wicedyrektora w ZS Nr 5 ? Czy może odbyło się to kosztem chociażby inwestycji w oświatę np. remontu tej szkoły czy innej?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Uważał, że szkoła sportowa, która jest przy Zespole Szkół Nr 5 powinna wykorzystać maksymalnie swoje możliwości. Dotychczasowi dyrektorzy tej szkoły w miarę możliwości realizowali te zadania. Nowa osoba, która pełni ta funkcję na pewno spowoduje to, iż wyniki młodzieży, jak też sprawy związane ze sportem będą dodatkowo zauważalne i dodatkowo wyeksponowane w tej szkole. Jeśli będzie potrzeba dodatkowych informacji dot. pracy Pani Katarzyny Dydek to Burmistrz takie informacje przekaze. Co do środków na ten etat to zrobił rozeznanie środków jakie posiadał i okazało się, że jest możliwość powołania tego stanowiska wicedyrektora.

Igor Sulich – radny

Sugerował, że skoro w Duczkach jest dużo większa szkoła to również jest możliwość powołania wicedyrektora szkoły jeżeli tylko ktoś wystąpi z takim wnioskiem.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że jeżeli w Duczkach zostanie powołana szkoła sportowa, to będzie można zastanowić się nad takim koordynatorem.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że przez wiele lat w szkole Nr 5 była osoba, która koordynowała sprawy sportowe, ale nie była na stanowisku wicedyrektora. Szkoła istnieje od kilkudziesięciu lat i jakoś sobie szkoła radziła.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie przypomina sobie by w szkole Nr 5 był jakiś koordynator ds sportu. Wydając duże pieniądze na sport, warto aby ktoś to koordynował by ta instytucja przynosiła chlubę naszemu miastu i przygotowywała młodych ludzi do tych zadań.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady

Zapytała jak długo będzie trwała procedura odbioru inwestycji sali gimnastycznej przy ZS Nr 4 w Wołominie i kiedy dzieci będą mogły zacząć lekcje Wf w tej sali ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Tak jak powiedział Burmistrz w swoim sprawozdaniu, gmina uzyskała pozwolenie na użytkowanie tej sali. Dla osób, które realizowały tą inwestycję jest to, decyzja, która pozwala na to, by tam już te zajęcia sportowo – rekreacyjno – turystyczne mogły się już odbywać. Po podpisaniu protokołu końcowego odbioru, będą tam się mogły odbywać zajęcia i będą tam mogły wchodzić osoby postronne jak i pracownicy szkoły. Już kilkakrotnie odbyły się narady koordynacyjne i dokonywano odbioru tej placówki. Jest to duży obiekt. W ubiegłym tygodniu razem z p. Naczelnik Mariola Klimek, z inspektorami nadzoru i kierownikami budowy oraz z przedstawicielem wykonawcy odebrano ten obiekt. To oznacza, że w najbliższym czasie będą tam mogły odbywać się zajęcia sportowe. Pod koniec listopada będzie uroczyste otwarcie sali.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady

Dociekała konkretnej daty, od kiedy dzieci będą mogły korzystać z sali gimnastycznej przy ZS Nr 4.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiednia instytucja dopuściła obiekt do użytkowania, a protokołem końcowego odbioru gmina odebrała od wykonawcy ten obiekt jako inwestor. Decyzja o rozpoczęciu zajęć na tym obiekcie należy do dyrektora szkoły. Zajęcia na tym obiekcie mogą się już rozpoczynać, bo posiada on wszelkie zgody i zezwolenia.

Igor Sulich – radny

W związku z informacją Burmistrza dotyczącą remontu budynku Urzędu Miejskiego i brakiem uzbrojenia, zapytał, czy konsekwencją tego będzie zwiększenie środków na remont tego budynku, po wykonaniu tej ekspertyzy ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że w części środki będą musiały być zwiększone, ale tylko dotyczące ekspertyzy technicznej, która stwierdzi co tak naprawdę z tym uzbrojeniem się dzieje. Ani zamawiający ani wykonawca nie podejmują się dokonywania tego typu czynności. Dlatego trzeba jak najszybciej zlecić wykonanie takiej ekspertyzy właściwemu organowi czy też właściwej osobie. Sugeruje się by to byli przedstawiciele Politechniki Warszawskiej czy też Instytutu Techniki Budowlanej lub NOT-u. Chodzi o to, by ta ekspertyza była kompleksowa i jak najbardziej wiarygodna. W trakcie remontu, po odkrywcze pewnych elementów, które miałyby być wyburzone, okazało się, że istnieje potencjalne ryzyko i niebezpieczeństwo, że usunięcie tych elementów może mieć wpływ na inne elementy, które w wyniku osunięcia tych elementów, mogłyby ulec zniszczeniu, zawaleniu. Trzeba sobie zdawać

sprawę, że przy tego typu budowach, gdzie okazuje się, że pewnych elementów uzbrojenia nie ma lub nie są na tyle silne, by można było w nie ingerować bezproblematicznie, trzeba do tego podejść ostrożnie. Obecnie roboty zostały wstrzymane, wpisem do dziennika przez kierownika budowy. Naczelnik Mariola Klimek jest na etapie zlecenia stosownej ekspertyzy.

Igor Sulich – radny

Wywnioskował z wypowiedzi Zastępcy Burmistrza, że remont Urzędu Miejskiego przedłuży się w czasie. Zapytał, czy są już jakieś przewidywania ci do kosztów wykonania tej ekspertyzy ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że „remont kapitalny i rozbudowa budynku Urzędu Miejskiego” absorbuje w budżecie kwotę 3 799 000 zł. W tegorocznym budżecie zapisana jest kwota 1 900 000 zł, a reszta kwoty w przyszłorocznym budżecie. W tym tytule inwestycyjnym nie ma całej informacji co tak naprawdę wchodzi w skład całej tej przebudowy, rozbudowy czy też remontu. Ta inwestycja składa się z:

- dobudowy zewnętrznej klatki schodowej z dźwigiem hydraulicznym
- przebudowa i aranżacja sali konferencyjnej 106 wraz z instalacjami
- przebudowa parkingu
- odwodnienie
- kanalizacja deszczowa
- instalacja oświetlenia zewnętrznego
- przebudowa kanalizacji sanitarnej kolidującej z rozbudową budynku Urzędu Miejskiego
- budowa systemu odprowadzenia wód deszczowych w związku z rozbudową budynku Urzędu Miejskiego
- remont pomieszczenia 326 – pomieszczenie wyłazy dachowego
- remont dachu budynku Urzędu Miejskiego oraz budynku magazynowo – garażowego
- budowa instalacji ogrzewania rynien i rur spustowych na dachu budynku głównego, łącznika, szybu windowego
- roboty towarzyszące: zakup, dostawa i montaż kompletnego wyposażenia w meble, urządzenia w znaki, wyposażenie technologiczne, wyposażenie socjalno- sanitarne i inne o których mowa w przedmiarach i dokumentacji projektowej
- usunięcie kolizji okablowania światłowodowego systemu monitoringu miejskiego kolidującego z rozbudową budynku Urzędu Miejskiego w Wołominie
- wykonanie dokumentacji projektowej w 6 egzemplarzach w formie papierowej i jednym egzemplarzu w formie elektronicznej
- wykonanie robót budowlanych
- wykonanie instrukcji bezpieczeństwa pożarowego dla całego obiektu Urzędu Miejskiego w Wołominie
- uzupełnienie wyposażenia obiektu w podręczny sprzęt gaśniczy zgodnie z przygotowaną instrukcją

Te wszystkie prace będą realizowane na 4 pozwolenia na budowę. Wiele z tych prac jest wynikiem decyzji Powiatowej Straży Pożarnej, mówiącej o tym, że sala 106, na której odbywają się sesje, jest wyłączona z użytkowania ze względu na niespełnianie warunków przeciwpożarowych, ale dano czas na ich uzupełnienie. Ten czas już minął. To, że tam odbywały się spotkania to nie było bezprawne, bo było takie czasowe dopuszczenie by tam odbywały się sesje. Natomiast najważniejsze jest to, że część budynku od strony ul. Ogrodowej nie spełniał rygorystycznych przepisów przeciwpożarowych już od wielu lat. Dlatego też jest dobudowywana nowa klatka schodowa i dodatkowe wyjście. Istniejąca klatka schodowa nie wypełniała wymogów przeciwpożarowych dlatego straż pożarna powiedziała „zamykamy”. Dlatego należało podjąć się realizacji tego zadania pomimo

tego, iż jest ono dużo kosztowne. Ale zakres realizacji tego zadania jest również duży.

Igor Sulich – radny

Prosił o uzupełnienie odpowiedzi o informację dot. przewidywanego zwiększenia budżetu tego remontu i czasu o jaki przedłuży się ten remont.

Ryszard Madziar - Burmistrz Wołomina

Powiedział, że na dzień dzisiejszy nie posiada takich informacji. Czeka na ekspertyzę, która określi czas i koszty.

Irena Turek – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek – Nowa Wieś

Planuje się budowę nowego zakładu przetwarzania odpadów na terenie osiedla Sławek-Nowa Wieś. Gdy na tym terenie powstawała istniejąca już segregownia odpadów było dużo protestów. Dlatego zapytała, jak nowa inwestycja budowy, obok segregowni, suszarni odpadów wpłynie na bezpieczeństwo okolicznych mieszkańców. Z wcześniej przekazywanych informacji zrozumiała, że na terenie MZO powstanie regionalny zakład zagospodarowania odpadów. Przy sytuacji, gdy do zamierzonej inwestycji niedostosowane są drogi: modernizacja drogi 635 jest pod znakiem zapytania, planowana budowa ronda przy ul. Łukasiewicza i ul. Geodetów jest również pod znakiem zapytania, przejazd przez tory kolejowe (wiadukt) również jest pod znakiem zapytania, to jak jak będzie się miało powstanie regionalnego zakładu przetwarzania odpadów do istniejącego układu komunikacyjnego i bezpieczeństwa mieszkańców ? To należy wziąć pod uwagę, jak i wszystkie środowiskowe działania.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO Spółka z o.o.

Odpowiedział, że na terenie przy ul. Łukasiewicza, gdzie obecnie znajduje się segregownia i cała siedziba spółki, to tam nie przewiduje się żadnych nowych inwestycji. Natomiast planowana inwestycja ma polegać na zbudowaniu ciągu technologicznego przy składowisku odpadów w Lipinach Starych, tak aby strumień odpadów nie wjeżdżał od razu na składowisko, lecz najpierw na linię do zagospodarowania odpadów, a dopiero z tej linii nieprzetworzona część w ilości 5-10% balastu byłaby deponowana na składowisko. Natomiast cała pozostała część byłaby wykorzystana , by można było z tego tytułu osiągać przychody.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Igor Sulich – radny

Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński mówił o przystąpieniu do sporządzenia trzech lub pięciu nowych planów zagospodarowania przestrzennego. Natomiast radny zapytał jakie są plany względem Studium. Jakies pół roku wcześniej na jednej z posiedzeń Komisji Gospodarki byli obecni mieszkańcy Górek Mironowych, pytając kiedy będą mogli składać nowe wnioski do nowego Studium. Wtedy Burmistrz obiecał, że po wakacjach ogłosi taką informację, że zbiera wnioski do nowego Studium, po to by zacząć prace nad jego nowelizacją. Radny rozumował, że skoro rozpoczynane są prace nad nowymi planami miejscowymi to nie planuje się zmiany Studium.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Na posiedzenie Komisji Gospodarki, o którym wspomniał radny, przybyli mieszkańcy którzy mają działki w okolicy Górek Mironowskich. Obecnie te działki w Studium mają zapis, że są one o przeznaczeniu leśnym. Właściciele tych nieruchomości chcieliby, by Studium zostało zmienione i na tym terenie wprowadzić zapisy o możliwości zabudowy

ekstensywnej tj. o dużej powierzchni biologicznie czynnej, a nieduża powierzchnia zabudowana. Wówczas nie obiecywano, że będą zbierane nowe wnioski do zmiany Studium. Natomiast osoby, które chcą by na ich działkach coś się zmieniło, to co jakiś czas przychodzą do urzędu i już kilka wniosków złożono o zmianę Studium. Jest wśród nich i wniosek o zmianę zapisu o którym była mowa, a dot. Górek Mironowych. Kolejny wniosek dotyczy okolic ul. Marszałkowskiej tj. pomiędzy Wołominem, a Leśniakowizną. Tam jest podobna sytuacja. Jest las Mieszkańcy mają nieduże działki po 2000 – 3000 m². Ostatni mieszkańcy Leśniakowizny przybyli na posiedzenie Komisji gospodarki by zainteresować radnych problemem powstającej tam nowej firmy. Można też mniemać, że chodzi im o to by na ich terenie nie było zapisów, że jest to teren pod działalność przemysłową. Jeśli radni będą chcieli to można zorganizować spotkanie, na którym zostanie im przekazana informacja, na jakim etapie są wnioski i ile ich jest. Zastępca Burmistrza przypominał, że pół roku wcześniej na posiedzeniu Komisji Gospodarki odbyło się głosowanie czy komisja rekomenduje Burmistrzowi pochylenie się już teraz nad Studium i nad problemem tej grupy z Górek Mironowych, czy też należy odczekać kilka miesięcy by zebrać więcej wniosków. Teraz jest już kilka nowych wniosków i można by było nad tym się pochylić.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił, by burmistrz go poinformował, kiedy będzie gotowy ze swoimi służbami do przekazania informacji na temat zmiany Studium. Wtedy zostanie zwołane posiedzenie Komisji Gospodarki i zaprosi zainteresowanych mieszkańców.

Radni otrzymali informacje o planowanych terminach sesji, aż do miesiąca czerwca 2013 roku. Zapytał Przewodniczącego Rady, czy te terminy są obowiązujące i będą dotrzymane, bo już pierwszy wskazany w tej informacji termin nie został dotrzymany. Gdyby te terminy były utrzymane, to zawodowo poukładałby sobie pracę.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że zaproponowane terminy były uzgodnione z Burmistrzem i informacyjnie zostały przekazane radnym. Te terminy musiały być uzgodnione wcześniej, bo przez pewien okres trzeba wynajmować salę w Miejskim Domu Kultury na odbycie sesji. Tak jak radny zauważył pierwszy termin odbycia sesji został przesunięty ze względu na konieczność ustalenia okręgów wyborczych. Za tą zmianę Przewodniczący przeprosił radnych, gdyż była ona na jego wniosek. Pozostałe terminy należy traktować jako wiążące. Nie przewiduje się ich zmiany.

Dominik Kozaczka – radny

Po raz kolejny zapytał o wycinkę drzew na ul. Geodetów celem poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Pracownicy kierowanego przez niego wydziału zwrócili się do MZDW o wycinkę wspomnianych drzew. Odpowiedziano im, że MZDW nie posiada na ten cel środków finansowych i się tym nie interesuje. Jednak zdaniem urzędników z Urzędu Miejskiego w Wołominie, te drzewa faktycznie stanowią zagrożenie w ruchu drogowym. W związku z tym zwrócono się do MZDW, że gmina może te drzewa wyciąć siłami Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni, po wyrażeniu przez nich zgody. MZDW wyraziło na to zgodę, więc drzewa w niedługim czasie zostaną osunięte.

Wojciech Plichta – radny

Powiedział, że niedawno zakończyły się prace przy budowie Orlika przy Zespole Szkół Nr 3 w Wołominie. Obecnie prowadzone są prace na boisku piłkarskim. Radny zapytał czy w

związku z załamaniem pogody i warunkami atmosferycznymi jakie obecnie panują, prace na tej inwestycji ulegną opóźnieniu ? „Biały Orlik” czyli lodowisko ma powstać przy Zespole Szkół Nr 3 pod warunkiem dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Zapytał czy jest jakaś „furtka awaryjna” jeżeli takiego dofinansowania Gmina Wołomin nie otrzyma ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że gmina otrzymała promesę przyznania środków na wspomniany cel. To oznacza, że gmina otrzyma te 300 000 zł na tego „Białego Orlika”. Oznacza to że gmina nie będzie wydawała pieniędzy na wypożyczanie takiej infrastruktury. Corocznie było wydawane ponad 200 000 zł. Na wypożyczenie lodowiska na sezon zimowy. Teraz takie lodowisko, o powierzchni ok. 400 m², urządzenia do tworzenia lodu, jego polerowania i budkę dla strażnika, i kilka par łyżew, i ostrzałki będzie własnością Gminy Wołomin, po dołożeniu ok. 300 000 zł. To zostanie zakupione otrzymawszy dofinansowanie.

Co do boisk piłkarskich przy tej samej szkole, to już został złożony wniosek o pozwolenie na użytkowanie tego wielofunkcyjnego boiska, żeby tego „Białego Orlika” nie stawiać na czymś co nie posiada pozwolenia na użytkowanie i nie spełnia pewnych parametrów, co mógłby zakwestionować każdy mieszkaniec.

Robione jest wszystko by nie było żadnych opóźnień, choć zawsze może się zdarzyć coś nieprzewidzianego np. załamanie pogody, co może mieć wpływ na terminowość oddania inwestycji do użytkowania.

Marek Górski – radny

Zapytał, jak sobie radzi nowo powstała jednostka budżetowa pod nazwą Miejski Zakład Dróg i Zieleni? Kto tam został zatrudniony na stanowisku dyrektora ? Jak ta jednostka jest przygotowana do zimy i jak sprawdził się sprzęt do utrzymania zimowego w te pierwsze tegoroczne mrozy.

Poprosił o informację dotyczącą realizacji Funduszu Sołeckiego ? W niektórych miejscach nie są realizowane działania zapisane w Funduszu Sołeckim na ten rok.

Do radnego docierają sygnały, że są problemy z odbiorem eternitu bo jest skomplikowana procedura. Trzeba wypełnić dużo dokumentów. Może warto byłoby uprościć tą procedurę, by ten eternit, w wyniku zniecierpliwienia mieszkańców długa procedurą, nie został wyrzucony do rowu lub lasu.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Samochody, które są na wyposażeniu Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni są sprawne i wykonują swoje zadania. Obecnie pracownicy zakładu rozstawiają na terenie gminy skrzynie z piachem. Konkurs na dyrektora jednostki odbył się. Dyrektor jeszcze nie został wyłoniony ale jest to kwestia najbliższych dni.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Zgodnie z obowiązującym regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy i ustawą o utrzymaniu porządku, na gminie spoczywa obowiązek sprawdzania czy mieszkańcy posiadają umowy na wywóz nieczystości stałych, na wywóz szamba lub czy są podłączeni do kanalizacji. Procedura azbestowa wymaga stwierdzenia czy osoba, która występuje z wnioskiem, jest właścicielem i ma do tego prawo. Musi więc przedstawić dokument, który stwierdza prawo do dysponowania nieruchomością tj. akt notarialny, wyciąg z rejestru gruntów lub wyciąg z ksiąg wieczystych.

Gmina pokrywa 100% kosztów zdjęcia eternitu i składowania na odpowiednim składowisku. Tym wszystkim zajmuje się gmina.

Umowy na wywóz nieczystości są kontrolowane, bo mieszkańcy mają taki obowiązek posiadania takich umów. W przyszłym roku będzie wymagane wniesienie opłat podatku

śmieciowego, który zostanie ustalony.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poprosił Naczelnika o informację, czy na przestrzeni ostatnich lat te przepisy zaostrzyły się w kwestii całego procesu odbioru eternitu.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Odpowiedział, że te przepisy nie zmieniały się na przestrzeni ostatnich lat i trzeba się im podporządkować.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Dopytywał, czy przedsiębiorca, który ma odebrać ten eternit jest zobligowany jakimś terminem do tych czynności ?

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Przedsiębiorca, który świadczy te usługi dla gminy ma dwa tygodnie na usunięcie azbestu z wskazanego w zleceniu terenu. W tym czasie musi skontaktować się z mieszkańcem, ustalić z nim dogodny dla mieszkańca termin i ten azbest wywieźć.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie radnego Marka Górskiego dotyczące realizacji Funduszu sołeckiego, to zobowiązał się na udzielenie odpowiedzi na piśmie co zostało już zrealizowane, a co będzie realizowane.

Janusz Krawczyk – radny

Zapytał, czy ewentualne prace nad przygotowaniem nowego Studium nie zablokują realizacji planów zagospodarowania przestrzennego obecnie przygotowywanych ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Rozmawiając o zmianie Studium mówiono, że nad tymi zmianami można by było się pochylić w tych obszarach, w których szybko nie będą wykonywane plany zagospodarowania przestrzennego. Można robić punktową zmianę Studium.

Dominik Kozaczka – radny

Na poprzedniej sesji zadał Burmistrzowi kilka pytań. Miał otrzymać odpowiedź na piśmie. Nie otrzymał na te pytania odpowiedzi. Pierwotnie sesja była planowana na 17 października. Jest 29 października, a odpowiedzi nie ma. Radny uważał, że tak być nie powinno, bo na każdej sesji będzie zaogniona wymiana zdań między radnymi, a Burmistrzem, że to jest zły przepływ informacji. Radni zadają pytania, burmistrz obiecuje odpowiedzi na piśmie, a jego służby nie przysyłają odpowiedzi.

Ryszard Madziar - Burmistrz Wołomina

Obiecał, że odpowiedzi na pytania radnych zostaną przekazane do Biura Rady następnego dnia po sesji. To były obszerne pytania.

Dominik Kozaczka – radny

Przekazał prośbę sołtysów o zakup namiotów – wiat. Sołtysi, organizacje pozarządowe i inne grupy mieszkańców Wołomina, chcą czasami uczestniczyć w różnych uroczystościach, np. 15 sierpnia. Urząd mógłby kupić takie namioty. Dwa sołectwa zakupią sobie takie namioty z Funduszu Sołeckiego. Jednak takich zakupów mogą dokonać duże sołectwa, które mają duże Fundusze Sołeckie. Radny prosił aby zostały zakupione takie namioty przez urząd, może z 5 sztuk. Takie namioty nie są drogie i kosztują w granicach

500 – 700 zł. Sołectwa, czy Rady Osiedlowe, czy organizacje pozarządowe z terenu Gminy Wołomin, będą mogły wynająć takie namioty i na różnych uroczystościach „wystawić się”. Taki jest zwyczaj, a tego nie ma.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Temat był omawiany. Zostanie złożony stosowny wniosek do budżetu na 2013 rok, tak by w dyspozycji urzędu jeden albo dwa namioty, o odpowiednich gabarytach były dostępne dla instytucji, dla jednostek pomocniczych gminy czy organizacji pozarządowych. Jest również Młodzieżowa Rada Miasta która powinna mieć dostęp do sprzętu takiego typu. Już dwa sołectwa takie namioty zakupiły bądź zakupią w roku bieżącym. W przyszłym roku kolejne sołectwo również planuje kupić taki namiot.

Dominik Kozaczka – radny

Za kilka dni będzie prezentowany projekt budżetu na następny rok. Prosił by piknik naukowy, o którym toczą się rozmowy od kilku miesięcy, został ujęty w tym budżecie.

Marcin Dutkiewicz - Przewodniczący Rady

W związku z tym, że te namioty nie kosztują zbyt wiele, zaproponował aby kupić je w ramach promocji gminy i z pieniędzy przeznaczonych na ten cel. Namiot na którym będzie napisane np. Sołectwo Cięciwa gm. Wołomin i opatrzone logiem, będzie służył również promocji tej gminy.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Powiedział, że jeśli chodzi o namioty, które będą w gestii sołectw, zostaną one zakupione w ramach Funduszu sołeckiego. Tak sołectwa chcą te pieniądze wydatkować. Natomiast namioty o większych gabarytach, które mogłyby być udostępniane podczas różnych imprez, w zależności kto taką potrzebę zgłosi, to ich zakup będzie wyższym wydatkiem i powinien on być w gestii urzędu np. Wydziału Kadr i Administracji.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że jeżeli jakieś sołectwo zakupi namiot z pieniędzy swojego Funduszu Sołeckiego to będzie chciało wykorzystywać go na własne potrzeby. Jemu chodziło o takie namioty, by ewentualnie mniejsze sołectwa, które mają mniejsze fundusze, czy organizacje pozarządowe, czy Rady Osiedlowe, które nie mają żadnych funduszy i nie mogą sobie kupić, miały możliwość wypożyczenia bezpłatnego takiego namiotu i podczas różnych uroczystości wystawić swoje produkty.

Grzegorz szewczyk – radny

Goście Komisji Gospodarki, którzy przybyli z Leśniakowizny, protestowali przeciwko budowy w tej miejscowości zakładów, w pobliżu powstającej szkoły. Stwierdzili, że opuszczą tą miejscowość. Jeżeli władze samorządowe nic nie zrobią w tej kwestii to wiadomo, że taki zakład powstanie nieopodal nowej szkoły i będzie bardzo przeszkadzał. Może zdążyć się tak, że szkoła powstanie, ale zabraknie dzieci do tej szkoły. Radny uważał, że należy, za wszelką cenę, zniechęcić tych ludzi.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że zniechęcanie przedsiębiorców aby nie inwestowali w naszym mieście nie jest dobrą drogą.

Sylwester Jagodziński – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że podczas dyskusji nad planowaniem przestrzennym gminy, podczas dyskusji nad Studium było wiadomo, że w Leśniakowiznie jest teren przemysłowy, a gdzie

jest działka pod budowę szkoły. To była decyzja całego samorządu jak wygląda zagospodarowanie przestrzenne i gdzie mają się lokować poszczególne firmy. Samorząd w przypadku Firmy „Ziemia Polska” wykonywał standardowe czynności przewidziane przepisami. Firma jakieś trzy lata temu wystąpiła do gminy o decyzję środowiskową. Wymagano wtedy raportu oddziaływania zamierzonej inwestycji na środowisko. Taki raport został dostarczony. Wydano decyzję o warunkach zabudowy, z tego powodu, że w obszarze analizy znajdują się podobne obiekty. Na tym rola Urzędu Miejskiego skończyła się. Cała sprawa jest obecnie uzyskania pozwolenia na budowę.

Zastępca Burmistrza rozumiał mieszkańców Leśniakowizny, bo to jest kwestia bardziej złożona, niż to, że tam powstają firmy. Tam już od lat lokowały się firmy z ciężkiej branży budowlanej. Setki samochodów, które jeżdżą tamtą drogą powodują wiele utrudnień i uciążliwości. To jest zrozumiałe. Nie jest to kwestia do szybkiego rozwiązania. Nie może tego rozwiązać tylko samorząd Gminy Wołomin. Należy przypomnieć, że droga biegnącą od Majdanu do Ossowa poprzez Leśniakowiznę jest drogą powiatową. Tą drogę należałoby gruntownie odremontować. Tam jest brak odwodnienia. Stan nawierzchni również pozostawia wiele do życzenia.

Michał Milewski – radny

Zapytał, czy jest już odpowiedź na pismo mieszkańców, Zespołu Szkół w Czarnej i urzędu, skierowane do MZDW w sprawie chodnika – pobocza przy 635 w Helenowie ?

Prosił, by w nowym budżecie zająć się sprawą ul. Kasztanowej. Ta ulica załatwiłaby obwodnicę światła na Słonecznej i przejazdu przez tory.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że wystąpiono do MZDW w tej sprawie już dwukrotnie. Pierwszy raz jeszcze w okresie wakacyjnym. Drugi raz takie wystąpienie pojawiło się po spotkaniu w którym uczestniczył również radny Michał Milewski. Do dnia sesji nie ma żadnej odpowiedzi.

Igor Sulich – radny

Chciał wiedzieć co się dzieje z terenem po starej oczyszczalni. Na stronie internetowej urzędu widział ogłoszony przetarg na wynajęcie tego terenu. Oferty miały wpłynąć do października. Zapytał więc ile wpłynęło ofert, jakie są propozycje i na jakie kwoty ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że kilka miesięcy temu zgłosiła się do Urzędu firma, która na terenie po starej oczyszczalni chciała urządzić parking dla pojazdów. Ogłoszone zostało więc postępowanie przetargowe, ale kwota za dzierżawę całego terenu, była zbyt duża dla tego potencjalnego inwestora. On nie przystąpił do tego postępowania przetargowego. Powiedział, że jeżeli gmina podzieli ten teren, to on przystąpi do postępowania przetargowego na część tego terenu. Obecnie toczy się drugie postępowanie przetargowe. Zastępca burmistrza nie znał jego szczegółów.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Poinformował radnych, że dwa tygodnie temu zakończył się kolejny przetarg pisemny nieograniczony na wydzierżawienie tej nieruchomości. Nie wpłynęła żadna oferta. Przetarg, w związku z tym, zakończył się wynikiem negatywnym. W tej chwili rozważane są plany wykorzystania tego terenu pod jakąś inną działalność. Sześć miesięcy należy odczekać na ogłoszenie kolejnego postępowania przetargowego, ze względu na to, że nikt nie zgłaszał się przez dwa poprzednie przetargi

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy ktoś badał oddziaływanie na środowisko tych samochodów, które będą jeździły ul. Legionów. Oddanie tego terenu jakiejś firmie, która będzie ciężkim sprzętem w to miejsce się przemieszczała, to spowoduje duże ryzyko także dla dzieci, bo są szkoły, jest kościół. Dlatego radny prosił o zastanowienie się nad oddziaływaniem tego sprzętu.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że firma o której mówił Naczelnik Sebastian bała tylko zgłosiła się z propozycją. Natomiast komu ten teren zostanie wydzierżawiony i jaka tam będzie prowadzona działalność jest kolejną rzeczą. Tak faktycznie nikt się nie zgłosił z poważną propozycją wydzierżawienia tego terenu. Na razie nie ma tematu czy będzie jeździł ciężki sprzęt czy też nie.

Igor Sulich – radny

Jak zapamiętał, jakiś miesiąc temu została przeznaczona kwota 15 000 zł na zbadanie tego terenu. Czy jest to teren: czy jest to teren skażony i wymaga rekultywacji, czy też jest to teren inwestycyjny „czysty”.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Do gminy wpłynęły oferty wykonania tych badań i wszystkie przekroczyły kwotę 15 000 zł. Przygotowano kolejne zapytanie o cenę, kierując je do kolejnych ewentualnych kontrahentów. Jak tylko będzie posiadał informacje w tej sprawie to przekaze radnym

Igor Sulich – radny

Kontynuował pytania w omawianej sprawie, chcąc wiedzieć czy są jakieś propozycje dokonania przesunięć w budżecie by pokryć koszty tych ekspertyz.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Zapytał radnego, po co dokonywać przesunięć w budżecie, skoro dwie firmy, które zgłosiły się do wykonania tych ekspertyz miały usługi droższe niż za 15 000 zł. Wystąpiono więc do kolejnych z zapytaniem .

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że nowe zapytanie będzie doprecyzowane. Poprzednie było zbyt szerokie. Liczy na to, że w bieżącym roku sprawa się zakończy. Pobrane zostaną tylko próbki ziemi. Natomiast to gmina zdecyduje co dalej z tym zrobić.

Adam Bereda – radny

prosił o podanie terminu zakończenia prac przy remoncie chodnika na ul. Kościelnej od ul. Reja do ul. Teligi.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że prace zostaną zakończone po upływie 5-10 dni od czasu gdy ustąpi mróz i śnieg.

Adam Bereda – radny

W dniu 4 lutego 2012 roku weszła w życie ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 . Zapytał Burmistrza czy przewiduje on środki w przyszłorocznym budżecie na funkcjonowanie żłobków, klubów dziecięcych bądź opiekunów dziennych ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki społecznej, Sportu i Edukacji

W budżecie na 2013 rok zaplanowała środki finansowe na to by włączyć się do projektów

rządowych opieki nad dziećmi trzyletnimi. Obecnie opracowana została procedura rejestracji tych żłobków. Ona jest udostępniona na stronie internetowej urzędu. W trakcie jest rejestracja pierwszego żłobka niepublicznego. Analizowany jest cały ten obszar i zainteresowanie. Jeżeli rada przeznaczy na ten cel środki to zostanie wybrany jeden ze sposobów wspierania opieki nad dziećmi trzyletnimi. Będzie to w formie kupowania usługi w żłobkach niepublicznych, albo w formie doszkalania i zatrudniania niań.

Adam Bereda – radny

powrócił do swojego pytania w kwestii uporządkowania własności działek wokół istniejących wspólnot mieszkaniowych. Obecnie działki wokół tych budynków należą do Gminy Wołomin. W praktyce są to tereny wewnętrzne osiedli, bądź bezpośrednio przylegających do obrysów budynków. W związku z tym głównym użytkownikiem tych terenów są mieszkańcy tych budynków. Nie mogą oni jednak podjąć kwestii uporządkowania tych terenów, budowy chodników, podjazdów, zieleńców itp. wnioski są kierowane bezpośrednio do gminy. Radny sugerował, by ustalić odpowiednią formę przekazania lub sprzedaży w ramach negocjacji. To są przypadki indywidualne. Zwiększyłoby to wpływ z tytułu sprzedaży mienia oraz podatku od nieruchomości. Zdjęłoby również z gminy obowiązek dbania o te tereny.

Radny proponował podjęcie uchwały intencyjnej, żeby dać sygnał tym wspólnotom by jakoś tą kwestie rozpoznać.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Przyznał, że jest tak jak powiedział radny Adam Bereda, że są to sprawy indywidualne jeśli chodzi o poszczególne wspólnoty mieszkaniowe. Jednak, podał przykład wspólnoty mieszkaniowej jednego z bloków, która chciała sobie docieplić zewnętrzną elewację, to musiała uzyskać zgodę gminy na powiększenie o 5 cm obrysu budynku. Obrys budynku wspólnoty był granicą nieruchomości. To co jest poza budynkiem, czyli tzw. teren zielony był terenem gminy. Mieszkańcy tego budynku, wychodząc na jego zewnątrz wychodzili już na teren nieruchomości stanowiącej własność gminy. Trzeba było podpisać porozumienie, w którym chodziło również o pieniądze bo ktoś zajmował również teren gminny. Takich przypadków jest więcej. Wspólnota chce sobie postawić ławeczki, zrobić drogi dojazdowe, chce zasiać trawę i posadzić drzewka, a nawet ogrodzić teren swojej posesji. Trzeba jednak pamiętać, że to jest teren gminy. Władze samorządowe występują z propozycją zbycia tych nieruchomości gminnych na rzecz wspólnoty. Te wspólnoty w większości nie mają pieniędzy i nie mają zdolności kredytowej. Jeżeli ktoś chce kupić grunt wokół budynku, a ten grunt jest wart kilkaset tysięcy złotych, to okazuje się, że ich na to nie stać. Ten problem jest rozwiązywany w ten sposób, że teren jest użyczany, dzierżawiony czy też gmina wyraża zgodę na jakieś prace. Nie zdarzyło się przez ostatnie półtora roku by wspólnoty kupiły dodatkowy grunt.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Stwierdził, że podjęcie przez Radę Miejską proponowanej uchwały intencyjnej może i byłoby potrzebne, ale nie przyniosłoby pożądanых skutków. Wspólnoty nie zawsze są zainteresowane kupnem, ale mają również różne problemy formalne, bo jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu. Powiększa to nieruchomość wspólną. Dlatego każdy z współwłaścicieli musi (100%) stawić się do aktu notarialnego i kupić swój udział tj. nabyć swój udział w nieruchomości wspólnej. Tu pojawia się problem, ponieważ, część właścicieli nie zamieszkuje swoich nieruchomości, nie ma pieniędzy, czy nie są przeprowadzone postępowania spadkowe po osobach zmarłych. Oznacza to, że żadna wspólnota nie spełnia warunku by to kupić, bo muszą tego dokonać wszyscy właściciele lokali mający udział w nieruchomości wspólnej. Nie ma takiej opcji by w którymś bloku wszyscy byli zainteresowani, lub mogli to zrobić, z różnych powodów.

Adam Bereda – radny

Większość wspólnot jest w centrum miasta, a ceny nieruchomości na tym terenie są wysokie. Zaproponował więc, by te nieruchomości przekazywać tym wspólnotom za symboliczną opłatą. Gmina i tak tych terenów nie wykorzystywał inwestycyjnie. Natomiast sprzedawanie ich po kwotach rynkowych mija się z celem. Trzeba zastanowić się, czy nie przekazać ich za symboliczną złotówkę, a będą wpływy z podatku od nieruchomości.

Andrzej Wesołowski – Przewodniczący Zarządu Osiedla Centrum

Powiedział, że kolejnym problemem jest to kto ma dbać o teren gminny, będący przy tych budynkach wspólnot. Przedsiębiorstwo Komunalne nie otrzymuje od gminy pieniędzy na sprzątanie terenów przyległych do budynków będących własnością wspólnot mieszkaniowych. Wspólnoty również nie chcą sprzątać tych terenów gminnych, bo gmina im za to nie płaci. Dlatego poparł wniosek radnego Adama Beredy by tą sprawę uregulować. Gdyby nie powstały wspólnoty, które zaczęły administrować budynkami to te budynki byłyby już ruinami. Przez poprzednie 42 lata istnienia budynku w którym Mieszka Przewodniczący Zarządu Osiedla, gmina jeden raz malował klatki schodowe. Jednak wspólnoty nie stać na wykup terenu przyległego

W imieniu Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Osiedli prosił Przewodniczącego Rady, by w punkcie 7 : „Interpelacje i zapytania radnych” dopisywać „ Rad Sołeckich i Osiedlowych”. Będą wtedy możliwość zabierania głosu. Ten wniosek jest wynikiem tego, że każdy radny ma możliwość zgłaszania swoich wniosków na sesji, a przedstawiciele jednostek pomocniczych nie. Rady Osiedla co roku piszą wnioski do budżetu na które nie otrzymują odpowiedzi. Radni mogą zapytać burmistrza, czy ujął w budżecie konkretne inwestycje, a on też chciałby się zapytać, co będzie się działo np. z ul. Szopena, Piaskową czy innymi, które leżą na jego osiedlu.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że treść punktu 7 porządku obrad sesji Rady Miejskiej jest zgodny ze Statutem Gminy. Zabieranie głosu przez przedstawicieli jednostek pomocniczych – gości na sesji Rady Miejskiej, jest przewidziane w punkcie „Sprawy bieżące” porządku obrad. Nie jest tak, że nie udziela się prawa głosu Przedstawicielom jednostek pomocniczych, ale też nie ma potrzeby by przewodniczący Rady Osiedla zgłaszał problem, który wcześniej zgłosił radny.

Rafał Biały – radny

Powrócił do sprawy obwodnicy i węzła Wołomin na trasie S8. Podczas posiedzenia Komisji Gospodarki była na ten temat dyskusja. Wtedy radni usłyszeli od Zastępcy Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego, że przygotowuje pismo, by aktywnie przyłączyć się do obrony tego węzła.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Poinformował, że przewidział, w punkcie 9 porządku obrad „ Informacje Przewodniczącego Rady”, omówienie sprawy przebiegu trasy S8 i węzła Wołomin. Zaproponuje wtedy radnym przyjęcie stanowiska w tej sprawie.

Rafał Biały – radny

Wielokrotnie pytał Burmistrza Ryszarda Madziara jak planuje dojazd do „białego Orlika” od strony ul. Królowej Jadwigi i pasażu Osiedla Niepodległości. Teren Osiedla Niepodległości jest duży i sporo dzieci mieszka w tej części miasta. W chwili obecnej tam nie ma dostępu. Burmistrz miał przedstawić taką koncepcję. Jeżeli takowa powstała to prosił o jej przedstawienie.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że porozumie się z Burmistrzem Ryszardem Madziarem i postara się udzielić odpowiedzi na pytanie radnego.

Rafał Biały – radny

Zapytał, czy w przypadku, gdy ktoś nielegalnie wycina większą połąć lasu, to Gmina Wołomin podejmuje jakieś działania, by prewencyjnie przeciwdziałać takim przypadkom ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wszelkie zgłaszane informacje, które dotyczą podejrzeń o nielegalną wycinkę drzew, są sprawdzane. Jeśli dotyczy kompetencji i możliwości Wydziału Ochrony Środowiska, to interwencje podejmują służby miejskie. Jeżeli jest to w kompetencji nadleśnictwa, to jest ono informowane i oczekują na informację zwrotną o podjętych działaniach. Obecnie jest taki przypadek terenu przy ul. Wołomińskiej i ul. Legionów. Drugi taki przypadek to jest teren przy ul. okopowej. Te sprawy są bacznie obserwowane przez służby miejskie.

Andrzej Żelezik – radny

Przyznał, że Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński skutecznie reaguje na zgłoszenia powstania dziur w jezdni. Okres wykonywania tych reperacji już się kończy. Jednak prognozy mówią, że jeszcze kilka dni ciepłych ma być w bieżącym roku. Ale w te dni deszczowe kierowcy, nawet jadąc wolno, są narażeni na to, że mogą wpaść w ubytek w jezdni wypełniony wodą i ochlapać przechodnia na chodniku. To nie jest przyjemne dla obu stron. Radny prosił, by w tym trudnym okresie zrobić próbę zbadania jezdni pod względem ubytków, szczególnie przy szkołach i kościołach i tam gdzie chodniki są wąskie.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że gdy tylko nastąpi odwilż, to przeprowadzi, wraz ze Strażą Miejską, przegląd dróg. Tam gdzie będzie musiał dojechać re-cykler to to zostanie wykonane.

Joanna Pelszyk – radna

Komisja Edukacji otrzymała pismo ze Szkoły Podstawowej Nr 7 dotyczące lokalizacji w jej budynku Biblioteki. Ilość dzieci i ilość zadań, które ciążą na szkole wzrasta, a jest to szkoła z oddziałami integracyjnymi i zgodnie z nowymi przepisami od szkoły jest wymagana dodatkowa ilość zajęć. Pracownicy tej szkoły sygnalizują, że mają problemy z usadowieniem dzieci na wszystkie zajęcia. Największym problemem jest świetlica szkolna, gdzie w małej sali jest dużo dzieci, szczególnie w okresie szczytu. Otrzymane ze szkoły pismo zostało skierowane do Komisji Edukacji, gdyż wcześniej było ono poprzedzone pismem ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Wołominie, która informuje, że jest w posiadaniu wolnego lokalu, który nadawałby się na umieszczenie w nim biblioteki. Radna poprosiła o informację, czy ktoś z urzędu zrobił rozeznanie jakie są warunki w proponowanym lokalu, czy spełnia on potrzeby biblioteki i jakie są koszty. Czy może o tej propozycji należy zapomnieć, choć nie można zapomnieć o wyprowadzeniu biblioteki z pomieszczeń szkolnych.

Kolejnym tematem poruszonym przez radną była sprawa uporządkowania ulicy, która stanowi dojście do Szkoły Podstawowej Nr 7 od strony osiedla. Tam jest brak oświetlenia i są duże dziury w tej drodze. Temat tej drogi jest podnoszony już od ponad roku. Poprosiła o informację co w tej kwestii zostało zrobione.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że jest planowane wykonanie wspomnianym odcinku nakładki asfaltowej lub z kostki brukowej. Jednak to działanie zostało uniemożliwione brakiem środków finansowych. Do niektórych zamierzeń trzeba było dołożyć pieniędzy, a to oznacza, że na

wiele innych pilnych do realizacji spraw nie wystarczyło tych środków. Prace niezbędne zostaną wykonane na wiosnę, natomiast jeszcze przed zimą zabezpieczyć się ten tren prowizorycznie.

Tadeusz Deszkiewicz – Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji

Powiedział, że Dyrektor Miejskiej Biblioteki publicznej w Wołominie obejrzała kilka lokali na terenie Osiedla Niepodległości m.in. jeden z lokali to lokal po sklepie mięsnym. Wszystkie te lokale, które zwiedzała nie nadawały się na wspomniany cel. jeden lokal, po Fitness klubie mógłby ewentualnie spełnić warunki, ale na razie nie podjęto decyzji co do tych lokali, ponieważ nie spełniają one wymogów na umiejscowienie tam biblioteki.

Grażyna Więch – radna

Podniosła sprawę stanu technicznego dróg Matarewicza i Kasprzykiewicza w Leśnikowiznie. Wszystkim jest znany ich stan. Sprawa przewija się już od kilku lat. Mieszkańcy protestują przeciwko ruchowi ciężarówek, który nasila się na tym terenie co roku. Jest nadzieja, że za dwa lata zostanie otwarta nowa, piękna szkoła w Leśnikowiznie. Na toczące się sesji będzie procedowania uchwała w sprawie utworzenia jednostki kultury. Już był wywołany temat samochodów ciężarowych w Leśnikowiznie i strefy przemysłowej. Dlatego według radnej jest już czas najwyższy zająć się prawą remontu tej drogi. Rozmawiała ostatnio ze Starostą Wołomińskim, który uczestniczył w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego szkoły w Leśnikowiznie. Stwierdził on, że w Zarządzie powiatu trwają rozmowy na temat remontu tej drogi. Zapytała więc Burmistrza, czy można zwrócić się do powiatu z wnioskiem formalnym o podpisanie porozumienia w sprawie remontu tej drogi ? A może takie wystąpienie już było ? Wydaje się, że jest „dobry klimat” by tą drogą wreszcie się zająć. Są przecież podpisywane porozumienia ze Starostwem na wspólną realizację inwestycji na drogach powiatowych. Sprawa jest na tyle pilna i dotyczy długiego odcinka drogi, która jest droga przelotową i biegnie dalej do Poświętnego i Stanisławowa. To już nie jest tylko ruch lokalny. Pierwotnie ta droga była budowana jako droga lokalna i już nie spełnia ona wymogów ruchu kilkunastotonowych ciężarówek, a tych ciężarówek przybywa. Mieszkańcy mają problemy z domami posadowionymi blisko ulicy, bo pękają ściany. Pojawiają się sygnały, że niedługo wyjdą na ulicę. Jeżeli chce się coś zrobić wspólnie z powiatem to prace już muszą ruszyć. Na sali obrad był obecny radny powiatowy Tomasz Czarnogórski, którego radna poprosiła o wsparcie tej inicjatywy.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że oficjalne pismo, w omawianej sprawie, nie zostało skierowane o Starostwa, choć nieoficjalne rozmowy są prowadzone. Ale wszystko zaczyna i kończy się na kwestiach finansowych. Jeśli byłaby taka wola powiatu, to gmina musiałaby tą wieloletnią inwestycję przeanalizować czy znajduje się na to środki w budżecie.

Tomasz Czarnogórski – radny powiatowy

Poinformował, że Starostwo w przyszłym roku przystąpi do prac projektowych inwestycji na tej drodze. W pierwszej kolejności związanych z odwodnieniem, a w drugiej związanych z jej modernizacją. Inwestycja ruszy po zapewnieniu środków i uzyskaniu stosownych pozwoleń.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że część projektowa jest najtańszą częścią inwestycji, która mogłaby być realizowana przy wsparciu finansowym gminy.

Grażyna Wiech – radna

Zrozumiał, że Gmina Wołomin wyraża wolę partycypowania i dogadania się z powiatem, aby ta drogą przez Ossów i Leśniakowiznę zająć się kompleksowo, a nie łątać dziur w asfalcie przed uroczystościami 15 sierpnia. Miała nadzieję, że Burmistrz wystąpi do Starostwa z odpowiednim pismem, bo przecież takie porozumienie nie jest podpisywane od reki lecz wymaga uzgodnień i odpowiedniego przygotowania.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obecnie jak i w roku następnym są i będą realizowane kolejne inwestycje powiatowe na zasadzie partnerstwa i dofinansowania przez Gminę Wołomin. Należy zastanawiać się nad kolejnymi celami na kolejne lata. W jednym roku Rada Miejska podejmuje uchwałę o zamiarze współpracy, a dopiero po zabezpieczeniu środków finansowych w kolejnym budżecie jest podpisywana umowa o współpracy.

Grażyna Wiech – radna

Kolejne pytanie w sprawie omawianej drogi dotyczyło porozumienia z powiatem co do jej oczyszczania w ciągu całego roku i możliwości takiego porozumienia. Wiadomo, że w mieście również powiat nie zawsze oczyszcza swoje ulice, ale wspomniana droga jest oczyszczana raz w roku z okazji obchodów 15 sierpnia. Mieszkańcy protestują, bo to nie wygląda ładnie. MZO ma problemy z odbieraniem śmieci z jedyne publicznego kosza na śmieci w stojącego rejonie Straży w Ossowie. Należałoby też raz czy dwa razy w roku wykosić pobocza przy tej ulicy.

Radna prosiła również, by powiat w ramach oczyszczania i odśnieżania tej drogi powiatowej oczyścić i odśnieżyć kawałek drogi dochodzący do kaplicy w Ossowie. Ekipy gminne tam nie dojadą, bo jest to bez sensu by jechać z Wołomina by odśnieżyć 300 m drogi. Pługi powiatowe mogłyby sobie z tym poradzić, tylko trzeba się w tej kwestii porozumieć. Jest też kwestia utrzymania czystości. Kiedy zaczynają się uroczystości to jest dużo ludzi z zewnątrz. Takie nieuporządkowane i nieestetyczne miejsce nie źle świadczy o gospodarzu. Problem dotyczy ul. Hallera w Turowie, ul. Matarewicza w Ossowie i ul. Kasprzykiewicza w Leśniakowiznie i okolicy kaplicy w Ossowie. Porozumienie powinno być na całość bo to wystawia wizytówkę

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Uważał, że należy pomyśleć o podpisaniu wspomnianego przez radna porozumienia z powiatem.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Nie wie jak to się odbywa w mieście i innych sołectwach, ale w Duczkach każdy właściciel posesji, teren za swoim ogrodzeniem które przylega do ulicy, traktuje jak swoją własność. Polega to na tym, że kosi, zamiata i odśnieża.

Krzysztof Wytrykus - Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że zdarzyło się tak, że dnia poprzedniego jechał przez miejscowość Ossów. To co „uderzyło”, to to, że on sam zdążył rano usunąć śnieg z chodnika, a w Ossowie ten śnieg nie był osunięty z chodnika. Śnieg był osunięty sprzed co 10 posesji. Ludzie z kościoła szli ulicą. To stanowiło dla nich niebezpieczeństwo. Świadomość ludzi powinna być taka, że powinni sprzątać przed swoimi posesjami. Tą trasą radny jeździ rowerem. Kilka lat temu był tam kładziony asfalt, kiedy Starostą był Pan Konrad Rytel. Od tamtej pory nastąpiły liczne podłączenia do kanalizacji. Jest kawałek przykryty nowym asfaltem i powstały dziury między jednym a drugim. Za czasów gdy starosta był Konrad Rytel został wybudowany chodnik od Turowa do Majdanu.

Emil Wiatak – radny

Zapytał czy w ramach remontu sali konferencyjnej 106 Urzędu Miejskiego, jest przewidziany zakup i wyposażenie tej sali, gdzie odbywają się obrady Rady Miejskiej, w elektroniczny system do rejestracji i liczenia wyników głosowania i ewentualnej publikacji tych głosowań dla mieszkańców. Zadał to pytanie bo w poprzedniej kadencji samorządu otrzymał informację, że to będzie uwzględnione przy potencjalnym remoncie tej sali.

Radny poprosił Burmistrza o informację ilu zatrudnia obecnie doradców na mocy ustawy o samorządzie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że obecnie jest dwóch doradców: Pan Józef Maciej Wierzbowski jest na etacie doradcy i pełni obowiązki sekretarza i Pan Radosław Piesiewicz pełni funkcje doradcy w kwestii spraw związanych ze sprawami budynków komunalnych i sprawami restrukturyzacji tego sektora.

W projekcie remontu sali 106 nie ma zaplanowanego systemu elektronicznego liczenia głosów. Można się jednak zastanowić nad tym by zabezpieczyć dodatkowe środki na zakup takiego sprzętu.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady

W związku z zapowiadanymi podwyżkami cen biletów, chciała wiedzieć czy będą jakieś problemy ze „wspólnym biletem” i czy w tej sprawie trwają rozmowy, czy też mieszkańcy będą musieli się martwić.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jest końcówka roku więc trwają rozmowy na temat 'wspólnego biletu'. Na dzień dzisiejszy jeszcze nie można nic powiedzieć co do wyników tych rozmów, bo te rozmowy są negocjacjami. Trochę tajemnicy musi być w negocjacjach. Umowa podpisana jest na 3 lata, ale w myśl umowy, koleje mazowieckie mogą zaproponować nowe stawki za pociągo/kilometr. Jest taka możliwość gdyby nowe warunki nie zostały przyjęte to każda ze stron może taką umowę wypowiedzieć. Na razie nie ma powodów do obaw.

Zbigniew Paziński – radny

Korzystając z obecności Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego zapytał, jaka jest sytuacja na ulicy Warszawskiej związana ze spalonymi budynkami ?

Wszyscy cieszą się z budowy boisk przy ZS Nr 3, ale zadawane są pytania czy jeżeli zakupione zostanie lodowisko takie jak było w ubiegłym roku na Placu 3 Maja, to czy zmieści się ono na budowanych obecnie boiskach wielofunkcyjnych ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że lodowisko przy ZS Nr 3, na które gmina otrzymała dofinansowanie, to jest ponad 400 m². Natomiast jak wyglądało lodowisko wypożyczane to nie wie. Obiecał pozyskać takie informacje i przekazać je radnemu na kolejnej sesji.

Ireneusz Maślany – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Odpowiadając na pytanie radnego powiedział, że Powiatowy Inspektor nadzoru Budowlanego wydał decyzje o rozbiórce tego budynku przy ul. Warszawskiej 25. Jest to budynek, którego współwłaścicielami była Gmina Wołomin i dwóch właścicieli prywatnych czyli praktycznie wspólnota mieszkaniowa. Tą decyzję współwłaściciele nieruchomości – osoby fizyczne, zaskarżyli. Sprawa trafiła do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. WINB utrzymał w mocy decyzję PINB. Ostała się więc decyzja o nakazie rozbiórki. Stronom przysługuje skarga do sądu administracyjnego. Nie wiadomo, czy z tej drogi skorzystają. W związku z prawomocną decyzją o nakazie rozbiórki zdecydowano o

przygotowaniu dokumentacji rozbiórkowej. Zlecono ocenę techniczną możliwości wykonania rozbiórki. Jest to niezbędne, gdyż ten budynek stoi w środku trzech kamienic, które ucierpiały w wyniku pożaru tj Warszawskiej 27 - skąd wyszedł pożar, następnie była Warszawska 25 – współwłasność gminy, a dalej Warszawska 23. Na dzień dzisiejszy decyzja o rozbiórce dotknęła tylko budynku Warszawska 25. Pozostałe budynki nie mają takich decyzji rozbiórkowych. Współwłaściciele Warszawskiej 27 podjęli działania w kierunku odbudowy. Występują o dokumentację o pozwolenie. Warszawska 23 to budynek prywatny i na ten moment nie ma decyzji o rozbiórce. Prawdopodobnie właściciele będą go remontować. Rodzą się wątpliwości co do możliwości wykonania decyzji o rozbiórce budynku Warszawska 25 , gdyż opinie techniczne stwierdziły, iż ściany nośne tego budynku należą do budynku Warszawska 25. należy rozumieć, że w przeszłości tj. prawie 100 lat temu był budynek Warszawska 25, a kolejne – sąsiednie zostały dobudowane. Dlatego decyzja o rozbiórce Warszawskiej 25 nie może być wykonana. Firmy, którym zlecono wstępną opinię, mówią, że nie potkały się jeszcze z tak trudnym technicznie zadaniem. Ocena jest w trakcie i nie wiadomo ostatecznie jakie będą decyzje właścicieli budynków sąsiednich. Są więc olbrzymie problemy techniczne. Budynek Warszawska 25 został opróżniony i zabezpieczony przed wizytą nieproszonych gości ze względów bezpieczeństwa. Najemcy lokali z tego budynku znaleźli gdzieś miejsce zamieszkania.

Za zgoda radnych Przewodniczący Rady ogłosił godzinną przerwę w obradach

Po przerwie o godzinie 14:15 kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sali obrad obecnych było 19 radnych. Brak radnych: Arlety Dębkowskiej i Rafała Białego

Pkt 8

Uchwała Nr XX-88/2012 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2012;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść uzasadnienia załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że na posiedzeniach Komisji Gospodarki i Finansów Gminnych zostały zgłoszone wnioski o zmiany w przedłożonym projekcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej. Jednak przedstawiana uchwała jest bez tych zmian.

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Na posiedzeniach wymienionych komisji zostały przegłosowane wnioski. Jednak Burmistrz zdecydował o wniesieniu pod obrady rady uchwały w pierwotnej wersji, bez wnioskowanych zmian.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych mówił o zmianach w uchwale jako o autopoprawkach. Radny uważał, że chodzi o poprawkę uchwały dokonaną na wniosek radnego Janusza Krawczyka. Ten wniosek był przegłosowany przez komisję. Dlatego zapytał jaka będzie procedura ? Czy te wnioskowane poprawki do uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej należy jeszcze raz zaproponować i przegłosować ? Zapytał o co chodziło radnemu Leszkowi Czarzastemu – Przewodniczącemu Komisji

Finansów Gminnych, gdy mówił o autopoprawkach ?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych

Przeprosił za swoje przejęzyczenie mówiąc o „autopoprawce”. Wydawało mu się, że powiedział, że to komisja zgłosiła poprawki, ale nie były to autopoprawki. Potwierdził, że wspomniane poprawki zgłosiła komisja. Nie wiedział więc o co chodzi radnemu Igorowi Sulichowi.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Uściślił dyskusję przypominając, że Komisja Finansów Gminnych i Komisja Gospodarki rekomendowały dokonanie pewnych zmian w projekcie uchwały. Same komisje nie mają takiej mocy sprawczej by wprowadzać zmiany w projektach uchwał.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że znał wnioski komisji, ale nie wyraził zgody na wprowadzenie wnioskowanych zmian do projektu uchwały

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał więc, po co uchwały kieruje się na posiedzenia komisji ? Komisje wypowiadają się co do treści tych uchwał. Stawiają wnioski o drobne nawet korekty, jak w tym przypadku. Burmistrz później się z tym nie zgadza i radzie przedstawiana jest do przegłosowania uchwał w treści zaproponowanej pierwotnie. Gdyby Burmistrz był na jednej czy drugiej komisji to mógłby się wypowiedzieć. Radny zapytał, po co radni spotykają się na posiedzeniach komisji ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że tak samo radni spotykają się na posiedzeniach z pracownikami urzędu, są omawiane różne sprawy, a potem do tych samych tematów powraca się na sesji i je ponownie omawia. Komisje czasami powielają dyskusje na sesji. Należy pamiętać, że na komisjach nie są obecni wszyscy radni. Zdaniem Burmistrza wszyscy radni powinni mieć możliwość zapoznania się z tą uchwałą i wysłuchania osoby, która wyjaśni to jeszcze raz przed głównym głosowaniem. Dlatego Burmistrz proponował aby Pan Maksym Gołoś jeszcze raz wyjaśnił sprawy związane z odpowiednim paragrafem. Następnie radni niech zagłosują nad wprowadzeniem ewentualnych poprawek, a potem nad całą uchwałą. Takie rozwiązanie Burmistrz uznał za racjonalne rozwiązanie.

Marek Górski - radny

Powrócił do wypowiedzi radnego Leszka Czarzastego, mówiąc, że inaczej jest jeżeli Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych mówi, że została wprowadzona autopoprawka - wtedy jest zmieniony projekt uchwały. Inaczej jest jeżeli z wypowiedzi wynikałoby, że to komisja zgłosiła wniosek o dokonanie poprawki w projekcie uchwały.

Wracając do tego co dzieje się na posiedzeniach komisji, to radny przypomniał, że kiedyś prosił by Burmistrz uczestniczył w posiedzeniach komisji. Wtedy usłyszał, że Burmistrz ma zastępców i pracowników merytorycznych. Takie wyjaśnienie radny przyjął do wiadomości. Okazało się, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki okazało się, że pracownicy merytoryczni nie są w nie poradzić sobie z odpowiedziami na pytania radnych. Dlatego obecność Burmistrza, przynajmniej na posiedzeniu Komisji Gospodarki, byłaby bardzo zasadna. Mógł podać przykłady, kiedy pracownicy nie byli w stanie odpowiedzieć na niektóre pytania radnych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Uważał, że pracownicy nie muszą od razu umieć odpowiedzieć na pytania radnych. Są

całe wydziały, które nad sprawą pracują. Czasami może być pytanie z takiego zakresu, z którego dany pracownik nie jest przygotowany. Jest sesja Rady Miejskiej i można radnym szczegółowo odpowiedzieć na każde pytanie. Nie można oczekiwać, że każdy pracownik jest omnibusem i przedstawi radnym 100% informacji.

Marek Górski – radny

Nie chodziło mu o przepychanki z Burmistrzem. Radny dał przykład braku odpowiedzi na pytania radnych. W uchwale o zmianach w uchwale budżetowej jest punkt o zmianie na kwotę 10 000 zł dla parafii Rzymsko- Katolickiej Najświętszej Marii Panny Królowej Różańca Świętego w Majdanie. Na pytanie dot. tej kwoty nikt nie potrafił radnym odpowiedzieć.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Poinformował, że wnioskowane jest przeniesienie kwoty 80 000 zł. Na akcję promującą płaconie podatku PIT w Wołominie. Pieniądze te pochodzą z zadania Instytucji Kultury „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”, i środki te były zapisane w budżecie tej instytucji na 2012 rok. Z tej kwoty 20 000 zł ma być przeznaczony na działania promocyjne, szeroko rozumiane. Chodzi tu o billboardy i reklamę w kolejach mazowieckich i autobusach linii prywatnych. 40 000 zł to są nagrody rzeczowe. 20 000 zł to są ogłoszenia w takich nośnikach jak internet, prasa, radio. Tak jak wyjaśniał już na posiedzeniach komisji, chciał się skupić na dwóch podstawowych aspektach. Po pierwsze zasadnym jest aby akcja rozpoczęła się w roku bieżącym, tak aby mieć pewność, że osoby, które zadeklarują, że chcą płacić podatek w Wołominie do 31 grudnia, zagwarantują, że podatki za 2012 roku będą w kasie Gminy Wołomin w przyszłym roku. Druga sprawa jest to, że akcja ma charakter szybki i intensywny. Półtora miesiąca gwarantuje to, że przy tych nakładach jakie gmina jest w stanie ponieść, mamy gwarancję, dużą dozę prawdopodobieństwa, że komunikat i informacja o tym, iż należy płacić podatki w Wołominie przebiega się do większości adresatów, czyli do większości mieszkańców miasta i gminy Wołomin.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z tym, że Burmistrz nie dokonał zmian w projekcie uchwały mimo wniosków komisji, to radny zgłosił wniosek tak jak wnioskowały Komisje Gospodarki i Finansów Gminnych o dokonanie zmian w poszczególnych paragrafach. Chodzi o zmiany w znanych skarbnikowi paragrafach i tak: zmniejszenie z kwoty 20 000 zł na 10 000 zł – środki przeznaczone na plakaty; z kwoty 40 000 zł na 20 000 zł - środki przeznaczone na zakup nagrody – samochodu; z kolejnych 20 000 zł na 10 000 zł – przeprowadzenie kampanii reklamowej tj. ulotki i ogłoszenia w mediach.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

uważał, że jeżeli z tej planowanej akcji ma być efekt i do budżetu ma wpłynąć dużo środków, to powinna ona być odpowiednio przygotowana, a na to muszą być odpowiednie środki. Dlatego apelował do radnych o rozsądek, by zaakceptowali propozycję przesunięcia w budżecie. Tak jak powiedział Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej musi to być akcja dosyć aktywnie prowadzona. Jeżeli do budżetu gminy mają wpłynąć środki finansowe w 2013 roku, to trzeba pamiętać, że do końca roku te osoby muszą złożyć ten PIT.

Dominik Kozaczka – radny

Potwierdził, że proponowana przez Burmistrza akcja jest bardzo potrzebna. Jednak wiele rzeczy robi się „at chok”. Jest to kopia akcji jaką podjęły Marki. Jednak z tego co radny pamięta Marki ten samochód i taka akcja rozpropagowały już od kwietnia. Teraz jest

listopada, jest śnieg i będzie rozdawać się ulotki i plakaty wieszać. Prosił by Burmistrz zauważyć to, że łatwo wydaje się pieniądze na plakaty i ulotki i ogólnie promocję. Mieszkańcy też mają dużo potrzeb. Radny zaproponował, by w bieżącym roku zrobić trochę skromniejszą akcję. Jeżeli efekt będzie duży i pożądanym to można zrobić jeszcze w następnym roku tę akcję z jeszcze większą „pompą” niż to się planuje na te dwa zimowe miesiące bieżącego roku.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie wyobraża sobie akcji promocyjnej za 5000 zł, która dałaby pożądanym obecnie efekt. Ta akcja planowana jest już od dłuższego czasu, ale oczekiwano na środki. Pracownicy mają już opracowany scenariusz. Następnego dnia po sesji akcja ruszy. To w rękach radnych jest to czy do budżetu 2013 roku wpłyną dodatkowe środki, czy też nie. Jeżeli radni nie poprą omawianej propozycji to tych środków nie będzie, albo będą minimalne.

Dominik Kozaczka – radny

Jeżeli akcja była od dawna przygotowywana, to Burmistrz mógł to wprowadzić już w projekcie budżetu na 2012 rok. Wtedy temat, z pewnością łatwiej by przeszedł i to bez dyskusji.

W związku z tym, że przyznanie tej planowanej głównej nagrody ma się odbyć na podstawie decyzji komisji powołanej spośród pracowników Burmistrza. Zapytał jednak, czy to nie powinno odbyć się w formie losowania ? Radny nie ma zaufania do przyznawania głównej nagrody przez jakąś komisję. Wolałby by ta nagroda była rozlosowana wśród tych osób, które będą spełniały kryteria tego konkursu.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie wyobrażał sobie jaki to samochód można zakupić za 20 000 zł. Uważał, że nie należy dzielić skóry na niedźwiedziu . Po zabezpieczeniu środków postara się optymalnie przygotować akcję, by była transparentna i wszyscy którzy wezmą udział w konkursie, mogły się czuć osobami, które wniosły środki do budżetu gminy, a z drugiej strony miały szansę na otrzymanie nagrody.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że nagroda główna nie musi być samochód. Zapytał też czy przyznanie nagrody nie może się odbyć w drodze losowania ? Czy to komisja wybierze osoby, które dostaną te nagrody, czy to będzie losowanie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Oświadczył, że radny Dominik Kozaczka może być członkiem komisji, lub nawet jej przewodniczącym.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Uważał, że głos Dominika Kozaczki jest bardzo ważnym głosem w dyskusji. Trudno jest dyskutować czy tych 80 000 zł jest za dużo, a 40 000 zł jest za mało. Może wystarczy 50 000 zł. Nie znane są szczegółowe koszty tejże kampanii. Pewnym jest to, że jeżeli ma być skuteczna to powinna dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców Wołomina. Natomiast głos o transparentność przyznawania tej nagrody radny uznał za bezcenny. Uważał, że należy zrobić wszystko by główna nagroda, na którą jest przeznaczane ponad 30 000 zł , właśnie w taki sposób trafiła do swojego nowego właściciela. Naczelnik Maksym Gołoś mówił, że jest tylko dwa miesiące na przygotowanie losowania. W jego ocenie należy dołożyć wszelkich starań żeby ta nagroda była przyznana w drodze losowania, a nie przydziału. Nie wątpi w uczciwość zamiarów osób siedzących na sali, później pracujących w tej komisji, jednak nasze miasto liczy 50 000 mieszkańców i obawia

się tego, by organizatorzy akcji nie zostali zlinchowani. Nawet jeżeli zrobią to z największą starannością, zawsze będą głosy ludzi niezadowolonych, uważających, że to oni powinni dostać nagrodę, a nie ktoś inny. Dlatego radny nie dyskutował nad kwotą 80 000 zł przeznaczaną na akcję, bo być może tyle potrzeba. Jedynie prosi i wnioskuje, żeby sposób przeprowadzania przyznawania nagrody odbył się w drodze losowania.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zapewnił, że Pan Maksym Gołoś, jako osoba profesjonalna i dobry organizator i jest to osoba, która przeprowadzi to w sposób na pewno profesjonalny.

Krzysztof Wytrykus - radny

Od pewnego czasu wszyscy monitowali do burmistrza by uruchomił swoje służby i ta akcja się zajął. W sytuacji gdy ta akcja się zajął i zaproponował swoją wersję. To radni mówią nie. Bądźmy mądrzejsi i zrobmy inaczej. Prosił radnych by sprawdzili, czy jeśli będzie mniej to będzie lepiej. Czy jeżeli będzie mniej, to czy w ogóle coś zostanie osiągnięte.

Trzeba też pamiętać o tym jak ludzie odbierają władze samorządowe. Jeżeli wokół tej akcji nie stworzy się pozytywnej atmosfery, to na pewno ta akcja się nie powiedzie, przy zachowaniu radnych w roli hamulcowego. Bez względu na to jaka treść uchwały zostanie przegłosowana i jakie środki zostaną przeznaczone na omawiany cel, to zdaniem Wiceprzewodniczącego Rady, radni mają obowiązek namawiać wszystkich, którzy mogą brać udział w tej akcji. To jest najważniejsze, a nie to by zawsze szukać „dziury w całym”. Sugerował radnym by podchodzili do wszystkiego pozytywnie.

Igor Sulich – radny

Na posiedzeniach komisji Pan Maksym Gołoś przedstawił radnym artykuły prasowe opisujące jak takie akcje odbywają się w innych miastach. Przykładowo Kraków na taką akcję wydał 15 000 zł mając ok. 1 mln. Mieszkańców i pozyskał w ten sposób ponad 5 000 nowych podatników. Radny zapytał więc, dlaczego Wołomin, dwudziestokrotnie mniejsze miasto, wydaje czterokrotnie większe pieniądze na tego typu akcję. Ma obawy, że wydawane są pieniądze na promocję, za chwilę kolejne 10 000 zł zostanie wydane na Ossów. Na jedne reklamówki 10000 zł, na drugie 80 000 zł., i w zasadzie pieniądze są „przejadane”. Gdy trzeba będzie zrobić kawałek ulicy takiej jak np. Piaskowa to nie ma pieniędzy. Radny uważał, że przez takie głupie wydatki jest roztrwaniane mnóstwo pieniędzy. Radnym chodzi oto, że nie powinno się tak dziać. Uważał, że 80 000 zł to jest bardzo dużo pieniędzy z przeznaczeniem na taki konkurs. Radny stwierdził, że sama idea jest słuszna i radni powinni ją popierać, tylko powinno to być rozsądnie i odpowiednie środki powinny być przeznaczane na ten cel.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Chciał, by radny Igor Sulich, w odniesieniu do omawianej sytuacji, wyjaśnił co to znaczy „głupie” i czy siedzenie na sali obrad, mówienie o tym i działanie to jest „głupie”? Zapytał dlaczego tak radny wszystkich ocenia, nawet tych, którzy swoją pracą i inwencją przygotowali uchwały? Czy to oznacza, że wszyscy są głupi, a On jest najmądrzejszy?

Igor Sulich – radny

Zapytał, że tylko dlatego, że jest zaoszczędzone 250 000 zł z Parku Kulturowego to należy je wydać w ten sposób, że je się „przeje”? Radny uważał, że nie jest to konkretny pomysł i nie jest to mądry pomysł jak tego typu wydatki. Na dwa miesiące przed końcem roku 80 000 zł jest „puszczane w gwizdek”. Sprawa jest podparta słuszną ideą i trzeba ją popierać, ale nie w ten sposób i nie tak zaplanowaną. Zwłaszcza, że Burmistrz i Naczelnik Maksym Gołoś mówią, iż akcja rusza od jutra. To dlaczego nikt nie przyszedł na

komisje i nie powiedział jak ta akcja ma wyglądać. Były przekazane tylko ogólne, że wydaje się 80000 zł., kupuje się samochód i będzie fajnie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zwracając się do radnego Igora Sulicha powiedział, że mógł przyjść do niego wcześniej i przedstawić swoją propozycję rozwiązania tej sprawy. Od dwóch lat słucha tego radnego i oprócz krytycyzmu, który od niego wychodzi, to nie słyszał żadnych dobrych pomysłów dla dobra Wołomina, które by ten radny zaproponował. Oczywiście omawiana akcja ma z jednej strony przynieść integrację społeczną, a z drugiej strony ma wnieść do budżetu nowe środki. Większość mieszkańców, którzy zamieszkują w Wołominie, a nie płacą tu podatków, to jednak korzysta z dróg, chodników, szkół, Domu Kultury i innych instytucji. Ta akcja ma ich zachęcić i pokazać, że dzięki tej akcji można jeszcze więcej w tym mieście zrobić. Dla części osób będzie to tylko przypomnieniem, ale część osób nawet nie ma świadomości, że może pójść do Urzędu Skarbowego i w 10-15 minut złożyć PIT. W tym momencie część wypracowanego przez niego podatku trafi do Wołomina. To jest główna idea tej akcji. Jeżeli tego nie rozpocznie się teraz, to rok 2013 jest stracony, bo do końca 2012 roku trzeba złożyć ten PIT. Dlatego po raz kolejny Burmistrz zachęcał radnych, by jego projekt zmian w budżecie został przyjęty.

Igor Sulich – radny

Zapytał Burmistrza, czy wcześniej nie wiedział, że ma czas do grudnia ? Czy dowiedział się o tym tydzień, czy też 2 tygodnie wcześniej, a może 1 stycznia br. ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie rozumiał o co radnemu chodzi. Uważał, że akcję „Płać podatki w Wołominie” trzeba rozpocząć jak najszybciej, a dla radnego Igora Sulicha każdy termin w którym zaproponowałby rozpoczęcie tej akcji byłby niewłaściwy.

Emil Witrak – radny

Zapytał, czy wniosek radnego Dominika Kozaczki był wnioskiem formalnym i czy rada będzie go głosował ?

Przyznał, że Burmistrz słusznie zauważył, że proponowana akcja ma przynieść konkretne korzyści finansowe dla gminy. Uważał, że zrobienie tej akcji właśnie na poziomie 40 000 zł z przeznaczeniem na nagrody, bez dwóch zdań i bez żadnej promocji zwróci się. Główną obawą radnych nie jest samo prowadzenie akcji, a wydatki na promocję tej akcji. W sytuacji gdy nagroda jest auto o wartości ponad 30 000 zł, a grupą potencjalnych odbiorców jest ok. 500 osób, to prawdopodobieństwo otrzymania tej nagrody jest dość duże. Dlatego radny uważał, że akcja będzie „samograjem”. Dlatego sugerował radnemu Dominikowi Kozaczce, by nie wnioskował o zmianę kwoty na nagrodę główną, a jedynie na wydatki promocyjne. Ponieważ gmina dysponuje własnym miesięcznikiem, jest strona internetowa, media również można zainteresować tematem i na pewno by go podjęły bezpłatnie w ramach swojej misji informowania mieszkańców o tym co się dzieje.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że akcja zostanie rozpoczęta w bieżącym roku, ale chce również by była kontynuowana w roku przyszłym. Jeżeli w bieżącym roku byłoby zainteresowanie to w kolejnym można by było na ten cel przeznaczyć mniejsze środki, bo ta akcja będzie wypromowana i będzie wyrazista i mieszkańcy już będą o niej wiedzieć. W przyszłym roku będzie można ponieść mniejsze środki na reklamę, a sama nagroda zachęci do wzięcia udziału w konkursie. W bieżącym roku musi być ona odpowiednio przygotowana, rozprogramowana, by zachęcić ludzi. Jeżeli w tym roku zostaną wydane większe środki, to w przyszłym, te środki będą mogły być mniejsze na reklamę, bo już łatwiej będzie dotrzeć

do mieszkańców z tą ideą i pomysłem. Dlatego Burmistrz apelował o pozostawienie przedłożonego projektu uchwały bez zmian.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że nerwowa atmosfera jaka wytworzyła się na sali obrad, wynika z tego, że źle została rozpoczęta cała procedura tej akcji. Jego zdaniem, jako najstarszego radnego, wydaje, jeżeli dwie komisje poświęciły wiele czasu i wypracowano jakieś wnioski, to choć Burmistrz ma prawo powrócić do swojej wersji uchwały, to jednak powinien na sesji zacząć od wytłumaczenia, że choć radni pracowali nad projektem uchwały, to jednak ma chęć wrócić do tego co proponował bo jest to bardzo ważne. Jeżeli jednak zaczyna się dyskusja na temat tak ważnych spraw, a radni muszą zastanawiać się jaką wersję uchwały mają podejmować, to zdaniem radnego jest to lekceważące traktowaniem pracy radnych. Jego zdaniem tak być nie powinno, ale pozostawił to do oceny Burmistrza.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał dwie kwestie, które wzbudziły kontrowersje. Jest to kwestia późnego wprowadzenia tej promocji, tylko z racji tego, że pojawiły się pieniądze i trzeba szybko je wydać na akcję, może słuszną ale jego zdaniem spóźnioną. Druga kwestia, w jego ocenie jeszcze bardziej kontrowersyjna, to sposób przyznania tej głównej nagrody. Nie jest tak, że jest tylko dwa miesiące. Dwa miesiące jest tylko na to, że osoby, które się zameldują to będą musiały złożyć odpowiednie dokumenty. Nagroda zostanie przyznana w styczniu lub w lutym. Dlatego ten argument, że losowania nie da się zrobić, bo jest za krótki termin, do radnego nie przemawiał. Uważał, że należy zrobić losowanie, tak jak to ma miejsce w innych gminach, a nie na zasadzie, że będzie powołana jakaś komisja, która w jakiś znany sobie sposób przyzna główne nagrody poszczególnym osobom, które spełniają te kryteria.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Sprostował, że to nie jest kwestia meldunku, tylko kwestia złożenia deklaracji w kwestii miejsca płacenia podatku. Burmistrz jest po rozmowach z Naczelnikiem Maksymem Gołosiem i zapewnił, że postarają się o to, iż jeżeli to będzie tylko możliwe było to losowanie, by to był w jak najbardziej obiektywny sposób przyznania tej nagrody.

Janusz Krawczyk – radny

Powiedział, że sprawcą całego toczącego się zamieszania jest on, bo zawniósł o zmniejszenie kwoty przeznaczonej na omawiany cel do 40 000 zł. Na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych. Członkowie komisji tak jak i członkowie Komisji Gospodarki poparli jego wniosek. On wnioskował o czterdziestu tysiącach, Przewodniczący mówi o kwocie pięćdziesięciu tysięcy. Koledzy radni mówią „a może dajmy sześćdziesiąt tysięcy”. Proponował by znaleźć w tym jakiś kompromis, a nie upierać się, że ma być 80 000 tys.

Ryszard Madziar – Burmistrza Wołomina

Stwierdził, że taka dyskusja robi się krzywdę całej tej akcji. Jeżeli mieszkańcy dowiedzą się, że trwa kłótnia o takie pieniądze, zamiast podjąć wspólną uchwałę, która da szansę miastu. Koło tej akcji robi się na samym początku złą otoczkę i nie daje się tego impulsu do mieszkańców by angażowali się tą akcją.

Janusz Krawczyk – radny

Zaryzykowałby przyjęcie proponowanych zmian, chociażby dlatego by mieć podkładkę, że cała rada podjęła taką decyzję. To jest również ważne dla Burmistrza.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Chce mieć odpowiednie środki na właściwe przeprowadzenie proponowanej akcji. Można

wydać tylko 5 000 zł, ale efekt może być bardzo mizerny. Niedługo będą trwały prace nad budżetem na 2013 rok. Wtedy radni przyjdą z wnioskami o środki z przeznaczeniem na tą czy inną drogę. Wtedy nie będzie takiej możliwości bo tych środków nie będzie. Natomiast gdyby ta akcja została przeprowadzona szybko i skutecznie to może znajdą się środki by przeprowadzić większą ilość inwestycji.

Joanna Pełszyk – radna

Często rozmawia z dyrektorami szkół i przedszkoli. Okazuje się, że mieszkańców którzy zamieszkują naszą gminę jest coraz więcej. Można się spierać na tego ile środków i czy dobry czas. Tak jak wiele osób się wypowiadało przed nią, radni bardzo lubią polemizować, a tak trudno im uzyskać konsensus w sprawie. Teoretycznie wszyscy uważają, że należy sięgnąć po dodatkowe podatki zwracając się do ludzi by bardziej zintegrowali się z Wołominem. Jednak radni powinni „uderzyć się w pierś” i powinni przyznać się do tego, że dzielą to społeczeństwo. Tak naprawdę przykład idzie z góry. Często mówi się, że to politycy powodują, że w kraju jest rozłam, a radni gminni go tylko potęgują. Radna stwierdziła, że reklama tego pięknego zadania może być w ogóle bez kosztów, np. rozpropagowana przez placówki oświatowe. Znając placówki oświatowe Wołomina, one chętnie podejmą ten temat rozmawiając z rodzicami i kontrahentami którymi są rodzice naszych dzieci. Wtedy nie będą potrzebne żadne pieniądze. Jednak jest tego samego zdania co radny Emil Wiatrak, że ta nagroda główna musi być czymś takim, by to ruszyło ludzi. Ona sam namówił wielu znajomych by rozliczali się w Wołominie. Jednak ci co są do tego przekonani to im samochód nie jest potrzebny. Jednak dla tych, których dopiero trzeba przekonać muszą być fajerwerki.

Adam Bereda – radny

Wnioskował o zakończenie dyskusji tj. złożenie wniosku formalnego, potwierdzenie go przez komisję i przegłosowanie uchwały. Już wiele zostało powiedziane na temat proponowanej akcji. Jest dwudziestu radnych na sali obrad i w wyniku głosowani podejmą decyzję.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Z treści toczącej się dyskusji wywnioskował, że pytań do pozostałych mian w budżecie radni nie mają żadnych pytań. Pytania dotyczyły tylko tego jednego tematu. Natomiast tak jak wspomniał radny Marek Górski, na posiedzeniu Komisji Gospodarki rozmawiano o kosztach ekspertyzy pawilonu, którą wyceniono na 31 000 zł nie wzbudziła zainteresowanie. Nie wiadomo, czy wartość tego budynku przekracza 30 000 zł.

Rafał Biały – radny

Nie chciał, by dyskusja została ucięta. Jego zdaniem temat tych PiT-ów jest bardzo ważny. Jeżeli Naczelnik Maksym Gołoś ma jakiś pomysł, i chce na ten cel 100 000 zł., to chciałby otrzymać od niego cały plan i model finansowy, cały pomysł promocji i gdzie On chce to promować. Kwota jaka ma być na ten cel przeznaczona nie jest mała. Zapytał jaka jest grupa docelowa. To są ludzie bardziej młodzi, którzy tylko śpią, a lokalnych gazet nie czytają. Dlatego przykład promocji lokalnej nie ma sensu. Z tą promocją trzeba wyjść dalej. Dlatego radny zapytał czy naczelnik Maksym Gołoś ma pomysł bardziej konkretny pomysł by to wypromować. Zgodził się z radną Joanną Pełszyk, która zaproponowała by akcję promować w szkołach i przedszkolach. To też jest jeden z kanałów dostępu do młodych ludzi, którzy mają tam swoje dzieci i codziennie rano pojawiają się w placówkach oświatowych. Tam trzeba mówić dzieciom, lub wprowadzać jakie zabawy na ten temat. Obawiał się, że te 100 000 zł, o które występuje Pan Maksym Gołoś pójdzie na lokalne fajerwerki w stylu pół strony w gazecie lokalnej. To nie da pożądanego oddźwięku. Dlatego chciał usłyszeć od Pana Maksyma Gołosia jaka grupę potencjalną zdefiniował, ilu jest

tych osób które mogłyby tutaj przyjść i czy została powołana jakaś grupa zajmująca się tym tematem ? Pomysł uznał za potrzebny, ale uważał, że 100 000 zł na dwa miesiące takim lokalnym budżecie to za dużo.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Kontaktów Społecznych

Powiedział, że nie jest tak, że lekką ręką jest wydawane 100 000 zł. Zdaje sobie sprawę, że każda złotówka musi być mądrze wydana i musi przynieść wpływy do budżetu. Przy założeniu, że każda osoba, która płaci podatek w Wołominie, przynosi do budżetu gminy rocznie 1000 zł, wystarczy, że 100 osób złoży formularz ZAP 3 do dnia 31 grudnia, by akcja się zwróciła. Oprócz tego jest dodatkowa korzyść, że akcja utrwala się w świadomości mieszkańców tych, którzy nie chcieli bądź nie zdążyli tego druku złożyć, będą mieli szansę wpisać adres zamieszkania „Wołomin” w PIT pod koniec kwietnia.

Jeżeli radni zgodzą się i przegłosują odpowiednie kwoty, zamierza się rozpoczęcie akcji w najbliższych dniach. Zostały już przeprowadzone rozmowy z właścicielami różnych nośników. Nie mówi się tu tylko o prasie lokalnej. Aby ta kampania miała sens, to powinna rządzić się prawami każdej kampanii, która ma dotrzeć do świadomości mieszkańców. Musi mieć tzw. „mocne uderzenie” na początku, później musi być „podgrzewana”, a na samym końcu jest konkurs, a w przyszłym roku kampania byłaby kontynuowana w ramach środków, które radni zabezpieczą w budżecie na 2013 rok.

Pojawiła się kwestia, czy to ma być „loteria” zwana potocznie losowaniem, czy to ma być konkurs. Losowanie czyli loteria jest niestety obwarowana wieloma formalnościami, których gmina nie jest w stanie wypełnić w ciągu dwóch miesięcy. Z tym nie ma co polemizować. Jeżeli zaś będzie przeprowadzany konkurs, choć radny Dominik Kozaczka zwrócił uwagę, że jest to sposób kontrowersyjny jeśli chodzi o przyznawanie nagród, to Naczelnik zaznaczył, że to jaki będzie skład komisji konkursowej i jak ten konkurs będzie pro cedowany, to w dużej mierze zależy od radnych. Zaprosił radnego Dominika Kozaczkę, jak również mediów lokalnych, by w takiej komisji konkursowej zasiedli, tak by zapewnić jak największą transparentność przy przyznawaniu tych nagród.

Konkludując powiedział że rozpoczynająca się akcja będzie kontynuowana oraz, że nie będzie to loteria tylko konkurs.

Nośnikami informacji, na których będzie się koncentrowała akcja promocyjna to jest prasa, bilbordy, powierzchnie reklamowe które gmina ma do dyspozycji w prywatnej komunikacji i w kolei mazowieckiej. Oprócz tego planuje się by połowę przenoszonych pieniędzy wydać na nagrody, a to pochłonie dużo środków. Również sama nagroda będzie pewnym nośnikiem informacji z racji tego, że firmy mogą dojść do porozumienia z kimś, kto taki konkurs robi, że taki samochód będzie egzemplarzem pokazowym, wystawionym w urzędzie lub na zewnątrz i będzie dobrze wyeksponowany.

Nasilenie akcji jest planowane na przełomie listopada i grudnia, przez okres dwóch tygodni. Wtedy zawisną bilbordy nie tylko w Wołominie, ale również na trasie dojazdowej, czyli wzdłuż drogi 634. Informacja zostanie podana również poprzez nośniki reklamowe na Dworcu Wileńskim, gdzie duża liczba mieszkańców udaje się do Wołomina, lub z Wołomina dojeżdża do Warszawy.

O podanie szczegółów Naczelnik Maksym Gołoś poprosił koordynatora całej akcji, Pana Piotra Borowego.

Piotr Borowiec - Pracownik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej.

Jeśli mówi się o grupie docelowej, to trudno jest policzyć ile osób mieszka w gminie Wołomin, choć nie są zameldowani i korzystają z infrastruktury gminnej. Dokonano jednak obliczenia tego. Od liczby osób powyżej 18 roku życia, które są zameldowane na terenie gminy, odjęto liczbę podatników. Są to dane uzyskane z Izby Skarbowej w Warszawie za 2010 rok. Jest to ok. 5 tys. osób. Jeśli wziąć pod uwagę, że od jednej osoby wpływ podatku do gminy to jest kwota 1000 zł rocznie, to przy 5 tys. osób jest to 5 mln. zł.

Jednak jest to uproszczenie, bo część z tych osób nie jest zainteresowana. Dlatego trzeba dotrzeć do jak największej grupy tych osób. To muszą być nie tylko informacje w mediach lokalnych, ale również działania reklamowe takie jak bilbordy, plakaty. Planuje się by ulotki dotarły do wszystkich mieszkań w terenie Wołomina. Integralną częścią ulotki będzie formularz zgłoszeniowy do udziału w konkursie. Planowane są szerokie działania, stąd te koszty.

Rafał Biały – radny

Zapytał, czy to jest realne, by w ciągu dwóch miesięcy wydać 100 000 zł. Zapytał czy jest to potrzeb chwili, by dać 100 000 zł na tą kampanię ? Może wystarczy 20 000 zł. Akcja będzie przez dwa tygodnie na przełomie listopada i grudnia. Lokalna prasa mogłaby bezpłatnie zamieścić informację o tej akcji, bo warto by było by lokalne media czasami pomogły Gminie Wołomin w promocji i zrobiły to bezpłatnie. Bilbordy są dość tanie w drukowaniu. Gmina ma swoje bilbordy. Dlatego uważał, że wycena tych kosztów na poziomie 100 000 zł jest bardzo przerośnięta. Uważał, że kwota 20 000 zł jest kwotą optymalną, którą radni mogą przeznaczyć na ten cel. Radny był przekonany, że ta akcja nie jest więcej warta niż 20 000 zł.

Marek Górski – radny

Kolejny raz odniósł wrażenie, że wypadałoby rozwiązać wszystkie komisje i zrobić jedną wspólną. To co komisja wypracowała została potraktowane „po macoszemu”. To o czym mówi się w trakcie toczącej się dyskusji, można było omówić na posiedzeniu komisji i nie marnować czasu swojego i gości zaproszonych na sesję. Zawsze radnemu wydawało się, że po to są powołane komisje by pracowały i wypracowywały opinie dla Rady na poszczególne tematy. Okazuje się, że te komisje są nie potrzebne.

Wszyscy wiedzą co się dzieje w takiej małej miejscowości jak Łysobyki. Radnym Wołomina to nie jest potrzebne. Naczelnik Tadeusz Deszkiewicz stwierdził, że nagroda główna powinna być okazała, bo to jest najważniejsze w tej całej akcji. Wszyscy mówią to samo, że jeśli nagroda będzie konkretna, to ludzie pocztą „pantoflową” dowiedzą się, że w Wołominie gdy się zarejestrujesz i zapłacisz podatek, to możesz wygrać samochód. Kierunek został już wypracowany dobry i może nad tym trzeba się zastanowić. Idąc tokiem słów Przewodniczącego Rady, zadał kilka pytań dotyczących innych spraw z projektu omawianej uchwały.

Zapytał więc co to za dofinansowanie chóru parafialnego z Majdanu w kwocie 10 000 zł. Prosił o wyjaśnienie, czy gmina dofinansowuje teraz chóry parafialne ? Proboszcz z Zagościńca też chciał by dofinansować jego chór.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Wyjaśniła, że zgodnie z programem współpracy z organizacjami pozarządowymi założono, że będzie się wspierać chóry. Na ten cel przeznaczono 10 000 zł. Ona sama realizując ten program rozpięła konkurs. Ponieważ zwykle chóry zgłaszały się jako stowarzyszenia, te pieniądze były zaplanowane w paragrafie przeznaczonym dla stowarzyszeń. W tym konkursie żadne stowarzyszenie nie wystąpiło. Była tylko jedna oferta złożona przez Parafie Rzymsko – Katolicką w Majdanie. Komisja pozytywnie zaopiniowała tą ofertę. W związku z powyższym aby wypłacić dotację, te pieniądze trzeba było przesunąć na inny podmiot, czyli na inny paragraf z którego można dotować parafie.

Marek Górski – radny

Prosił o informacje, czy wiadomo na co mają być te pieniądze przeznaczone.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Zgodnie z ofertą chór chciał by sfinansować im wyjazd na festiwal chórów, by

reprezentować Wołomin, oraz by nawiązać współpracę z innymi chórami z kraju i zagranicy.

Powstał problem, bo gdy przyznawana była dotacja, to to wszystko się odbyło. Ten wniosek nie jest aktualny. W związku z tym całość sfinansowała Dyrektor Miejskiego Domu Kultury.

Salę obrad opuścił radny Dormitarz Jugrew godz. 15:15

Marek Górski – radny

Zapytał, co w takim razie robi zapis o kwocie 10 000 zł w uchwale budżetowej i czy uchwała będzie zmieniana.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedział, że wtedy gdy była konstruowana uchwała budżetowa, wniosek był aktualny. Teraz już nie będzie go broniła, ale środki finansowe zostaną przeznaczone na inny cel.

Marek Górski – radny

Dlaczego ekspertyza na budynek wystawowy w Ossowie ma kosztować aż 31 000 zł. ? Według oceny ten budynek jest wart ok. 30 000zł . Radni obawiają się, że ekspertyza zostanie zrobiona za taką kwotę, jaką on jest wart w całości. Jaka będzie procedura wykonania tej ekspertyzy ? Czy zostanie ogłoszony konkurs i zgłosi się ktoś, kto ja zrobi za 10 000 zł. Zagwarantowanie w budżecie takiej kwoty być może jest na wyrost.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Wyjaśnił, że proponowana kwota 30 000 zł, która ma być zarezerwowana w budżecie, jeżeli tylko radni się zgodzą, z przeznaczeniem na ekspertyzę budowlano-techniczną tego pawilonu, to jest kwota, która nie musi być wydana. Ile pieniędzy zostanie wydane zależy od tego jakie wpłyną oferty. Będzie normalny konkurs ofert. Jeżeli okaże się, że ten budynek będzie mógł być poddany ekspertyzie za 15 000 zł. To pozostałe 15 000 zł zostanie zaoszczędzone i pozostanie. Te 31 000 zł, nie jest kwota, która już jest wydana na tą ekspertyzę. Trudno jest ocenić czy wartość tego budynku wynosi 30 000zł, czy też jest wyższa, to trudno jest ocenić Naczelnikowi. Nie jest istotne ile ten budynek jest wart, bo i tak ekspertyzę trzeba wykonać, jeśli chce się, by ten budynek nadal tam stał, a nie w wyniku działań atmosferycznych, po dwóch czy trzech latach wymagał natychmiastowej rozbiórki. Co do tego, jak szacowane są takie ekspertyzy budowlano – techniczne może powiedzieć Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz, na co dzień zajmujący się i bardzo wiele takich ekspertyz prowadził. Ta kwota, która pojawiła się w uchwale budżetowej, wynikła w trakcie rozmów z Zastępcą Burmistrza i na podstawie jego wiedzy.

Marek Górski – radny

Zapytał czy Zastępca Burmistrza nie mógłby załatwić „po znajomości”, aby ta ekspertyza kosztowała 1000zł .

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zaproponował, by radny Marek Górski przyprowadził swojego znajomego, by tą ekspertyzę la gminy zrobił za 1000 zł.

Marek Górski – radny

Wyjaśnił, że nie tra się być złośliwy. Chce tylko zadać nurtujące go pytania. Okazało się, że jego wcześniejsze pytanie dotyczące chóru jest zasadne, bo całe działanie z przeniesieniem środków nie jest już aktualne. Trzeba się zastanowić, czy to zmienia się w proponowanej uchwale, a jeżeli tak, to jak należy zmienić. Okazało się, że nie jest

potrzebne przeznaczenie środków dla chóru, którego potrzeby zostały wcześniej zaspokojone. Teraz trzeba podjąć decyzję, co należy zrobić z tymi 10 000 zł.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Proponował, aby na kolejnej sesji, gdy będą kolejne uzupełnienia budżetu, te pieniądze będzie można przeznaczyć na inny cel.

Janusz Krawczyk – radny

Stwierdził, że wiadomo, iż dokumentacja na pawilon w Ossowie to nie jest dokumentacja projektowa lecz tylko ekspertyza. Jej koszt powinien wynosić 304 tysiące zł. maksymalnie. W swojej pracy zawodowej radny ociera się o sprawy inwestycyjne i taka kwota jaka została zaproponowana szokuje go. Zapytał jaki sens jest planowanie tak dużej kwoty na ten cel.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że jeśli w ciągu najbliższego miesiąca okaże się, że ta ekspertyza będzie kosztowała 5 000 zł, to pozostałe 25 000 zł, plus te 10 000 zł, które nie zostały wykorzystane na chór na następnej sesji będzie można przeznaczyć na inny cel. Być może jest jakiś sens planowania kwoty 30 000 zł na ekspertyzę. Jeżeli zaplanuje się za małą kwotę na ekspertyzę, to nie będzie można jej wykonać i trzeba będzie czekać do następnej sesji na dodatkowe środki.

Igor Sulich – radny

Na posiedzeniu komisji prosił o kopie oferty chóru na te 10 000 zł. Domagał się tej kopii, jeszcze w dniu trwania sesji. Prosił o szczegółowy wykaz rozdysponowania środków przeznaczonych na akcje „Płać podatki w Wołominie”. W wykazie powinna znaleźć się informacja na jaki nośnik informacji, jaka została przeznaczona kwota.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Przedstawi takie zestawienie, ale zapewnił, że w swoich działaniach będzie opierał się o budżet by działać efektywnie. To nie jest kwestia czyjegoś „widzi mi się”. Już teraz, po rozpoznaniu rynku, można powiedzieć, że ok. 15 000 zł. będą kosztowały bilbordy, ok. 7 500 będzie kosztował kolej mazowiecka, druk ulotek i ich kolportaż to są kolejne tysiące złotych. Oczywiście na koniec akcji, jej organizatorzy rozliczą się z każdej złotówki. W planie też jest nagroda, która ma pochłonąć prawie połowę kwoty. To nie jest tylko 31 000 zł. Ta kwota to tylko cen samochodu. Są jeszcze zaplanowane dwie nagrody pocieszenia. Do tego trzeba pomyśleć o podatku, który trzeba będzie zapłacić od tej nagrody. Nie można nim obciążać osoby która wygra nagrodę. Oprócz pieniędzy, o które prosi się radnych, organizatorzy akcji będą posiłkowali się pieniędzmi zaoszczędzonymi na innych działaniach. To jest kwota ok. 6000 zł zaoszczędzonych na druku „Pulsu Wołomina”, do tego oszczędności z wydziału promocji i oszczędności z budżetu przeznaczonego na ogłoszenia. To nie jest tak, że wydane zostanie 100 000 zł na ulotki. To jest uproszczenie, które nie pokazuje jak skomplikowana jest ta akcja.

Naczelnik zobowiązał się, że przedstawi radnym cały kosztorys z fakturami, celem wyjaśnienia na co pieniądze poszły.

Igor Sulich – radny

Nie chciał, by Naczelnik Maksym Gołoś mówić, że wyda 15 000 zł na bilbordy, tylko powiedział ile tych bilbordów było i na jaką kwotę. Tak samo ile było ulotek i do ilu domów to dotarło. Jeżeli żąda 80 000 zł. to powinien wiedzieć na co chce je wydać, a nie po tym jak zostaną wydane, podana zostanie informacja na co zostały one wydane.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Oświadczył, że nie będzie problemu z tym, by radnym powiedzieć co i ile będzie kosztowało, bo prowadzone są rozmowy z właścicielami powierzchni ekspozycyjnych. Planuje się by ulotki dotarły do wszystkich gospodarstw domowych.

Krzysztof Wytrykus – radny

Zwrócił uwagę skierowaną do wszystkich pracowników urzędu i wszystkich tych, którzy odpowiadają, że odpowiedzi nie udziela się radnemu tylko Przewodniczącemu Rady. Nie tylko radny otrzyma odpowiedź, tylko otrzyma ją Przewodniczący Rady. W trakcie obrad popełniono wiele błędów formalnych. Prezes MZO odpowiadał radnej, a powinien odpowiadając zwracać się do Przewodniczącego Rady. Udzielona odpowiedź nie jest tylko dla jednego Pana Radnego, ale dla wszystkich radnych, którzy z chęcią zapoznają się z treścią odpowiedzi. Odpowiedź powinna być kierowana do Przewodniczącego obrad i w jego stronę. Ze względu na to, że sesja odbywa się w innej sali dyskusja zaczęła się inaczej porządkować.

Postawił wniosek formalny by radni po zakończeniu dyskusji byli emisariuszami i promowali całą tą akcję i pozytywnie o niej myśleli, nie szukając jej negatywnych stron.

Marcina Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Forma w jakiej toczy się sesji jest pokłosiem tego, że radni uznali, iż nie jest im potrzebne szkolenie, a o tej kwestii też mała być rozmowa.

Janusz Krawczyk – radny

Przypomniał, że tocząca się dyskusja to tylko troska o społeczne pieniądze. Stwierdził jednocześnie, że każdy kto wiedziałby, że na ekspertyzę jest przeznaczonych 31 000 zł, nie byłby „frajerem” i nie wykonałby jej za kwotę 2-3 tys. zł.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Protestował przeciwko tk ostrym sformułowaniom. Starał się wytłumaczyć radnemu, by na przyszłość nie wyciągał błędnych wniosków., że te 31 000 zł. było dlatego zarezerwowane, by nie zamykać drogi do wykonania ekspertyzy, gdy po przybyciu na miejsce okaże się co tam trzeba zrobić. Ekspertyzą może być też opinia techniczna. Ekspertyza jest daleko idącym dokumentem, który oprócz tego, że bada dany obiekt budowlany na zewnątrz i wewnątrz, jego konstrukcje i wszystkie poszczególne elementy obiektu, to również może brać pod uwagę odkrywki fundamentów i dachu. W ramach tej ekspertyzy planuje się również zlecenie badania dokumentacji związanej z tym budynkiem. Zastępca Burmistrza nie dotarł do dokumentów, które mówiłyby, że to zostało zrobione na podstawie określonej dokumentacji i na podstawie określonego pozwolenia czy innego dokumentu. Osoba, która będzie wykonywała tą ekspertyzę, ma też powiedzieć ci z tym obiektem można zrobić. Czy tam można dokonywać prac modernizacyjnych, przebudowy lub czy można tam coś dobudować w górę czy w bok. Przyszłe potrzeby powstającej Instytucji Kultury są różnorakie i daleko idące. Trzeba zbadać nie tylko sam budynek, ale i instalacje. Instalację gazową, elektryczną i telekomunikacyjną. Trzeba zbadać gdzie to zostało poprowadzone i w jakim to jest stanie. Gdy zacznie się dobudowywać coś to można zniszczyć te przewody. Jeżeli nie ma projektów, to trzeba wykonać dokumentację zadcpczą i inwentaryzację. W takiej ekspertyzie robi się również inwentaryzację danego obiektu i uzupełnia się dokumenty, których nie było na etapie wykonawstwa.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

uważał, że już jest wszystko wiadomo, lecz takie informacje wyczerpujące powinny być przekazywane na posiedzeniach komisji. Wtedy nie byłoby na sesji tak długiej dyskusji i

nie byłyby formułowane takie wnioski.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Kiedy był budowany pawilon w Ossowie, był w Komitecie który go budował. Wtedy osoba, która przewodniczyła temu komitetowi, to najpierw budował, a dopiero potem znajdowała dokumenty. Budowa tego pawilonu kosztowała ok. 120 000 zł.

Za zgodą radnych, na wniosek radnego Adama Beredy o to by zakończyć dyskusję nad projektem uchwały został przyjęty w wyniku głosowania jawnego za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Wniosek radnego Dominika Kozaczki o dokonanie zmian w przedstawionym projekcie uchwały dotyczącym zmian w budżecie Gminy Wołomin na 2012 rok nie został przyjęty w wyniku głosowania jawnego za wnioskiem – 9 głosów, przeciw - 10 głosów, wstrz-0

Adam Bereda – radny

Wnioskował o nieczytanie projektów uchwał, gdyż radni są w posiadaniu ich treści, która się nie zmienia.

Radni zaakceptowali ten wniosek w wyniku głosowania jawnego za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na salę obrad powrócił radny Dormitarz Jugrew godz. 15:25

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych na sali obrad, za- 11 głosów, przeciw-3 głosy, wstrz.6 osób.

Uchwała Nr XX-89/2012 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2012-2032;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść uzasadnienia załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych na sali obrad, za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr XX-90/2012 w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść uzasadnienia załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych na sali obrad, za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XX-91/2012 w sprawie powołania samorządowej instytucji kultury pod nazwą „Park Kulturowy – Ossów – Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” i nadania jej statutu;

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały. Prosił o podjęcie przedłożonej uchwały w

sprawie utworzenia instytucji kultury „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” wraz z załączonym statutem tej instytucji. Ta instytucja kultury powstanie od stycznia 2012 roku. Będzie się mieściła w Ossowie. Ta instytucja kultury zajmie się czterema podstawowymi dzianiami:

- Aktywizacja lokalnego środowiska , promocja Ossowa oraz Gminy Wołomin dzięki temu co w Ossowie się wydarzyło.
- Instytucja Kultury będzie miała za zadanie pozyskiwanie środków na budowę i funkcjonowanie większej instytucji w postaci powstałego w przyszłości muzeum.
- Instytucja ta miałaby się zająć obsługą turystyczną na bazie Parku Kulturowego który został powołany w 2009 roku.

Uchwał niniejsza wynik z innych aktów, które zostały podjęte przez radę przy współpracy z innymi organami np. z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Są to trzy akty. Jednym z nich to jest porozumienie z 2008 roku. Porozumienie to zostało zawarte pomiędzy Gminą Kobyłka, Gminą Zielonka, Gmina Wołomin i Starostwem Powiatowym w Wołomin. Mówiło ono o promocji projektu turystycznego „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej”. Drugim aktem jest uchwała Rady Miejskiej w Wołominie z 2009 roku o powołaniu Parku Kulturowego, która była konsultowana z Wojewódzkim Konserwatorem zabytków i ma na celu ochronienie obecnego kształtu Ossowa, jak również działania mające na celu propagowanie walorów turystycznych Ossowa. Trzeci akt to jest uchwała z 2011 roku w której radni wyrazili intencje powołania Samorządowej Instytucji Kultury.

Podziękował radnym za rzeczowe rozmowy na posiedzeniach komisji. Większości radnym temat jest znany.

Andrzej Żelezik – radny

Popierał podjęcie tej uchwały. Swoją biernością w tej sprawie radni stracili już dwa lata działania dla dobra regionu. Dotychczas kolejne samorządy Gminy Wołomin poniosły znaczące wydatki na przygotowania tematu. Przy udziale naukowców, historyków i specjalistów wojskowych przeprowadzono inwentaryzację terenu. Opracowano obfite zbiory dokumentacji. Istnieje w tych dokumentach m.in. wizualizacja zagospodarowania terenu. Przy szkole w Ossowie zorganizowane jest muzeum, które niestety uległo już zniszczeniu. Odbiło się wiele spotkań i prelekcji, nawet w salach Zamku Królewskiego w Warszawie. Poprzednie władze samorządowe z Burmistrzem Jerzym Mikulskim pozyskały licznych sprzymierzeńców projektu m.in. prezydentów oraz Biskupa Sławoja Leszka Głódzia. Należałoby i obecnie udać się do obecnego szefa archidiecezji, obecnego biskupa. Zainteresowaniem projektem wykazały również inne miasta mające w swej historii boje wojny 1920 roku od Dębłina, poprzez Ostrołękę, aż do Augustowa. Należy wziąć się do pracy, bo jest szansa rozwoju dla regionu Ossowa i Wołomina. Patrząc na inne regiony gdzie takie parki kultury organizowano. Za granicą Werdę, gdzie rozegrała się jedna z najważniejszych bitew I wojny światowej, a w Polsce Bałtów, gdzie jest Park Jurajski. Dzięki tym instytucjom regiony rozkwitły gospodarczo, turystycznie, astronomicznie, hotelowo itp. W Bałtowie zorganizowano spływ trasą rzeczki, nie większej ni ta w Gminie Wołomin. Zorganizowano stadninę koni i usypano górę z której mogą być zjazdy narciarskie. Trzeba wytyczyć teren parku w Ossowie, aby to było korzystne dla mieszkańców i aby przekonać ich o wielkiej szansie rozwoju. Sołectwo Ossów może zatętnić życiem. Należy działać już dziś, tym bardziej, że do stulecia boju pozostało już wiele. Może nie wszyscy doczekają tej rocznicy, ale Ci co doczekają to warto by było , żeby mogli poszczycić się konkretnym działaniem poprzedników, takim, które już dzisiaj powinny być rozpoczęte.

Miał uwagi do § 9 gdzie powołuje się członków Rady Programowej. Istniejący zapis radny uważa za mały nietakt, bo jeżeli jest powiedziane, że „Członków Rady Programowej powołuje i odwołuje Burmistrz Wołomina na wniosek Dyrektora Parku Kulturowego” Potem wymienia się , że w skład wchodzi:

- 1) Burmistrz Wołomina lub jego przedstawiciel,
- 2) troje radnych Rady Miejskiej w Wołominie wskazanych przez Radę Miejską,
- 3) sołtys Ossowa,
- 4) Starosta Wołomiński lub jego przedstawiciel,
- 5) Burmistrz Miasta Kobyłka lub jego przedstawiciel,
- 6) Burmistrz Miasta Zielonka lub jego przedstawiciel,
- 7) Dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Wołominie,
- 8) osoby zaproponowane przez Dyrektora – w przypadku, gdy Rada Programowa liczy więcej niż 9 członków.

Radny uważał, że nietaktem jest, że Burmistrz Wołomina może odwołać Starostę, Burmistrza Zielonki i Kobyłki. Z zapisu statutu to wynik. Uważał, że tych trzech powinno być wydzielonych, bo każdy nich sam występuje, lub daje swojego przedstawiciela. Natomiast co do innych członków Rady Programowej radny zgodził się, że o tym powinien decydować Burmistrz.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Powiedział, że zamiarem zapisania tych osób, które reprezentują konkretne jednostki samorządu terytorialnego i wymienienie ich z nazwy, nie było to, że Burmistrz Wołomin może odwołać Starostę czy innego Burmistrza. Chodziło o to, że mocą tego statutu wymienione osoby wchodzi do Rady Programowej. Zapis mówiący, że dyrektor proponuje a Burmistrz powołuje, odnosi się do osób spoza tego grona wymienionego z nazwy.

Rafał biały – radny

Dyskusja na temat Parku Kulturowego odbyła się kilkakrotnie na posiedzeniach komisji. Skoro planuje się powołanie na terenie Wołomina Centrum Kultury i połączenie Miejskiego Domu Kultury z Miejską Biblioteką Publiczną, to zapytał czy Burmistrz ze swoimi pracownikami rozpatrywał wariant, by nie tworzyć dodatkowej instytucji, nowego bytu prawnego, lecz połączyć to z tym Centrum Kultury w Wołominie ?

Zapytał, kto personalnie będzie dyrektorem powoływanej instytucji kultury ? Czy są już takie przymiarki personalne ?

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Założeniem głównym było czy na terenie Parku Kulturowego powołać instytucję kultury. Trzeba pamiętać, że w tym przypadku są dwie formy tj. Park Kulturowy – odzwierciedlenie pewnych walorów w terenie i instytucja kultury, która ma działać nie tylko na terenie tego parku ale w całej Polsce i za granicą. Instytucja Kultury ma zagospodarować pewną ideę. Tak jak jest z innymi instytucjami kulturowymi w Polsce np. Muzeum Powstania Warszawskiego czy Muzeum Historii Polski. To są instytucje, które zajmują się upowszechnianiem wiedzy, jak również promocją pewnych idei, pewnych wydarzeń, pewnych historii, pewnych osób, pewnych postaw. Nie byłoby zasadne aby to łączyć z jakimiś innymi dzianiami, które mają jakieś ogólne idee, lub mają służyć tylko i wyłącznie bieżącemu zaspokajaniu potrzeb kulturowych miasta i gminy Wołomin. Chodzi o to by instytucja kultury zajęła się stricto Ossowem, tym co się w Ossowie wydarzyło i tego czego Ossów jest symbolem. Mając oddzielną osobowość prawną, jak również samodzielność ekonomiczno - finansową jest możliwość budowania marki w oparciu o już istniejący podmiot, czyli nadaje się podmiotowość tej idei i temu potencjałowi którym Wołomin dysponuje od 1920 roku.

Założono, że ta instytucja kultury będzie zajmowała się i będzie się koncentrowała tylko i wyłącznie na Ossowie, na boju na polach Ossowskich i bitwie Polsko – Bolszewickiej. To pozwoli na zbudowanie marki i wypromowanie produktu oraz przyciągnięcie mieszkańców do aktywnego uczestnictwa w tworzeniu oferty turystycznej. Pozwoli też n

rozpropagowanie idei, która ta instytucja ma promować w Polsce i za granicą.

Rafał biały – radny

Zapytał jaki jest przewidywany budżet dla tej instytucji ? Wiedział, że to są jakieś środki trwałe, jakieś koszty osobowe

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Stwierdził, że trudno jest dyskutować o budżecie powoływanej instytucji. Dopóki nie ma instytucji kultury, dopóty nie wiadomo jakie działania ta instytucja może rozpocząć. Oczywiście znane są pewne zamierzenia i oczekiwania o których można już teraz mówić. Natomiast takim pułapem docelowym, o którym już mówiono to jest 5% budżetu inwestycyjnego gminy. Przy założeniu, że budżet inwestycyjny gminy jest na poziomie 25 mln. zł. To mówi się o kwocie ok. 1 300 000 zł. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że na początku kiedy ta instytucja kultury dopiero powstaje to nie potrzebne a takie duże kwoty. Trzeba ograniczyć się do poniesienia tylko tych niezbędnych kosztów. Pytanie jaka konkretna kwota będzie zabezpieczona w budżecie na 2013 rok na działalność tej instytucji należy skierować do Burmistrza lub do wszystkich radnych, którzy będą uchwalać budżet na rok przyszły.

Rafał biały – radny

Pytał również, jakie są przewidywane przychody z działalności tej instytucji. Jasnym jest, że gdy biznes się tworzy to potrzeb dużo pieniędzy włożyć. W przeciwieństwie do tego co powiedział Naczelnik Maksym Gołoś, radny uważał, że na początku działalności jest potrzeba większej ilości pieniędzy, po to by potem zarabiać.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Nie mógł rozmawiać o konkretnych kosztach i przewidywanych dochodach dotyczących tworzonej właśnie instytucji kultury. Rozmawiając o przychodach, trzeba wspomnieć, że jedną z podstawowych funkcji instytucji kultury będzie pozyskiwanie środków. Planuje się wytworzenie kilku takich mechanizmów. To są standardowe działania, które zmierzają do pozyskania środków zewnętrznych czy to z obszaru środków unijnych, czy też z obszaru środków będących w dyspozycji marszałka czy też Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Planuje się też w przyszłym roku powołanie fundacji przy tej instytucji kultury. Ta fundacja, jeżeli będzie dobrze działała, to w ciągu trzech lat będzie mogła się trać o status organizacji pożytku publicznego. Dzięki temu będzie mogła ubiegać się o ten zapis 1% z PIT osób z całej Polski i nie tylko. Fundacja która miałaby powstać przy instytucji kultury w przyszłym roku dawała by możliwość zapisywania, przyjmowania darów od różnych instytucji i pozwalałoby na odpisy od podatku.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiadając na pytanie radnego dotyczące kwestii personalnych w omawianej instytucji kultury, powiedział, że wtedy gdy instytucja kultury zostanie powołana wtedy będzie rozmawiał z osobą, która ewentualnie mogłaby pełnić funkcję Dyrektora. O swoich decyzjach poinformuje Radę Miejską. Najpierw Burmistrz musi porozmawiać z ewentualnym kandydatem na to stanowisko i dopiero o decyzjach będzie informował Radę Miejską, a nie odwrotnie.

Dominik Kozaczka – radny

Drażył temat finansów . Wiadomo, że Burmistrz ma już przygotowany wstępny projekt budżetu. Na pewno ta instytucja będzie tam wykazana. Dlatego chciał już teraz wiedzieć jaka suma środków będzie przypisana do tej jednostki. Otrzymał wstępny schemat organizacyjny tej jednostki, dlatego chciał się dowiedzieć ile będzie kosztowało gminę utrzymanie dyrektora tej jednostki, pracownika ds. obsługi merytorycznej, pracownika ds.

obsługi turystycznej i innych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Podziękował radnemu, za opinię, że Burmistrz ma wcześniej wszystko przygotowane. Nad organizacją instytucji kultury i nad jej budżetem jego pracownicy będą pracować po podjęciu uchwały. Poprosił Naczelnika Maksyma Gołosa o przedstawienie informacji na temat osób, które tam mają pracować.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Zastrzegł, że każda rozmowa o pracę czy to z dyrektorem instytucji czy też dyrektora z pracownikami musi się opierać na pewnego rodzaju negocjacjach tak aby środki były wydatkowane rozsądnie. Nie może więc powiedzieć ile dyrektor będzie zarabiał, albo ile będzie zarabiał pracownik. Ta rozmowa na etapie rekrutacji byłaby już „spalona”.

Biorąc pod uwagę to, ile zarabiają pracownicy instytucji kultury na terenie gminy Wołomin oraz to ile zarabiają dyrektorzy instytucji kultury na terenie Wołomina i biorąc zakres prac jaki będzie obejmowała ta instytucja kultury i obowiązki, to dyrektor instytucji kultury będzie miał pensję na poziomie średniej pensji naczelnik wydziału w Urzędzie Miejskim. Natomiast w przypadku pracowników to zależy od zakresu obowiązków jakie dany pracownik będzie miał. Nie należy spodziewać się kwot, które są wyjęte z rynku prywatnego. Należy mówić o pensjach, które oscylują w obszarze pensji urzędniczych, a opierające się na rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 2 października br o wynagradzaniu pracowników firm i instytucji kultury.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy ma się spodziewać, że pensja dyrektora będzie kształtował się ok. 7 000 zł brutto, a pracowników ok. 3-4 000 zł brutto ? Czy aby za jakiś czas radni dowiedzą się, że dyrektor zarabia 11 000 zł , a pracownicy po 9 000 zł.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Potwierdził, że wymienione pierwotnie przez radnego kwoty, to te w które są realne dla pracowników i dyrektora tej instytucji kultury. pensja dyrektora będzie kształtował się ok. 7 000 zł brutto, a pracowników w zależności jak dyrektor porozumie się z nimi i w zależności jaki zakres obowiązków będą oni musieli wypełniać.

Salę obrad opuścił radny Wojciech Plichta – godz. 15:50

Grażyna Więch - radna

Nie wyobrażała sobie sytuacji, że jest powoływana instytucja kultury, a za dwa tygodnie ma być złożony projekt budżetu do RIO, to w tym projekcie są z pewnością konkretne kwoty z przeznaczeniem na funkcjonowanie tej instytucji kultury. Uważała, że pewnością jakieś złożenia już są poczynione. Chciała je znać. Chciała też uzyskać informacje, co planuje się do wykonania w ramach tej jednostki w przyszłym roku. Powołując jednostkę, zakłada się jakiś konkretny budżet, który ma pokryć zakres zadań, który zostanie jednostce zlecony i na wykonanie którego radni będą oczekiwali.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

W statucie są określone zadania, które dana jednostka ma wykonywać. Tych zadań jest dużo. Burmistrz na razie nie ma szczegółów przygotowywanego budżetu. Oczywiście wszystko jest w rekach radnych, Burmistrz proponuje pewne kwoty, a radni muszą się n ten temat wypowiedzieć. Jeżeli uznają, że zaproponowane środki są odpowiednie dla zadań, które są przygotowane dla tej jednostki, to te środki pozostaną zapisane w budżecie. Burmistrz uważał, że tej jednostce trzeba dać jakieś możliwości finansowe, ponieważ będzie ona miała bardzo odpowiedzialne zadanie, a jednocześnie będzie

promocja dla miasta i gminy Wołomin. To również wiąże się z odpowiednimi środkami. Odpowiedniej promocji, odpowiednich działań i odpowiedniej infrastruktury nie można zrealizować bez konkretnych środków.

Grażyna Więch – radna

Nadal pytała, czy budżet omawianej instytucji kultury przewidywany jest tylko na wynagrodzenia w wysokości 300 000 zł – 400 000 zł., czy też będą dodane pieniądze, by dać tej instytucji możliwość działania? W statucie jest zapisany szeroki zakres działania. Natomiast pytanie radnej dotyczyło tego jakie cele zostaną postawione przed jednostką w najbliższym roku?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powstająca jednostka kultury nie jest odcięta od realiów miasta i gminy Wołomin. Obecnie wraz ze Skarbnikiem Gminy przygotowuje projekt budżetu na 2013 rok i widzi ogrom potrzeb związanych z różnymi działaniami gminy. Środki przeznaczone na funkcjonowanie tej instytucji nie będą w oderwaniu od otaczającej rzeczywistości jak nas otacza m.in. inwestycji i innych potrzeb w naszym mieście. Dlatego Burmistrz ze Skarbnikiem Gminy postarają się wygospodarować odpowiednie środki na to by różne instytucje mogły odpowiednio działać. Jakże to będą środki na razie Burmistrz nie może powiedzieć, bo jest w trakcie prac nad projektem budżetu. Zamierzał spotkać się z radnymi, by omawiać projekt budżetu, oraz o tym jakie zadania które są w statucie tworzonej instytucji kultury, mogą być realizowane w 2013 roku. Nie może burmistrz na razie mówić o konkretnej kwocie, ale z pewnością musi to być kwota wyższa niż wynagrodzenia osób, które tam będą pracowały.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Zwrócił uwagę na to, że jeżeli w Ossowie zamierza się pobudować ładne budynki, chce się dużo tam zainwestować i zrobić wszystko by ten Ossów był jak najładniejszy. Rekomendował radnym wycieczkę do Ossowa, by zobaczyć, że na wjeździe do kapliczki powstała stodoła z blachy, która w ewidentny sposób szpeci to miejsce w sposób nieprawdopodobny. Zasięgnął informacji w Urzędzie Miejskim i w Starostwie dlaczego coś takiego powstało. Zawsze jest możliwość ominięcia przepisów. Jest to budynek tymczasowy, który powstał bez pozwolenia, bo taka jest możliwość. Zapytał, czy w centrum Warszawy też można by było postawić taki budynek? Z pewnością urbanista na to by się nie zgodził. Jeżeli więc Ossów ma być wizytówką Wołomina, to należy zadbać o całe otoczenie, by to otoczenie nie zepsuło wizerunku danego miejsca. Mówiąc o tym, że instytucje kultury trzeba dofinansować, to radny postawił wniosek, by w Miejskim Domu Kultury zostało zakupione nowe nagłośnienie.

Igor Sulich – radny

Wnioskował, by do tego grona osób wchodzących w skład Rady Programowej, oprócz przedstawicieli Burmistrzów Zielonki, Kobyłki oraz Starostów, zaprosić również Radzymin. Dużo było zrobione w ramach roku 1920. Jednak trochę było zaniedbane przez poprzednie kadencje. Dla tego co ma być „wrotami bitwy” to powinno pozyskać szersze poparcie i szersze budowanie czegoś takiego jak produkt. Dlatego zdaniem radnego należy do współpracy zaprosić Radzymin. Wszystkim wiadomo, że Radzymin ma jeszcze szersze aspiracje niż Wołomin i Ossów, by być liderem tej bitwy 1920 roku. Wyciągnięcie reki do Radzymina, chociażby dlatego, że w Wołominie pracownikiem jest Dyrektor Domu Kultury z Radzymina, byłoby dobrym gestem, czy też dobrym początkiem współpracy i naprawieniem tego co do tej pory było nie zostało zrobione. Uważał, że więcej można zrobić we współpracy z innymi gminami. Nie rozumiał klucza wzięcia o współpracy w Radzie Programowej dwóch sąsiadów. Nie wzięto pod uwagę jako trzeciego – Radzymina.

Poparł też propozycję, by to co będzie robiła ta instytucja kultury, weszło w skład powstającego Centrum Kultury, a nie jako samodzielny byt z dodatkowym dyrektorem, księgową i kadrową. Zaoszczędzone pieniądze należy przeznaczyć na to by ten Ossów ruszył. Dopiero jak ruszy, będzie budynek można powołać dyrektora i uruchomić odrębną instytucję kultury. Uważał, że administracja przeje duże środki i niewiele z tego będzie. Dlatego uważał, że wątpliwości radnej Grażyny Więch są bardzo słuszne.

W Miejskim Domu Kultury w Wołominie jest dyrektor z Radzimina, która też wcześniej działała w kulturze i zajmował się bitwą 1920 roku. Powinno się to wykorzystać i w ten sposób budować ten program, a nie tak, że buduje się samemu i jest się najlepszym. Nie uznał tej drogi za najlepszą. Radna Grażyna Więch pytała jakie kwoty na budżet tej instytucji. Radny przypomniał, że w roku bieżącym było zaplanowane 250 000 zł. Sądził, że kwota w takiej wysokości trzeba będzie operować w roku następnym sadząc po tym ile tam jest planowanych etatów.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Kod składu Rady programowej oparty był o podstawowe założenie jakim było porozumienie z 2010 roku, które stanowiło, że Kobyłka, Zielonka, Wołomin i Starostwo Wołomińskie będą działać na rzecz produktu turystycznego „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”, oraz z zapisu uchwały z 2008 roku, który mówi, że Ossów i miejsca pamięci, które są szlakami turystycznymi leżą na terenie Gminy Zielonka, Gminy Wołomin w Powiecie Wołomińskim, a cmentarz na którym są pochowani polegli na polach Ossowskich należy do parafii, która jest na terenie Kobyłki. Kobyłka też ma strategiczny charakter komunikacyjny związany z Ossowem. Trzeba przejechać przez Kobyłkę, by dojechać do Wołomina. Trudno sobie wyobrazić aby Kobyłka nie była w tej Radzie Programowej, jeżeli myśli się o jakiś inwestycjach około instytucji Kultury. Natomiast przechodząc dalej do Radzimina nie można nie przyznać radnemu racji jeśli chodzi o współpracę z Radziminem. Burmistrz wielokrotnie mówił, że nie można myśleć racjonalnym długofalowym budowaniu marki Ossowa, jak też budowaniu kapitału społecznego w Ossowie oraz budowaniu muzeum bez współpracy z takimi gminami jak Radzimin, Sulejówkę, Okuniew, Skierniewice czy Płock. Wszystkie miasta, które w jakimś sensie są związane z tą historią wojny Polsko – Bolszewickiej są jak najbardziej wskazane, by z nimi współpracować. Radzimin zajmuje tutaj miejsce szczególne, ponieważ zauważana była konkurencja, kto to lepiej robi. Raz Prezydent był w Radziminie innym razem przejeżdżał do Ossowa. Raz Minister Obrony Narodowej otwiera Maraton w Radziminie, a w Ossowie jest jakaś wystawa. Należy razem współpracować ku wspólnemu celowi i nie jest wykluczone, że Burmistrz Wołomina powołując Radę Programową powoła w jej skład przedstawiciela Radzimina, a nawet samego Burmistrza. W przyszłości gdy będzie zmieniany statut tej instytucji, to nie można wykluczyć, że instytucja kultury nie będzie tworzył tylko Wołomin, ale będzie się to odbywało przy współpracy z innymi gminami. Na to pozwala prawo, by organizatorami instytucji kultury mogło być kilka podmiotów równocześnie.

Podstawowym założeniem jest by plany, które poweźmie dyrektor w porozumieniu z Burmistrzem i radnymi, które będzie na Radzie Programowej, a te plany będą racjonalne i będą wymagały nakładów pieniężnych czy też ułatwień proceduralnych, to członkowie tej Rady Programowej będą czuli się w obowiązku, by te pomysły, które będą traktować jako swoje, będą dalej prowadzić na własnym terenie administracyjnym. Wchodzi te trzy wymienione gminy, bo mają prawa administracyjne do tego terenu lub inne, ale bardzo mocno związane tym miejscem.

Igor Sulich – radny

Prosił o informacje, co się dzieje lokalną organizacją turystyczną, która miała powstać w bieżącym roku, a miała być organizowana przez Starostwo powiatowe i też miała zająć się

Ossowem jako produktem turystycznym, finansowanym przez gminy, które wejdą w skład tej lokalnej organizacji turystycznej.

Naczelnik Maksyma Gołoś mówił o akcie prawnym, w którym były zapisane Kobyłka, Zielonka i Starostwo. Radny przypomniał, że ani wtedy ani obecnie nikt do tego Radzimina nie zadzwonił i nie spytał czy są zainteresowani wspólną inicjatywą. Zapytał czy wejście do takiej Rady Programowej Naczelnik Maksym Gołoś konsultował z Gminą Radzimin, lub czy były wykonane jakie działania w tym kierunku ?

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Odpowiedział, że założeniem było to by do Rady Programowej weszli ludzie, którzy są decyzyjni, bądź też będą potrafili na swoich terenach administracyjnych, bądź ideowych propagować założenia tej instytucji kultury i jej funkcję. Dlatego nie było rozmów na ten temat z Radziminem. Ta instytucja kultury ma zamiar współpracować z każdym np. z LGD czy z marszałkiem, czy to będzie Fundacja Kolenberga w Citi Banku. Nie ma to znaczenia. Znaczenie ma to, ile z tej współpracy będzie korzyści dla Wołomina czy Ossowa.

Andrzej Żelezik - radny

Poparł wątpliwości radnego Igora Sulicha odnośnie Radzimina. On sam był za pojednaniem w tym temacie z Radziminem. Prosił jednak o utworzenie wreszcie ten Park Kultury, by powołać Radę Programową, jednym z pierwszych działań tej rady może być nawiązanie współpracy Radziminem. Jednak ta instytucja jest powoływana głównie po to by promować Ossów i Ziemię Wołomińską. Dużo materiałów na ten temat już jest. Jednak ktoś musi się tym zająć. Jeżeli to będzie przy Miejskim Domu Kultury, to się to „rozmyje”, a jest to bardzo ważna sprawa, żeby to powstało. A powstający organizm tylko wtedy będzie na odpowiednim poziomie jak tylko tym będzie się ktoś zajmował. Jeżeli ta sprawa będzie tylko dodatkowym zajęciem to można przewidzieć jak to się skończy.

Radny upierał się, że według niego obecny punkt 9 jest niezręcznie napisany. Należałoby napisać: ” Rada programowa liczy od 9 do 15 członków. W skład rady Programowej wchodzi: Burmistrz Wołomina, troje radnych Rady Miejskiej wskazanych przez Radę Miejską, sołtys Ossowa , Starosta Wołomiński, Burmistrz Kobyłki i Burmistrz Zielonki oraz osoby, które powołuje i odwołuje Burmistrz na wniosek dyrektora, w przypadku gdy Rada Programowa liczy więcej niż 9 osób.”. Wtedy miałoby to sens. Natomiast radny nie zgadzał się z zapisem, że Burmistrz Wołomina może powołać lub odwołać Starostę Wołomina i innych burmistrzów.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Poinformował, że od samego początku, gdy rozpoczęto dyskusje o instytucji kultury i o tym statucie, powiedział, że ma być przyjęty jednogłośnie. Na tym trzeba pracować. Jeżeli radny Andrzej Żelezik ma taką propozycję, a ona w żaden sposób nie burzy całego porządku rzeczy, to zwracając się do Radcy Prawnego z pytaniem czy proponowany przez radnego zapis może być w tym statucie. Na zasadzie autopoprawki taki zapis można wprowadzić, jeżeli tylko radni zagłosują za tą poprawką.

Krzysztof Wytrykus - Wiceprzewodniczący Rady

Przypomniał, że wniosek był taki, by jako gospodarzy tej uchwały wpisać trzy podmioty: Wołomin, Zielonka i Kobyłka. Zapytał więc co będzie jeżeli dwóch nie się zgodzi by odwołać, jeden zgodzi, to znowu będzie dyskusja. Po za tym jest to uchwała wołomińska, a nie Zielonki czy Kobyłki. Dlaczego Wołomin ma delegować swoje zadania do dwóch czy trzech, by odpowiedzialność się rozmywała. Burmistrz Wołomina odpowiada za instytucję i to on powołuje i odwołuje.

Andrzej Żelezik – radny

Nie zgadzał się ze zdaniem Wiceprzewodniczącego Rady, stwierdzając, że mają inne poczucie taktu.

Krzysztof Wytrykus - Wiceprzewodniczący Rady

Uważał, że nie jest to sprawa taktu, tylko pragmatyzmu. Jeżeli jest jeden prezes zarządu to on podejmuje decyzję, a jeżeli będzie trzech równorzędnych to wszyscy muszą przyjąć daną decyzję.

Andrzej Zelezik- radny

Stwierdził, że nie jest to żaden zarząd. To jest tylko Rada Programowa, która składa się z Burmistrzów, Starosty i innych członków.

Dominik Kozacka – radna

Według niego w dyskusji padła ważna informacja. Uważał, że osoby, które będą kierowały tą instytucją kultury, powinny dążyć do tego, by w ciągu roku czy dwóch ta jednostka nie była tylko jednostką Gminy Wołomin, ale była również wspólną jednostką tych gmin sąsiadujących tj. Kobyłki i Zielonki oraz powiatu, z racji tego, że na potrzeby takie jakie są w Ossowie i żeby zrealizować wszystkie zamierzone cele , będzie potrzeba wyłożenia bardzo dużej ilości pieniędzy. Wołomin nie jest w stanie udźwignąć do roku 2020, gdzie będą obchody 100 lecia , całego ciężaru finansowego. Za wszelką cenę trzeba doprosić te wszystkie jednostki czyli Zielonkę, Kobyłkę i powiat, żeby to była jednostka więcej niż jednej gminy i żeby zwiększyć jej budżet dzięki partycypacji innych gmin. Tylko wtedy realizacja tych zamierzonych celów stanie się realna. Jeżeli tylko Wołomin będzie to ciągnął, to większość przeznaczanych na ten cel środków będzie „przejadła „ administracja, czyli dyrektor i pracownicy. Niewiele pozostanie środków na realizację tych poszczególnych elementów, które zamierza się zrealizować.

Grażyna Więch – radna

Uwagę radnego Dominika Kozacki uznała za sensowną, le uważała, że należy zająć się tym później. Obecnie głównym zadaniem nad którym radni się pochylają to jest powołanie tej instytucji. Natomiast dalszym etapem jest jak to się rozwinie i z kim będziemy współpracować i na jakich zasadach jest kwestia dalszej przyszłości. Nad tym można zastanowić się w przyszłym roku lub później. Na razie należy pochylić się nad sprawą najważniejszą, czyli nad sprawą powołania jednostki.

Radna wniosowała o dokonanie zmiany w § 6 statutu. Wcześniejszy zapis w tym paragrafie brzmiał, że: „Do obowiązków dyrektora należy w szczególności: (...) „ przedstawienie planu merytorycznego na następny rok”. I tego zapisu brakuje radnej w wersji ostatecznej.

Radna odniosła się również do słów radnego Andrzeja Żelezika. Odniosła się do § 9 statutu. Należy zważyć, że w punkcie 3 tego paragrafu jest zapisane, że: „ W skład Rady Programowej wchodzi”: od ppkt 1 do 7 to jest łącznie 9 osób. Ppkt 8 :”osoby zaproponowane przez Dyrektora – w przypadku, gdy Rada Programowa liczy więcej niż 9 członków.”. Zdaniem radnej te wszystkie pozycje wzajemnie się wykluczają. Rada Programowa, bez osób powoływanych przez burmistrza liczy już 9 osób. Należy więc wpisać ”nie więcej niż 9 osób”. Ten ostatni ppkt nie ma racji bytu, bo burmistrz nie będzie już mógł powołać pozostałych osób, bo rada nie liczy więcej niż 9 osób. Uważała więc, że należy ten punkt zmienić bo jego zapisy wzajemnie się wykluczają.

Zdaniem radnej należy uściślić również zapis punktu 4 w tym § 9. Obecnie jest zapis : „ Pracą Rady Programowej kieruje Przewodniczący wybrany spośród członków Rady Programowej”. Brakuje uściślenia kto wybiera Przewodniczącego Rady Programowej. Proponowała by zapis brzmiał :”Pracą Rady Programowej kieruje przewodniczący wybrany przez Radę Programową spośród jej członków”. Wniosowała również o zmianę

w § 6 pkt 1 ppkt 6, bo brakuje jej planu merytorycznego na następny rok, czyli założeń co ma się zadziać i potem konsekwentnej realizacji tego planu.

Andrzej Żelezik – radna

Nie zgodził się z radną Grażyna Wiech co do składu liczbowego Rady Programowej. Jest zapisane, że Rada Programowa składa się wymienionych 9 członków, oraz gdy będzie ona liczniejsza niż 9 członków, również z osób zaproponowanych przez Dyrektora. Wcześniej jest powiedziane, że może być 15 osobowa.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Za zgodą radnych, konkluzji dyskusji proponował, by radni wpisali sobie do statutu proponowaną przez radną Grażynę Więch treść punktu 4 w § 9 tj.: „Pracą Rady Programowej kieruje przewodniczący wybrany przez Radę Programową spośród jej członków.”

Joanna Pełszyk – radna

Miała wątpliwości, czy radni są aż tak kompetentni by zajmować się stroną merytoryczną działania instytucji kultury. Życzyła by w skład rady weszli znakomici historycy, którzy się na tym super znają. Uważał, że po to jest Rada Programowa by to ona koordynuje i pochyla się nad merytoryką działania instytucji. Nie była pewna, czy to jest przypadek, że tego zapisu nie ma, a może jest to zamysł celowy. Prosiła o zastanowienie się nad tym.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Propozycja wpisania do §5 6 pkt 1 ppkt 6 wymogu przedstawiania również planu merytorycznego na następny rok budżetowy, nie została zrealizowana z powodu tego, że plan finansowy, który będzie przedstawiany i na bazie którego będzie planowana dotacja, będzie jasno określał na co te pieniądze mają być przeznaczone. On będzie tożsamy z planem merytorycznym. Jednak z jego punktu widzenia oba zapisy będą dobre i ten przed zmianami i ten po zaproponowanych zmianach. Co do § 9 to powiedział, że jeśli radnym jest potrzebne uściślenie, że to Rada Programowa wybiera swojego przewodniczącego to również nie miał zastrzeżeń co do proponowanej zmiany.

Krzysztof Wytrykus – radny

Przyznał rację radnej Joannie Pełszyk co do braku konieczności dopisywania w §5 6 pkt 1 ppkt 6 dodatkowego planu -”planu merytorycznego”. Nie można zamknąć dyrektora w kręgach o których on nie ma pojęcia np. na tematy historyczne czy inne.

Grażyna Więch – radna

Upierała się przy zapisie o planie merytorycznym. Plan finansowy i opis planu finansowego to jedna rzecz . Natomiast plan merytoryczny to nie jest opis planu finansowego na co idą pieniądze, tylko to są cele które są wytyczone do osiągnięcia za te pieniądze w planie finansowym. W planie merytorycznym chodzi o to, że wyznaczane są cele co chce się osiągnąć za te pieniądze, które chce się uzyskać w przyszłym roku. Po za tym plan merytoryczny to nie są zapisy z zakresu historii w szczegółach , jest to zakres działania i obszary działania. Plan merytoryczny pojawia się w Miejskim Domu Kultury i w Muzeum Dom nad Łakami. Dlatego radna dziwiła się dlaczego nie miałby się znaleźć i w tym statucie, tym bardziej, że jest to nowa jednostka, na której nam najbardziej zależy.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że co do jednej proponowanej poprawki dotyczącej uściślenia kto wybiera Przewodniczącego Rady Programowej radni byli zgodni aby ja wprowadzić. Co do drugiej proponowanej przez radną Grażynę Więch poprawki są dwa odrębne zdania. Albo należy

obligować dyrektora do przedstawiania planu merytorycznego na kolejny rok, albo pozostawia się dotychczasowy zapis i dyrektor tej instytucji kultury nie będzie musiał go przedstawiać.

Emil Wiatrak – radny

Zapytał ile trwa kadencja Przewodniczącego Rady Programowej i czy to będzie przyporządkowane do osoby czy do funkcji, która ta osoba pełni ? Zapytał też co będzie jeżeli przewodniczącym rady zostanie starosta, który w trakcie kadencji się zmieni ?

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Są w statucie zapisane dwa regulatory podnoszonych przez radnego Emila Wiatraka spraw. Pierwszy to ten, że członków Rady Programowej Powołuje i odwołuje Burmistrz Wołomina. Jeżeli byłaby to osoba, która przestała pełnić swoją funkcję, która go uprawniała do członkostwa w Radzie Programowej to w tym momencie Burmistrz Wołomina ma możliwość wprowadzenie na jego miejsce kogoś bardziej decyzyjnego . Który w tym obszarze ma jakieś możliwości. Drugą rzeczą jest zapis w ppkt 2 pkt 3 §9: „ troje radnych Rady Miejskiej w Wołominie wskazanych przez Radę Miejską. Jeżeli jest sytuacja , że kończy się kadencja i rozpoczęciem nowej to nasuwa się myśl, że kadencja Rady Programowej kończy się wtedy gdy zmienia się kadencja władz samorządowych. Jest też zapis, że Rada Programowa działa na podstawie opracowanego i zatwierdzonego przez Dyrektora regulaminu. Nie jest wykluczone, Rada Programowa wypracuje taki mechanizm, który pozwoli na uregulowanie kadencyjności.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Za słuszne uważał zdanie radnej Joanny Pełszyk. Będzie rada Programowa, która będzie pracował nad programem działania tej instytucji kultury i to ona będzie miała możliwość realizacji tych celów strategicznych, a jednocześnie nie ma najmniejszego problemu aby dyrektor jednostki kilkakrotnie ciągu roku na sesjach rady miejskiej przedstawiał zakres swoich działań i kierunki, które chce podejmować. Dlatego uważał, że nie jest celowe by zmieniać zapis § 6 pkt 2 ppkt 6.

Salę obrad opuścił radny Igor Sulich godz. 16:20

Uchwała w treści ze zmianą dotyczącą określenia podmiotu, który będzie wybierał przewodniczącego Rady Programowej został podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw 1 głos, wstrz .-1 osoba

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Podziękował radnym za podjęcie tej uchwały, bo to jest bardzo ważna rzecz dla Wołomina, ale też dla osób, które miały szansę nad tym popracować. Podziękował wszystkim za dyskusje i merytoryczne uwagi. Dyskusja była przedmiotowa, ograniczająca się tylko do spraw ważnych. Podziękował Burmistrzowi Ryszardowi Madziarowi i Zastępcy Burmistrza Grzegorzowi Mickiewiczowi za wsparcie w trudnych sytuacjach, Żałował jedynie, że ta uchwała nie została podjęta jednomyślnie. Miał nadzieję, że każda dyskusja na temat instytucji kultury, która będzie się toczyła na sesji, czy to przy okazji uchwały budżetowej czy planu finansowego , będzie na tym samym co dotychczas, wysokim poziomie.

Grażyna Wiech – radna

W swoim imieniu i w imieniu mieszkańców Ossowa podziękował kolegom radnym za podjęcie uchwały. Ta uchwała została podjęta w celu realizacji pewnej wizji, która od kilku lat leżała i była odkładania na później. Teraz wreszcie realizuje się.

Andrzej Zelezik – radny
Zgłosił votum separatum do podjętej uchwały.

Z aprobatą radnych Przewodniczący Rady ogłosił 10 min. przerwę.

Po przerwie o godz. 16:45 kontynuowano realizację porządku obrad. Na sali obrad nieobecni byli radni: Igor Sulich, Wojciech Plichta, Andrzej Żelezik, Krzysztof Wytrykus

Uchwała Nr XX-92/2012 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2013-2018 dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. W Wołominie, ul. Graniczna 1;

Dominik Kozaczka – radny
Nie podoba mu się przedstawiony plan, ale ma nadzieję, że będzie realizowany.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Paweł Solis – Prezes PWiK
Podziękował radnym za dotychczasową współpracę. Postara się, żeby ten plan był na bieżąco aktualizowany. By oczekiwania mieszkańców w stosunku do wodociągów mogły być spełniane. Będzie starał się pozyskiwać na te cele zewnętrzne środki finansowe. Również do tego był on potrzebny.

Dominik Kozaczka – radny
Wolałby by uchwalony program nie był aktualizowany lecz by był realizowany. Nie po to go uchwalono by za rok go zmieniać.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady
W uwagach w tym planie są takie zapisy, że realizacja zadania odbędzie się po uzyskaniu środków zewnętrznych na poziomie 50% . Zapytała czy PWiK wystąpiło już o te środki, czy też dopiero po zaakceptowaniu uchwały będą wystąpienia ?

Paweł Solis – Prezes PWiK
Wyjaśnił, że wstąpienia po środki są możliwe dopiero po uchwaleniu tego planu. To jest pierwszy warunek, jaki postawił Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Drugim warunkiem jest opracowanie kompletnej dokumentacji technicznej i uzyskanie pozwoleń na budowę. Oprócz realizacji za środki pozyskane, jest możliwość realizacji planu za środki pożyczone WFOŚiGW może udzielić kredytu na preferencyjnych warunkach. Czasami te pożyczki są częściowo umarzane. Inwestycje w które jest już dokumentacja techniczna będą realizowane w 2013 roku, te na które tej dokumentacji nie ma to przewidziane są do realizacji w 2014.

Uchwała Nr XX-93/2012 w sprawie sprzedaży nieruchomości;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami
Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały.
Działki będące przedmiotem niniejszej uchwały powstały z dokonania podziału, -na podstawie decyzji podziałowej Nr 156/2012 z dnia 28.09.2012 r., - działki ewid. nr 30/3, pod warunkiem, że projektowana działka ewid. nr 30/4 będzie stanowiła całość gospodarczą z nieruchomością stanowiącą działkę ewid. nr 30/1 a projektowana działka ewid. nr 30/5 będzie stanowiła całość gospodarczą z nieruchomością stanowiącą działkę

ewid. nr 30/2. W dniu 18.04.2012 r. została zawarta przedwstępna umowa sprzedaży dot. działki ewid. nr 30/5 na rzecz właściciela nieruchomości przyległej tj. działki ewid nr 30/2.

Na salę obrad powrócili radni Igor Sulich i Andrzej Żelezik

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XX-94/2012 w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „Odkryjmy wspólnie świat”;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

W uzasadnieniu do uchwały powiedziała, że podjęcie tej uchwały jest potrzebne do rozpoczęcia realizacji projektu „Odkryjmy wspólnie świat”. Projekt kierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym. Jest w 100% finansowany ze środków unijnych. Dzięki temu projektowi będzie 6 punktów przedszkolnych po 20 dzieci. Zajęcia będą odbywały się 4 razy w tygodniu po 4 godz. Będzie to 16 godzin w tygodniu, od poniedziałku do czwartku. Program będzie realizowany na terenach wiejskich. Projekt będzie realizowany w roku szkolnym 2012/2013. Projekt dobrze wpisuje się w to, co dzieje się w oświacie tzn. by jak najwięcej dzieci było objętych opieką przedszkolną.

Rafał Biały – radny

Zapytał, kto będzie realizował ten program? Czy to będą nauczyciele w ramach swoich godzin dydaktycznych?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Poinformował, że z nauczycielami będą zawierane umowy dodatkowe w tych szkołach, które będą realizowały program. To będą dwa oddziały w Zagościńcu, jeden oddział w Duczkach, jeden oddział w Starym Grabiu i jeden oddział dla Ossowa i Majdanu oraz jeden oddział w Czarnej. Być może będzie ogłoszony przetarg na wykonanie tego zadania, bo tego wymagają przepisy unijne. Połowa z tych pieniędzy będzie przeznaczona na wyposażenie tych miejsc, w których będą się one odbywały. Ten majątek pozostanie w szkołach. Druga część zostanie wykorzystana na pokrycie kosztów zatrudnienia nauczycieli. Te dzieci będą również otrzymywały wyżywienie. To wyżywienie będzie finansowane ze środków unijnych. Gmina nie dołoży do tego ani złotówki. Zgoda rady jest potrzebna do tego, by można było te pieniądze wprowadzić do budżetu.

Dominik Kozacka - radny

Program jest przewidziany do realizacji na lata 2012/2013. Czy w założeniach jest prowadzenie programu w kolejnych latach? Czy jeżeli nie będzie dofinansowania to i projektu nie będzie? Czy w kolejnych latach w takim przypadku będzie to finansowane ze środków gminy i czy to będzie kosztowało w podobnej wysokości środków.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Tak jak każdy program unijny, jest obowiązek jego kontynuowania przynajmniej przez jeden rok z własnych środków. Przypomniała, że 50% kosztów to jest wyposażenie i przygotowanie sal i po raz drugi w kolejnym roku nie trzeba będzie tego wyposażenia obić. Dlatego prawdopodobnie będzie to kosztowało mniej niż 50% obecnych kosztów.

Dominik Kozacka - radny

Zadawał te pytania, bo na posiedzeniu Komisji Gospodarki nie była ona opiniowana bo nikogo nie było z pracowników, którzy mogliby to wyjaśnić. Na sesji też nie ma kompletnych wyjaśnień osoby prowadzącej uchwałę.

Joanna Pełszyk – radna

Wie, że środki, które są niezbędne na wyposażenie sal, by ten program mógł być realizowany, już w przyszłym roku nie będą potrzebne. Wygląda na to, że w przyszłym roku tylko 50% tej obecnej kwoty przeznaczonej na program, będzie potrzeba by kontynuować jego realizację. Będą to tylko płace dla nauczycieli. Program będą realizowali nauczyciele przedszkola, a nie nauczyciele ze szkoły bo nie mają stosownych kwalifikacji.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

W sprawie chodzi o kwalifikacje, a większość nauczycieli nauczania początkowego takie kwalifikacje posiada, więc będą mogli prowadzić zajęcia w ramach tego programu.

Odpowiadając na pytanie radnego Dominika Kozacki, czy w kolejnych latach program będzie kontynuowany, powiedział, że jest to dobry kierunek, bo na wsiach powinna być przynajmniej jedna grupa przedszkolna. Program zakłada łączenie w grupy dzieci w wieku od 3-5 lat. Na pewno w każdej wsi taka jedna grupa przedszkolna się przyda, po to by ten poziom uprzedzkolnienia był. Rekomendowała podjęcie tej uchwały by realizować program na początku za pieniądze unijne oraz kontynuowanie programu w kolejnych latach za pieniądze gminne.

Grazyna Więch – radna

Pytała kiedy program ruszy i prosiła o uściślenie lokalizacji. W uzasadnieniu do uchwały jest informacja, że punkt będzie w Majdanie, a miał być w Ossowie.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Stwierdziła, że punkt będzie w Ossowie bo w szkole w Majdanie nie ma miejsca. Program rusza zaraz po podjęciu uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XX-95/2012 w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu;

Roman Kroner – Naczelnik Wydziału Kadr i Administracji

W uzasadnieniu powiedział, że ostateczny projekt uchwały w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. Przedstawiając projekt tej uchwały, Burmistrz działa na podstawie Kodeksu Wyborczego i przepisów ustawy wprowadzającej Kodeks Wyborczy. Wymienione akty prawne zobowiązują Burmistrza Wołomina do przedstawienia projektu Radzie Miejskiej podziału miasta i gminy Wołomin na okręgi wyborcze w związku z wprowadzoną ustawą oraz w związku ze zmianą liczby mieszkańców. Przyszłe wybory będą odbywały się w okręgach jednomandatowych, a liczba radnych wzrośnie do 23 osób. Przedstawiony projekt jest zgodny z uchwałą Państwowej Komisji Wyborczej. Załącznik do uchwały przewiduje podział miasta i gminy w oparciu o jednostki pomocnicze. W gminie sołectwa, a w mieście osiedla. Liczba mandatów w gminie nie wzrasta i jest to 6 mandatów. Natomiast liczba mandatów w mieście wzrasta o 2 mandaty i będzie ich obecnie 17. Okręg Nr 1 obejmuje sołectwa: Turów, Ossów, Leśnikowiznę, Cięciwę, Majdan i Mostówkę. Okręg Nr 2 to Czarna i Helenów. Okręg Nr 3 to Duczki. Okręg Nr 4 to Lipinki, Nowe Grabie i Stare Grabie. Okręg Nr 5 to Nowe Lipiny i Stare Lipiny. Okręg Nr 6 to Zagoścień. Norma przedstawicielska na terenie Wołomina wynosi 2181 mieszkańców. Każdy przedstawiony okręg mieści się w dopuszczalnej normie okręgowej.

Grażyna Wiech – radna

Uważała za nieporozumienie stworzenie jednego tak dużego okręgu wyborczego jak Okręg Nr 1. Tą uwagę sygnalizowała wcześniej. Okręg Nr 1 to jest prawie połowa obszarów wiejskich Gminy Wołomin. Druga połowa obszarów wiejskich to jest kolejne pięć okręgów. Rozumiała, że Zagościńca i Duczek nie da się podzielić, ale pozostałe okręgi są dużo mniejsze od tego Okręgu Nr 1. Uważała, że radni wiedzą, że interesy mieszkańców tak dużego okręgu nie będą prawidłowo reprezentowane w radzie w stosunku do interesów mieszkańców innych okręgów. Nie trzeba też mówić jak ciężko będzie jednemu radnemu ogarnąć tak duży teren. Podejrzewała, że pojawiają się argumenty, że cały ten obszar to nie jest obszar zamieszkały, spora część to są pola. Ale na tych polach są takie urządzenia jak droga czy rów. O prawidłowy stan tych urządzeń trzeba zawalczyć. Poza tym obszary pozostałych sołectw to też są pola. Radnej wydaje się, że uchwalając tak duży obszar okręgu nie wzięto pod uwagę interesów wszystkich sołectw. Sześć sołectw, w jednym, tak dużym okręgu, to jest zdecydowane nieporozumienie. Dlatego liczba sołectw w tym okręgu powinna być zmniejszona, by bronić interesów mieszkańców każdego z tych sześciu sołectw.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Na sali zapadła cisza i wygląda na to, że argumenty przedstawione przez radną Grażynę Więch są zasadne jeżeli będzie się zastanawiała osobno nad każdym z przedstawionych argumentów. Jednak radny ufał, że Naczelnik Roman Kroner, który przygotował podział gminy na okręgi, nie znalazł, żadnego innego sensownego rozwiązania jak inaczej podzielić. W dotychczasowym okręgu wiejskim Nr 1 był 6 mandatów i nadal jest 6. W jakiś sposób należało to podzielić. Szukanie punktów spójnych sołectw Majdanu i Helenowa z sołectwami Czarna i Helenów byłoby trudne. Można dyskutować, tak jak nad tym czy są punkty wspólne dla Starego Grabia, Nowego Grabia i Lipinek. To są oddzielne parafie, oddzielne szkoły i okręg przedzielony torami kolejowymi, które niedługo staną się bariera nie do przebycia gdy kolej zostanie zmodernizowana, a pociągi będą jeździły bardzo szybko. Zaproponowane rozwiązanie wydaje się jedynie racjonalne. Proponowano by oderwać Mostówkę i przyłączyć ją do Starego Grabia. Nie miało się to nijak do realiów i potrzeb mieszkańców tych sołectw.

Grażyna Wiech – radna

Przyznała racje Przewodniczącemu Rady, że trzeba brać pod uwagę słuszne interesy mieszkańców wszystkich sołectw, nie tylko tych sześciu o których ona mówiła. Jednak patrząc na normę przedstawicielską i liczbę mieszkańców w każdym okręgu, należało ten okręg Nr 1 należało spróbować tak skonstruować, żeby on obszarowo był porównywalny do obszarów pozostałych okręgów. Przykładowo można porównać obszar okręgu Helenowa i Czarnej do obszaru okręgu Nr 1. Rozumiała, że to wynika z uwarunkowań geograficznych, bo one są tak położone między Zagościńcem, Duczkami a Grabiem i musiałyby same zostać. Można by było do nich dołączyć Lipinki. Prosiła kolegów radnych o zastanowienie się, jak prawidłowo może wykonywać swój mandat radny z okręgu Nr 1 na tak wielkim obszarze – w sześciu sołectwach. Należało się zastanowić czy tego okręgu nie podzielić na dwa: jeden to Turów, Ossów, Leśniakowizna, a drugi to Mostówka, Majdan, Cięciwa. Nie twierdziła, że tak należało zrobić. Mówiła, że pod tym kątem należało się temu przyjrzeć i pochylić nad interesem mieszkańców każdego z tych sołectw. Tak duży obszar wydaje się nie adekwatny do obszaru i reprezentacji w radzie mieszkańców innych sołectw.

Andrzej Żelezik – radny

Nie dziwił się wystąpieniu radnej Grażyny Więch. Tłumaczył, że o zaproponowanym

rozwiązaniu decydowała ilość mieszkańców. Oprócz tego każdy inny podział również nie byłby tak wspaniały, jak by się wydawało w pierwszej chwili. Jednak radni powinni się czuć jako gospodarze całej gminy. Nie można twierdzić, że radny wypełnia mandat tylko dla dobra swojego okręgu. Oczywiście radny musi uczestniczyć w spotkaniach w okręgu z którego został wybrany, ale radnym jest całej gminy. Na sali obrad radni w niewielu sprawach wyrażają indywidualne interesy mieszkańców. Wszystkie dyskusje toczą się na temat ogólnych problemów gospodarczych gminy. Nie protestował przeciwko słowom radnej Grażyny Więch, ale tłumaczył, że w omawianej sprawie trudno znaleźć lepsze rozwiązanie.

Grażyna Więch – radna

Odniosła się do wypowiedzi radnego Andrzeja Zelezika. Zdaje sobie sprawę z tego, że jest radna całej gminy, a nie tylko swoich mieszkańców ze swojego okręgu wyborczego. Prosiła jednak o wzięcie pod uwagę tego, że mieszkaniowiec danego okręgu wyborczego, kiedy np. ma problem z zalewającą jego posesję wodą, to nie idzie do radnego w mieście, tylko idzie o radnego ze swojego okręgu wyborczego.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Omawianą uchwałę należy podjąć do końca października, czyli na 15 miesięcy przed planowanymi wyborami. Jednak ma wrażenie, że do tej uchwały w prawie okręgów jednomandatowych radni zasiadają nie po raz ostatni. Patrząc na okręg Nr 3 tj, sołectwo Duczki, gdzie jest obecnie 3121 mieszkańców. Górna granica to jest 3200 mieszkańców. Jeżeli przez te dwa lata 80 osób przybędzie w Duczkach, może się tak zdarzyć, chociażby w wyniku podjętej na początku sesji uchwały, to Duczki będą wymagały podziału na dwa okręgi. Wtedy to co proponuje obecnie Naczelnik Roman Kroner będzie nieaktualne i trzeba będzie rozpocząć pracę od nowa.

Adam Bereda – radny

Zwrócił, że takich problemów jest jeszcze w samym mieście. Jest teren Osiedla Lipińska, Osiedl Niepodległości. Trzeba mieć nadzieję, że rozpoczynająca się akcja przyniesie zamierzony skutek. Gdyby w mieście nie przybyło mieszkańców, a w gminie Przybyło by 700 osób, to jeden mandat przejdzie z miasta na teren gminy.

Grażyna Więch – radna

Dywagacja co będzie za rok, czy dwa to jest inna sprawa. Wtedy mogą być inne realia i trzeba będzie omawiać o zupełnie czymś innym. Podejmując uchwałę w obecnym kształcie radni dają mieszkańcom tych sześciu sołectw, sygnał w jaki sposób chcą postrzegać reprezentowanie ich interesów w Radzie.

Dominik Kozaczka – radny

Na jego ręce wpłynęły trzy pisma dot. projektu omawianej uchwały. Jedno z pism było z parafii w Majdanie i mówiło o tym żeby cztery sołectwa Mostówka, Majdan, Cięciwa, Leśnikowina były razem w jednym okręgu wyborczym. Drugie pismo było od sołtysów tych czterech sołectw i dotyczyło tej samej sprawy z tą samą konkluzją. Trzecie pismo złożyła sołtys Ossowa i radna Pani Grażyna Więch. W treści tego pisma był ten sam wniosek i argumenty jakie radna Grażyna Więch przedstawiła kilka minut wcześniej na sali obrad. W tym piśmie radnej Grażyny Więch zabrakło propozycji innego rozwiązania. Pod nieobecność na posiedzeniu Komisji Gospodarki radnej Grażyny Więch poprosił radnych Leszka Czarzastego i Kazimierza Tarapatę, z tego samego Klubu Radnych PiS do którego należy również radna Grażyna Więch, by zaproponowali inne rozwiązanie co do podziału terenu wiejskiego. Jednak w wyniku dyskusji nie padła inna propozycja, niż ta jaka zaproponował Naczelnik Roman Kroner. Radni nie wyrazili chęci pracy nad podziałem

okręgu Nr 1 na dwa okręgi.

Roman Kroner – Naczelnik Wydziału Kadr i Administracji

Powtórzył, to co już wcześniej zostało powiedziane, że w 2014 roku Rada Miejska będzie zobligowana by ponownie przyrzeć się podziałom na okręgi ze względu na liczbę mieszkańców i ewentualnie dokonać ponownego podziału na okręgi wyborcze. Po ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki, dokonano jeszcze ponownej kontroli prawidłowości podziału i w załączniku do uchwały dokonano czterech zmian. W okręgu 10 - Sławek- Nowa Wieś zostały dopisane na ul. Głowackiego numery nieparzyste 27 i 39 i od 40 do końca. Wcześniej zapis brzmiał od 25a do 39 nieparzyste i od 40 do końca. W okręgu 11 – Nafta numery na Ul. Al. Armii Krajowej zostały rozpisane i obecnie są tam numery: 58, 60, 62,64 i 64a. W okręgu 12 – Sosnówka - Centrum na ul. Legionów są obecnie numery 4-36, 36, 38-56. uprzednio było wpisane 4-36. Dopisano również ul. Fieldorfa – budynek bez meldunków. Tam nastąpiła miana liczby mieszkańców w okręgu z 2460 na 2563. W okręgu 15 – Polna – Asnyka nastąpiło zmniejszenie liczby mieszkańców z 3 220 na 3 117 osób i ul. Legionów 37-59 – nieparzyste i 60-68a parzyste. Wcześniej było Legionów 37-60 i 60-68a parzyste.

Adam Bereda – radny

Ubolewał nad tym, że pojawiła się sugestia od kolegów radnych, że jakoby jego Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wpływał na korzystne dla siebie rozwiązania bądź za nimi optował i skorzystał z jakiegoś przywileju formowania tych okręgów. Radny zdementował te pogłoski bo nic takiego nie wystąpiło i prosił kolegów radnych o nie formułowanie takich wniosków i nie przedstawianie ich w prasie. W jednej z pras lokalnych trzech kolegów radnych przedstawiło taki wniosek. Jednak jak widać z zamieszczonego projektu, nikt nie walczył i wnioski Przewodniczącego Komisji Gospodarki zostały ujęte w ostatecznej wersji. Widać więc, że jest jakiś kompromis. Dlatego radny prosił, by więcej takich rzeczy nie mówiono, bo to stawia w złym świetle Klub Radnych Prawa i sprawiedliwości. Protestował więc przeciwko takim wypowiedziom.

Dominik Kozaczka – radny

Zwrócił się do radnego Adama Beredy, mówiąc, iż myślał, że on nie będzie poruszał. Widział przecież jaka była mapa zaprezentowana w pierwszej wersji. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki prowadzono rozmowy na ten temat, i on sam prosił by w proponowanym podział bardziej ustosunkować się do wytycznych PKW. Uważał, że radny Adam Bereda powinien się trochę uspokoić, bo przecież mapa podziału zaprezentowana na początku nie była taka jak być powinna.

Igor Sulich – radny

Nie chciał wywoływać tego tematu, ale radny Adam Bereda nie wiadomo po co go poruszył. Dlatego postanowił się do tego odnieść. Jednym z tych trzech radnych był on. Uważał, że przedstawiony na początku przez Burmistrza projekt podziału na okręgi, po półrocznym okresie posiadania wszystkich danych, ewidentnie był jakimś dziwnym sposobem robiony. Są przecież granice osiedli, które w żaden sposób nie były przestrzegane. Stąd nasunęły się te podejrzenia. Miał nadzieję, że to będzie dla twórców tego projektu podziału na okręgi, dobra nauczka i dobrym przykładem na przyszłość, by zanim coś zrobią najpierw temat skonsultować i nie będą przedstawiali projektu, który jest oderwany od rzeczywistości.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XX-96/2012 w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury – Biblioteki Publicznej w Wołominie i Miejskiego Domu Kultury w Wołominie;

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały. Przegłosowanie projektu proponowanej uchwały ma rozpocząć długotrwałą procedurę, która ma przynieść efekt w postaci kolejnej uchwały w której radni zdecydują o tym czy połączyć dwie instytucje kultury czyli bibliotekę i Miejski Dom Kultury. Podyktowane jest to wieloma względami. Pierwszym od którego należałoby zacząć to są zmiany w prawie Polskim, które pozwalają taki krok poczynić. Należy domniemywać, że ustawodawca widzi potrzebę taki działań, nie tylko w Wołominie ale widzi taka potrzebę w Polsce i daje ku temu narzędzia. Jeżeli proponowana obecnie uchwała zostanie podjęta to da możliwość Burmistrzowi dalszego procedowania i będzie mógł zgłaszać się o opinię do Rady Bibliotecznej, jak również do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego aby na koniec tej procedury zastanowić ię i głosować czy połączyć te dwie instytucje kultury czy też nie.

Wyjaśnił też dlaczego taki zamiar Burmistrz wyraził. Wyszedł bowiem z założenia, że Biblioteka Miejska i Miejski Dom Kultury mogą wspólnie, w ramach jednego podmiotu organizacyjnego bardziej wydajnie pracować, czyli będzie mogła być kultura szerzej dostępna. Nie chodzi o likwidację, żadnego obecnie funkcjonujących podmiotów czyli Biblioteki i Domu Kultury. Chodzi o to, by po ewentualnym połączeniu biblioteka mogła działać bardziej wydajnie, a MDK mógł bardziej skutecznie docierać do mieszkańców ze swoją działalnością kulturalną. Nasuwają się trzy główne kwestie nad którymi należałoby się pochylić. Pierwsza kwestia to jest zasób kadrowy. W wyniku połączenia będzie możliwe bardziej efektywne wykorzystanie tych mocy, które obie instytucje mają. Drugi zasób to są środki. Chodzi tu o sprzęt i różnego rodzaju bogactwo infrastruktury. Trzecią kwestia jest możliwość wykorzystania przestrzeni Biblioteki i MDK. Można by wiele opowiadać o różnych rozwiązaniach i podać wiele przykładów w jaki sposób ta współpraca miałaby wyglądać. Jednak Naczelnik Maksym Gołoś skupił się na tym, że to co Miejski Dom Kultury jest w stanie robić dobrze to jest w stanie robić lepiej w oparciu o to zaplecze które obecnie posiada biblioteka. Tutaj najbardziej widocznym przykładem jest sala multimedialna w budynku biblioteki. Drugą rzeczą jest istnienie windy w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej, która pozwoli udostępniać kulturę osobom niepełnosprawnym. Z drugiej strony kultura może promieniować na mniejsze społeczności rozsiane w Wołominie, dzięki temu, że biblioteka ma bardzo rozgałęzioną infrastrukturę.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że na posiedzeniu jednej z komisji poprosił Naczelnika Maksyma Gołosia by poparł swoją wypowiedź wersją pisemną tego uzasadnienia w której zawarł by informację odnośnie oczywistego efektu synergii, o którym mówił. Zgodnie z zaleceniami Naczelnika Tadeusza Deszkiewicza radny sformułował taki wniosek na piśmie i przesłał do naczelnika. Miał zapewnienie, że otrzyma na piśmie ten opis oczywistego efektu synergii, ale do tej pory nie otrzymał tego dokumentu. Zapytał czym Naczelnik Maksym Gołoś wtedy uzasadniał swoją wypowiedź i czy nadal podtrzymuje to co wtedy powiedział? Radny jednak chciałby zobaczyć na piśmie jaki to jest efekt synergii. Rozumie, że są to kwestie finansowe, kadrowe i inne personalne.

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Przyznał, że zobowiązał się do przygotowania odpowiedzi na piśmie na kilka pytań. Miał przygotowane te odpowiedzi w formie pisemnej i rozdał je radnym. Prosił o zrozumienie, że nie potrafi wejść na wysoki poziom szczegółowości, szczególnie w kresie od piątku od godz. 13.00 do poniedziałku do sesji. W Weekend udało mu się przygotować pewne

materiały.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że taki sposób postępowania jest mało poważny. Takie lub jakiegokolwiek inne materiały powinny być radnym dostarczone na posiedzeniach komisji, a nie przed głosowaniem uchwały. Ta informacja to są trzy strony maszynopisu, a radni za kilka minut na ich podstawie mają przegłosować uchwałę.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że to co przed chwilą radni otrzymali na piśmie, został im przekazana ustnie na posiedzeniach komisji przez Naczelnika Maksyma Gołosia.

Igor Sulich – radny

powiedział, że Naczelnik Maksym Gołoś na posiedzeniu komisji nie podał, żadnych argumentów za stwierdzeniem oczywistego efektu synergii. Dał on radnym do zrozumienia, że chodzi m.in. o pieniądze, ale nie potrafił nic o tym powiedzieć. Radny zapytał, dlaczego teraz Burmistrz mówi, że Naczelnik informacje, które podał wtedy, teraz przedstawia na piśmie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniął, że już Naczelnik Maksym Gołoś powiedział, że uchwała o której jest mowa jest uchwałą intencyjną. Jeśli radnemu chodzi o przedstawienie szczegółowego zakresu uzupełniania i wspierania się, kwestii oszczędności z połączenia tych jednostek to na to będzie czas, by to przygotować. W międzyczasie pójdą dokumenty do odpowiednich instytucji, które muszą się wypowiedzieć w sprawie połączenia tych dwóch jednostek.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że to co na posiedzeniu Komisji mówił radny Maksym Gołoś nie było prawdą. Nie miał żadnych argumentów na poparcie swojej tezy, dlatego, że to nie jest gotowe. Natomiast zachwalał coś co nie jest odpowiednio przygotowane i o czym nie ma pojęcia. Na uwagę Burmistrza, że coś źle usłyszał, odpowiedział, że gdyby Burmistrz był na tej komisji to też by to usłyszał.

Na salę obrad powrócił radny Krzysztof Wytrykus godz. 17:30

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Wywnioskował, że sedno dyskusji koncentruje się na terminologii. Synergia to jest zjawisko, które pozwala z połączenia dwóch działań, czy też dwóch instytucji osiągnąć korzyści które przewyższają łączną zwykłą sumę tych dwóch działań. Starał się udowodnić to na posiedzeniu komisji, ale może nie zbyt jasno się wyraził. Jednak w dostarczonym radnym piśmie zawarte są wszystkie informacje. Oczywisty efekt synergii będzie polegał m.in. na tym, że będzie można wygenerować różnego rodzaju korzyści jak też oszczędności z racji tego, że rozłożą się wydatki kadrowe czy obsługi administracyjnej w tych dwóch instytucjach, jeżeli to będzie zorganizowane w jednym podmiocie. Należałoby jednak myśleć o efekcie synergii w obszarze kultury. Można sobie wyobrazić sytuację, że biblioteka, która udostępnia swój księgozbiór jest instytucją, która z natury rzeczy ma charakter stacjonarny. Natomiast Miejski Dom Kultury, który ma za zadanie propagowanie różnych postaw, ale w szczególności te postawy, które są w obszarze kultury, jest w stanie książkę odpowiednio wypromować, bądź też obudować ją taką czy też inną działalnością kulturalną, co biblioteka wprawdzie może zrobić ale w mniejszym zakresie. Dlatego biblioteka nie powinna być tylko instytucją gdzie udostępniany jest księgozbiór, ale powinna też być instytucją i podejmować takie działania, które będą promować postawy czytelnicze. To właśnie jest efekt synergii o którym mówił. Dzięki działalności kulturalnej

wokół jakiejś książki np. jakiś konkurs recytatorski oparty na poezji, którą w druku będzie można wypożyczyć w bibliotece. Promocja będzie w dwóch sferach kultury i promocji podstawowej która ma biblioteka. To wszystko powiedział na posiedzeniu komisji, ale było to być może nie wystarczające. Obiecał, że na każdym etapie działań nad tą uchwałą będzie starał się doprecyzować te informacje.

Igor Sulich – radny

Zrozumiał, że pomysłodawcy uchwały wycofują się z argumentacji odnośnie redukcji etatów administracyjnych. To co wcześniej podawano jako plus z połączenia, to teraz pozostał tylko pożytek w sferze kulturalnej jaki będzie w efekcie połączenia obu instytucji kulturalnych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Z niczego się nie wycofywał. Po podjęciu tej uchwały intencyjnej postara się przygotować szczegółowe informacje o funkcjonowaniu Miejskiego Domu Kultury jak i Biblioteki pod kątem uzupełniania się i wspierania w swoich zadaniach statutowych.

Dominik Kozaczka – radny

To co Burmistrz powiedział w ostatnim swoim wystąpieniu, zdaniem radnego jest kolejnym przykładem tego, że bardzo ważne decyzje Burmistrz podejmuje „at chok”. Burmistrz chce by coś przegłosować, a dopiero później będzie dorabiał do tego teorii i uzasadnienie. Jeżeli Burmistrz chce podjąć tak ważną decyzję, że łączy Bibliotekę z Miejskim Domem Kultury, to od kilku posiedzeń komisji wstecz powinien pokazywać radnym, gdzie widzi korzyści i jakie. To obecne postępowanie Burmistrza nie jest przekonywujące dla radnych.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 11 głosów, przeciw-4 głosy, wstrz.-4 osoby

Pkt 9

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

- Poinformował radnych o otrzymanej analizie oświadczeń majątkowych. Urząd skarbowy poinformował, że Przewodniczący Rady Marcin Dutkiewicz i Burmistrz Wołomina Ryszard Madziar złożyli swoje oświadczenia majątkowe w komplecie. Wyniki analizy oświadczeń – bez uwag. Kolejna informacja dotyczy oświadczeń majątkowych poszczególnych radnych. Urząd skarbowy wskazuje na pewne niedociągnięcia w wypełnianiu oświadczeń przez poszczególnych radnych. W związku z tym, że jest to tajemnica skarbową, zainteresowanych radnych poprosił o spotkanie w Biurze Rady. Jednak te uchybienia nie są rażące i oświadczenia radnych zostały przyjęte.

- Kolejna poruszona przez przewodniczącego sprawa dotyczyła obwodnicy Marek, czyli drogi S8. Pozytywna informacja to taka, że cała Polska usłyszała, iż będzie budowana obwodnica Marek. Wszyscy się tego powodu cieszą. Jednak okazało się, że w nowej wersji przebiegu drogi S8 nie przewidziano węzła „Wołomin”, który dla mieszkańców tej miejscowości jest strategicznym. Nie przewidziano również węzła Drewnica. Pozostał tylko węzeł Kobyłka, co oznacza, że aby włączyć się do trasy szybkiego ruchu S8, trzeba będzie przejechać przez całą Kobyłkę. Tam między Kobyłką i Zielonką będzie można włączyć się do tej drogi. Już obecnie Kobyłka protestuje, że mieszkańcy Wołomina jeżdżą przez Kobyłkę powodując korki i inne różne utrudnienia. Starosta Wołomiński zwrócił się do Rady Miejskiej w Wołominie przekazując dwie uchwały – stanowiska jakie podjęła Rada Powiatu, a skierowane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i do Wojewody Mazowieckiego z prośbą o wprowadzenie zmian w przebiegu tej drogi. Tak by węzeł Wołomin mógł istnieć. Starosta załączył dwie uchwały, jednocześnie prosząc o

podjęcie podobnych stanowisk przez Radę Miejską.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza Wołomina

Radni otrzymali teksty projektów trzech stanowisk. Stanowiska te dotyczą dwóch spraw. Jedno stanowisko dotyczy węzła Wołomin na trasie przebiegu drogi krajowej S8 tzw. obwodnicy Marek. Dwa kolejne stanowiska dotyczą apelu o władz województwa mazowieckiego : Marszałka Województwa Mazowieckiego i do Radnych Sejmiku Województwa Mazowieckiego o ujęcie nowego przebiegu drogi wojewódzkiej 635 w planach inwestycyjnych Mazowsza. Te tematy są zbieżne i nierozzerwalne. Władze samorządowe Wołomina brały udział w kilku spotkaniach z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad oraz z dyrektorami Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i Panami Marszałkami. Okazało się, że mimo tego, iż od jakiegoś czasu gmina posiadała informację, że ten węzeł „Wołomin”, bardzo ważny dla mieszkańców, zostanie wybudowany w trakcie realizacji wschodniej obwodnicy Warszawy – drogi krajowej S8, to na jednym z ostatnich spotkań od przedstawiciela Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Pana Bartosza Radzyńskiego, który jest kierownikiem zespołu węzła komunikacyjnego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i który został oddelegowany przez dyrektora naczelnego GDDKiA na to spotkanie, dowiedziano się, że ten węzeł „Wołomin” nie będzie realizowany. Zastępca Burmistrza posiada w swoim gabinecie dokumenty planistyczne i koncepcyjne, gdzie węzeł „Wołomin” od wielu miesięcy, a może nawet lat był uwzględniany w pracach studyjnych, koncepcyjnych i planistycznych. Ta otrzymana informacja zmroziła samorządowców. Również Starosta był zaskoczony. Obecnie sprawa jest na etapie ogłaszania postępowania przetargowego w formule zaprojektuj i wybuduj. Nie ma dokumentacji. Są tylko jakieś analizy. GDDKiA ogłosi przetarg na wykonanie dokumentacji jak również na wykonanie prac budowlanych na tym kilkunastometrowym odcinku S8. Przedstawiciel GDDKiA powiedział, że ten węzeł „Wołomin” nie zostanie wybudowany i nie zostanie on uwzględniony w tych pracach projektowych z tego względu, że on „nie może wisieć w powietrzu”, bo do tego węzła, nie będą doprowadzone żadne drogi. W Studium jak i w planie miejscowym województwa mazowieckiego, jak i w Studium Gminy Wołomin i innych dokumentacji planistycznych i strategicznych ale też finansowych gminy jest pokazane coś takiego jak nowy przebieg drogi wojewódzkiej 635 od ronda w Czarnej do tego węzła „Wołomin”. To jest uwidocznione na posiadanych planach. To Zastępca Burmistrza pokazał przedstawicielowi GDDKiA i powiedział, że zawsze to tak wyglądało i Gmina Wołomin była w posiadaniu takich informacji. Również z województwa mazowieckiego usłyszano, że nie planują oni na najbliższe lata realizacji nowego przebiegu drogi 635 od ronda w Czarnej do węzła „Wołomin”. To też zdziwiło władze samorządowe Wołomina, bo na początku br. Gmina Wołomin reprezentowana przez Burmistrza Ryszarda Madziara i Powiat reprezentowany przez Starostę, wystąpiły z listem intencyjnym do władz wojewódzkich, że w związku z tym, iż jest to ważne dla gminy w przyszłości to powiat z gminą podejmą się wspólnie realizacji dokumentacji za zgodą województwa mazowieckiego. Jednak do tej pory, mimo monitów i rozmów w tej sprawie nic się nie zadziało. Województwo nie dało szansy gminie i powiatowi, by za MZDW wykonały dokumentację nowego śladu drogi wojewódzkiej 635. Stanowisko GDDKiA jest stanowcze i mówią, że oni tego węzła nie wybudują „w powietrzu”, jeżeli województwo nie planuje tam włączyć dróg wojewódzkich. Ten węzeł musi być obsługiwany, a to jest koszt kilkunastu milionów złotych i nikt nie będzie tego budował. Trzeba pamiętać, że S8 to jest droga krajowa i takie drogi nie mogą być włączane do dróg gminnych i powiatowych. Jedynie mogą to być inne drogi krajowe albo wojewódzkie.

Pomimo zapewnień władz wojewódzkich Zastępca Burmistrza sprawdził w Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa Mazowieckiego i tam jest uwzględniona modernizacja drogi 634. W tym dokumencie na tą drogę jest zapisane 43 mln. zł na najbliższe sześć lat. Nie znalazł tam jednak zapisów dotyczących nowego przebiegu drogi

635.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz z upoważnienia Burmistrza będzie walczył o spotkanie z Dyrektorem GDDKiA, ale może oddziału warszawskiego, który może będzie zlecał w formule „zaprojektuj i wybuduj” projekt i wykonanie tej drogi o której mówił Burmistrz, informacja o tej drodze w pozytywnej scenerii sukcesu została przekazana, najbardziej zainteresowanym władzom samorządowym z województwa mazowieckiego.

Zaproponowane radnym do przyjęcia stanowiska są apelem i naznaczeniem kierunku o którego realizację gmina prosi władze województwa mazowieckiego oraz GDDKiA. Jeżeli radni je podejmą to zostaną one pilnie przekazane do osób do których są one kierowane.

W tych stanowiskach nie ma jakiś szczegółów. Tam jest tylko to, że władze gminne proszą, apelują i nie zgadzają się, że tak nie może być, że powiat i stolica powiatu będzie odcięta od reszty kraju. Nie będzie rozwoju, nie można uwalniać terenów i nie będzie się nic budowało, nie będą tworzone miejsca pracy. Brak takiej drogi przekłada się na to wszystko. Wybudowanie węzła „Wołomin” umożliwiającego włączenie się do trasy S8 jest dla Wołomina „być, albo nie być”. To również rozluźni ruch lokalny na terenie powiatu, bo obecnie jest bardzo duże natężenie ruchu. Powiat Wołomiński to jest drugi powiat w Polsce, po powiecie Poznańskim, pod względem ilości mieszkańców i stolica tego powiatu nie będzie miała możliwości wjazdu by dostać się na drogę krajową S8. Trzeba będzie jechać kilka kilometrów by dojechać do drogi krajowej. Dlatego w imieniu swoim i Burmistrza Ryszarda Madziara prosił o podjęcie tych stanowisk. Treść tych stanowisk stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że co do słuszności tych wystąpień i do poparcia tej idei radnych nie trzeba przekonywać. Uważał jednak, że to co obecnie jest robione to jest „gaszeniem pożaru”, a nie konsekwentna, systematyczna praca. Sama koncepcja powstania nowego śladu 635 powstała w poprzedniej kadencji w porozumieniu z gminami: Kobyłka, Radzymin, Wołomin i powiat Wołomiński. Ta koncepcja została wykonana do roku 2010. Radny chciał, by Burmistrz przedstawił, co od roku 2010 do końca października 2012 roku zrobił w tej sprawie. Wydawało mu się, że po tej koncepcji, nie było starania się obecnych władz samorządowych o to by faktycznie tą drogę 635 „ruszyć, czy może podpisać porozumienie z marszałkiem czy też z sąsiednimi gminami. Teraz okazuje się, że droga S8 rusza, a „NAS” nie ma. Na początku bieżącego roku radny rozmawiał z Zastępcą Burmistrza o tym by w budżecie na 2013 rok ująć pieniądze na projekt nowego śladu 635. Minęło dwa lata i przez te dwa lata Burmistrz mógł to porozumienie z województwem podpisać, by to projektować, nie mówiąc o tym, że sam projekt mógł być do tej pory zrobiony.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Nie zgadzał się ze zdaniem radnego Igora Sulicha z tego względu, że na początku bieżącego roku wspólnie ze Starostą wystąpiono o przekazanie zadania wojewódzkiego, dla powiatu i dla gminy, polegającego na wykonaniu dokumentacji nowego przebiegu drogi wojewódzkiej 635 od ronda w Czarnej do węzła „Wołomin”. Nie chciał innymi inwestycjami udowadniać radnemu, że niczego nie „przespano”. Wystarczy prześledzić historię części drogi wojewódzkiej 635, tego starego Śladu. Sprawnie sobie poradzono z dokumentacją, z uzupełnieniami, z nowymi zgodami i pozwoleniami i już w ubiegłym roku, we wrześniu, przekazano to województwu. Teraz jest listopad 2012 roku i minęło 14 miesięcy i nic województwo z tym nie zrobiło, pomimo tego, że dokumentacja po raz kolejny traci warunki techniczne, traci uzgodnienia. Trzecią sporawą jest to, że w sprawie nowego przebiegu drogi wojewódzkiej 634 to pracownicy gminy jeździli do gazowni warszawskiej, do PGE, do telekomunikacji, bo to gminie zależało na tym, by była ona w perfekcyjnym stanie, możliwym do złożenia wniosku o ZRID. Zobaczy się w przyszłości, jak te wszystkie porozumienia dokumentacyjne zostaną zrealizowane, w momencie gdy

Gmina Wołomin przekazała pełną dokumentację z uzgodnieniami. Należało również przypomnieć, że uzgodnienia dokumentacyjne są ważne od pół roku do lat trzech. Oczekuje się na to co będzie się dalej działo, bo może MZDW po raz kolejny utraci ważność uzgodnień, które strona gminny z wielkim trudem uzyskała.

Są na to dokumenty, poświadczające, że obecne władze samorządowe tej sprawy nie pozostawili swojemu biegowi. Występowano do władz województwa mazowieckiego, ale nie otrzymano żadnej odpowiedzi zwrotnej. Stykając się z marszałkiem Zastępcą Burmistrza prosił o odpowiedź na te pismo. To samo robił Pan Piotr Uściński. Były zapewnienia ustne, że to będzie robione. Obiecywano, że będzie modernizacja 635 i będzie węzeł „Wołomin”. Tą obietnicę słyszał i Zastępcą Burmistrza i mieszkańcy Wołomina i inni samorządowcy. Teraz się okaże czy nie były to obietnice bez pokrycia.

Zdaniem Zastępcy Burmistrza Gmina Wołomin zrobiła więcej niż mogła. Dwukrotnie występowano by te zadania przekazać gminie, bo gmina chce to robić. Wprawdzie odbywało się to wszystko na zasadzie listu intencyjnego, bo Rada nie dała upoważnień, by zarząd gminy brał na siebie jakieś zadania wojewódzkie. Żeby wpisać coś do budżetu gminy to najpierw musi być zgoda województwa mazowieckiego. Po ośmiu miesiącach samorząd województwa powiedział, że nie. Zastępcą Burmistrza nie chciał pozwolić, by tak jak to robi radny Igor Sulich, wina za niepowodzenie została zrzucona na Gminę Wołomin. Przecież jedna droga to droga krajowa, a druga wojewódzka. Co tu może zrobić gmina oprócz proszenia, błagania i przypominania. Gmina daje dokumentację, która jest odsyłana bo np. nie w takim formacie. Poprawia się to.

Igor Sulich – radna

Stwierdził, że nie słowa, a czyny się liczą np. w postaci zapisów w projekcie budżetu na kolejny rok. Uważał, że temat trzeba było kontynuować. Była zrobiona koncepcja w 2010 roku, która była wykonana w porozumieniu z władzami wojewódzkimi. Kolejnym etapem było wykonanie projektu. Obecne władze tego nie zaczęły tylko „przespały”

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że gdyby radny Igor Sulich więcej czasu poświęcił na wspieranie inicjatyw lokalnych i poza lokalnych jego jako Burmistrza Wołomina i innych radnych, a mniej czasu poświęcał na destrukcyjne działania, to byłoby więcej pożytku dla miasta i gminy.

Michał Milewski – radny

W 2011 roku w zimie (luty-marzec) odbyło się spotkanie w Miejskim Domu Kultury w Wołominie. To spotkanie zostało nagrane i zamieszczone w internecie, więc wszyscy mogą się z nim zapoznać. To spotkanie było z Dyrektorem Stefanem Perzanowskim. Na pytanie radnego dotyczące chodnika przy drodze 635 czy też poprawa przejścia dla mieszkańców z Helenowa do Czarnej, Pan Dyrektor odpowiedział, że nie bo właśnie w planach jest tam budowa węzła. Wtedy Pan Dyrektor Stefan Perzanowski powiedział, że nie ma żadnych inwestycji na drodze 635 we wspomnianym miejscu, w porozumieniu z gminą, bo tam MZDW będzie budował węzeł „Wołomin”. Radny o chodnik w drodze 635 na terenie Helenowa upomina się od 5 lat i od 5 lat słyszy, że nie bi tam będzie węzeł „Wołomin” (zjazd do S8) . Tym co teraz usłyszał jest zaskoczony. Węzeł „Wołomin” najbardziej miał dotyczyć sołectw Czarna i Helenów. Gdy w prasie odczytał informacje o rozbiórce i budowie mostu na rzece w psie drogi 635, to myślał, że jest to początek tej dużej inwestycji. A tu się okazuje, że nic takiego nie będzie. Most będzie remontowany ale nic poza tym. Mieszkańcy wymienionych sołectw z pewnością się ucieszą bo nie będą musieli oddawać gruntów.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Odnosił się do historii obwodnicy Radzymina. Opowiadał kolegom, jak to się stało, że tam

nie ma wjazdu dla Wołomina. Wtedy Wołomin został pominięty przez Radę Radzymina, która takiego węzła nie zaplanowała, więc go nie ma. Zdaniem radnego Wołomin nie ma lobbystów, którzy by działali na jego rzecz. Radny był na spotkaniu, gdy w Wołominie był Wojewoda Mazowiecki i Wicemarszałek Strzałkowski. Obaj panowie zapewniali, że oni nie zapomną o Wołominie i zrobią wszystko, aby Wołomin miał wjazd na S8.

Informacje wpływają z kilku źródeł. Jedne z nich mówią, że wjazd będzie, a inne, że nie. Uważał, że proponowane działania są za małe i trzeba ludzi przygotowywać do tego by wyszli na drogę i zaczęli protestować. Jeżeli teraz tego się nie załatwi to nie wiadomo gdzie trzeba będzie jeździć by wydostać się z Wołomina, by włączyć się w jakąkolwiek obwodnicę Warszawy. Zapytał jak władze mają sprowadzić do Wołomina mieszkańców, którzy będą płacili podatki. Jak mają sprowadzić przemysł? Jeżeli nie będzie możliwości włączenia się do dróg krajowych to w Wołominie nie będzie niczego.

Michał Milewski – radny

Zgłosił wniosek formalny, by na najbliższą sesjęostał zaproszony przedstawiciel MZDW. Radny proponował żeby to był Dyrektor Stefan Perzanowski, który najbliżej jest związany z Wołominem, albo niech to będzie przedstawiciel wojewody. Niech ktoś wreszcie przyjedzie i powie radnym co się stało. Radny nie może nie wiezyc Zastępcy Burmistrza Grzegorzowi Mickiewiczowi, skoro on mówi, iż wywiązał się z4e wszystkich zadań. Radny mu wierzy. Niech więc przyjedzie druga strona i powie kto zawinił. Będzie wiadomo, do kogo można mieć pretensje.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Uważał, że wniosek jest słuszny, ale niezasadnym jest czekanie do kolejnej sesji i łączenie tego z innymi tematami. To powinien być temat przewodni spotkania.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Na bieżąco są podejmowane działania i organizowane spotkania robocze, aby ten temat pilnować i zadanie realizować na bieżąco.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępcą Burmistrza

Poinformował, że w dniu 5 listopada 2012 roku w budynku starostwa, na prośbę Starosty odbędzie się spotkanie, na którym mają pojawić się przedstawiciele Województwa Mazowieckiego.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Spotkanie jest zaplanowane od kilku tygodni. Zaprosił radnych do udziału w tym spotkaniu. Ustalenia z tego spotkania przekaże radnym. Jeżeli będzie taka wola radnych to spotkanie z przedstawicielami Urzędu wojewódzkiego czy GDDKiA zostanie zorganizowane na kolejnej sesji czy posiedzeniu komisji.

Rafał Biały – radny

Przychylił się do propozycji radnego Krzysztofa Wytrykusa w sprawie protestów społecznych. Kilka lat temu w Sochaczewie ktoś zorganizował taki manifest i mieszkańcy tego miasta blokowali główną arterię do Warszawy. I u nas pewnie ktoś się taki znajdzie, kto zorganizuje grupę rolników, mieszkańców gminy Wołomin i nie tylko. Może to będzie sposobem by zainteresować wszystkich, łącznie z mediami ogólnopolskimi, tym co się dzieje w Wołominie. To byłby sposób nacisku na władze centralne i województwo.

Igor Sulich – radny

Kiedy do Urzędu Marszałkowskiego został skierowany wniosek, by podpisać porozumienie na projekt tego nowego śladu drogi 635. Zastępca Burmistrza słusznie zauważył, że

można zorganizować to tak, że to Gmina Wołomin będzie przygotowywała dokumentację. Co do kwestii Radzymina, że pominęli Wołomin przy projektowaniu zjazdów z obwodnicy Wołomina, to jest tak, że skoro my ich pomijamy np. przy projekcie Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej to i oni pomijają Wołomin.

Zdaniem radnego, oprócz przyjęcia proponowanych stanowisk, to już teraz powinny zostać przewidziane środki na kolejny rok budżetowy z przeznaczeniem na projektowanie. Można wpisać w budżet coś takiego jak środki na projekt drogi 635, a w uwagach zastrzeżenie:” pod warunkiem podpisania porozumienia z województwem”. Tak przecież się robi w przypadku innych inwestycji, które mają być realizowane pod warunkiem pozyskania dofinansowania. Teraz nie powinno się czekać na porozumienie, tylko od razu wpisać to w budżet i prosić o to samo inne gminy takie jak Radzymin, Kobylka czy powiat. To trzeba zrobić bo dotychczas nic takiego nie zrobiono i trzeba teraz naprawiać.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zapytał radnego Igora Sulicha, który jest kolega Krzysztofa Strzałkowskiego – Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego i to on w tamtejszym urzędzie decyduje o podejmowanych inwestycjach drogowych, czy on jako radny podjął jakieś kroki i działania w kwestii lobbowania na rzecz drogi 634 i na rzecz tego węzła „Wołomin„ w drodze 635. Czy radny Igor Sulich zadała sobie trud by wesprzeć władze samorządowe w tych działaniach ?.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że burmistrz Ryszard Madziar częściej spotyka się z Panem Krzysztofem Strzałkowskim na gruncie formalnym w konkretnym temacie, niż on sam. Dlatego uważał, że to Burmistrz może więcej załatwić, tym bardziej, że to Burmistrz ma reprezentuje Gminę Wołomin, a nie radny Igor Sulich, który robi co robi. To Burmistrz może podejmować deklaracje i konkretne działania oficjalnie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Skonkludował, że z wypowiedzi radnego Igora Sulicha wynika, że w przeciągu dwóch lat nie wspierał działań władz Wołomina.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że pojawił się problem finansowania dokumentacji dla nowego śladu drogi 635, to powiat w ubiegłym roku wystąpił do Gminy Wołomin z prośbą o dofinansowanie. Przypomniał, że tylko część drogi 635 'biegnie" przez Gminę Wołomin. W większej części jest w Gminie Radzymin. Mogą być jeszcze inne wystąpienia. O tym będzie wiedział po spotkaniu zaplanowanym na kolejny dzień po sesji. Może już wcześniej powiat prowadził rozmowy poparte dokumentacją i pismami. Zastępcy Burmistrza wiadomo również, że po wystąpieniu przez powiat do gminy Radzymin, z prośbą o współfinansowanie, to odpowiedź była negatywna ze strony Gminy Radzymin.

Na sali obrad nieobecni byli radni: Marek Górski, Dormitarz Jugrew, Wojciech Plichta
godz. 18:15

Zaproponowaną treść stanowisk skierowanych do Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, do Marszałka Województwa Mazowieckiego i do radnych Sejmiku Województwa Mazowieckiego radni przyjęli w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw- 0, wstrz.-0

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Aby włączyć się w obwodnicę Radzymin, trzeba jechać przez miejscowość Ciemne, tam jest taki odcinek drogi bardzo zniszczony. Uważał, że jest to kpina,. Radny nigdy nie spotkał się z takim wjazdem na autostradę, żeby był w takim stanie. Uważał, że należy ustalić kto jest właściciel tego odcinka. Należy wystosować pismo do Marszałka by to ustalił. Zadeklarował się, że napisze pismo w tej sprawie.

Michał Milewski – radny

Cieszył się bardzo, że wreszcie problem drogi wojewódzkiej 635 nabiera na znaczeniu, i została ona zauważona jako bardzo ważny węzeł. Prosił radnych o wsparcie, by wzdłuż tej drogi zrobić pobocze bądź chodnik. W ubiegłym roku w tamtym rejonie były trzy lub cztery potrącenia dzieci i osób starszych, które idą tamta drogą do szkoły . Był tam też wypadek śmiertelny. Samochody, które tamtędy jadę nie ograniczają prędkości, W okresie jesiennym gdy jest zła pogoda problem się nasila, bo tam nie ma w ogóle pobocza, a jest to jedyny ciąg komunikacyjny dla sołectwa Helenów żeby dojść do szkoły, sklepu czy przystanku autobusowego.

Grażyna Wiech – radna

Złożyła na ręce Przewodniczącego Rady pismo dotyczące słów radnego Dominika Kozacki, które padły na poprzedniej sesji że „radni załatwiają coś po cichu”. Prosiła o jego odczytanie, bo chciałaby by wszyscy radni znali jego treść.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Rzeczywiście takie pismo otrzymał przed sesją, ale nie miał czasu by się z nim zapoznać, dlatego nie będzie ono przedmiotem rozmów na toczącej się sesji. Do tematu powróci się w stosownym czasie.

Grażyna Wiech – radna

Uważała, że sprawa jest bulwersująca nie tylko ją ale i pozostałych radnych. Słowa publicznie wypowiedziane, że radni załatwiają coś „po cichu” , stawiają w złym świetle nie tylko poszczególnych radnych, ale całą radę i uchwały, które są podejmowane na sesji. Radna uważała, że odsuwanie tego tematu o miesiąc nie jest zasadne dlatego chciała by jej pismo zostało jednak odczytane.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Nie miał czasu zapoznać się z pismem, Dopiero jak On się zapozna, to zapozna radnych z jego treścią. Prosił o wyrozumiałość i cierpliwość. Kolejna sesja jest przewidziana na dzień 28 listopada.

Eugeniusz Dembiński – Przewodniczący Rady Osiedla Lipińska

We wrześniu złożył pismo w sprawie nadania nazwy ulicy, która jest przedłużeniem ul. Traugutta. To jest odcinek od ul. Legionów w stronę ul. Prądyńskiego. Prosił o realizację tego wniosku, tym bardziej, że proszą go o to mieszkańcy.

Domagał się by Przewodniczący Rad i Sołtysi mogli również zabierać głos w innych punktach porządku obrad, bo to mija się celem. Stwierdził, że nie wszystkie osiedla mają swojego przedstawiciela w radzie w osobie radnego. Wielokrotnie przedstawiciele Rad Osiedlowych i Sołtysi są przydatni chociażby przy organizowaniu spotkań z mieszkańcami danej jednostki pomocniczej .

Podziękował Zastępcy Burmistrza Sylwestrowi Jagodzińskiemu za usunięcie słupów na ul.

Reja.

Leszek Czarzasty – radny

Poinformował, o jego zdaniem, niegodnym zachowaniu radnego Igora Sulicha. Powiedział, że w pewnym czasie wypłynęła prawa czołgu. Radny Igor Sulich współuczestniczył w prowadzeniu postu na stronie Facebooka. W dyskusję na tym poście zaangażował się syn radnego Leszka Czarzastego, który ma lat 16. Gdy w sposób rzeczowy nie potrafiono odeprzeć jego argumentów to jego wątek został wykasowany. Następnie Pan Sulich napisał prywatnego e-mila do nieletniego syna radnego Leszka Czarzastego, dyskredytującego osobę radnego Leszka Czarzastego. To zachowanie radny Leszek Czarzasty uznał za haniebne. Odczytał treść tego e-maila, którego otrzymał nieletni syn od radnego Igora Sulicha i odpowiedź tej nieletniej osoby na to co radny Igor Sulich napisał.

Cytowana treść e-maila Radnego Igora Sulicha: „*Zdaje się, że wątek, który ktoś usunął. Ale przesyłam i tak. Panie Piotrze, jeśli jestem przeciwny jakiejś inicjatywie obecnie rządzących to o nich mówię, podobnie jak o tych, które gorąco popieram- tych póki co -jak na lekarstwo. Co do referendum, to nie wiem skąd Pan ma takie informacje. Budżet proszę wziąć od tatusia, dokumenty na jutrzejszą sesję, popatrzeć w uchwałę budżetową i dopiero później wypowiadać się na temat wskaźnika zadłużenia, który od 2010 rośnie. Wykonanie 2010 (zmiana władzy) – 42,4%; rok 2011 wykonanie 46,58%; rok 2012 plan 48,38%; rok 2013 plan 52,77%. Nie będąc jakoś szczególnie bystrym, na pewno można dostrzec te suche fakty i przyczyny: nadmierny wzrost zatrudnienia m.in. o fachową kadrę doświadczonych urzędników, eksperymenty na MZO – sztandarowy pomysł obecnie rządzących Wołominem, totalne olewanie spraw gospodarczych, powszechna pomnikomania. Pozdrawiam Igor Sulich.*”.

Radny Leszek Czarzasty odczytał odpowiedź tego 16 letniego chłopca temu Panu:”*Radzę Panu udać się na spoczynek, co zresztą zawierał mój post, który niestety nie został zamieszczony, z powodu przypadkowego osunięcia wątku, gdyż jutro musi Pan wstać na dziesiątą. Pańskie punkty wydają się dla mnie jak najbardziej śmieszne. Zresztą jakim cudem ma Pan dostęp do tych informacji, skoro ostatnio zarzucał Pan Burmistrzowi blokowanie dostępu do takowych. Jestem chory i nie mm siły. Może jutro się do nich odniosę, a Panu radzę iść spać, bo uczciwi ludzie właśnie o tej porze powinni iść spać. A sprawa pańskiej dwulicowości to już sprawa na zupełnie inna bajkę. Pragnę również nadmienić, że terminem tatuś mogę posługiwać się wyłącznie ja. No chyba, że jakimś cudem został Pan adoptowany i jest Pan moim przyszywanym bratem. Zapewniam również, że moja nagła aktywność w tej sprawie nie wynikała z inicjatywy mojego taty,a z mojej, gdy zobaczyłem co Pan i Pańscy ludzie zaczęli znów odwalać. Zapewniam Pana, że nie wygra Pan następnych wyborów. Już ja się o to postaram. Do jakiego Pan się zniżył poziomu, że dyskutuje młodszy od siebie, nawet jeszcze niepełnoletnimi dziećmi, swoich politycznych przeciwników. Panie Igorze, życzę słodkich snów o władaniu naszą gminą, bo tylko na taką wersję może Pan sobie pozwolić. Pozdrawiam.*”

Radny Leszek Czarzasty nie życzył radnym, by do nich lub do ich dzieci ktoś pisał takie rzeczy. Jego zdaniem jest to zachowanie niegodne radnego.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy o takich sprawach trzeba rozmawiać na sesji, Czy obaj zainteresowani radni nie mogą sobie wyjaśnić tych spraw sami.

Igor Sulich – radny

Sadził, że radny Leszek Czarzasty miał taką wole by to zaprezentować na sesji. Poinformował, że syn Radnego Leszka Czarzastego sam się do niego odezwał, czy też odnosił się do niego w sposób mało kulturalny. Dlatego mu odpisał, by miał pojęcie o tym co mówi. Miedzy innymi o budżecie. Wypowiadał się o tym, jak to poprzedni Burmistrz zadłużał, nie mając świadomości tego co robi obecny. Radny Igor Sulich przytoczył mu

suche fakty. Nie jest też autorem ani współautorem wspomnianej strony. To co powiedział radny Leszek Czarzasty w tej sprawie jest tylko pomówieniem z jego strony. Prosił by o tym pamiętać, bo to może się źle dla niego skończyć.

Dominik Kozaczka – radny

Obawiał się, że tocząca się dyskusja, gdzie radna Grażyna Więch przepuszcza atak na jego osobę, a radny Leszek Czarzasty na radnego Igora Sulicha, spowoduje, że sesja rady będzie wyglądała jak śmieszny portal internetowy „Pudelek donosi”. Obecni na sali obrad goście pomyślą, że to kabaret. Uczestnicy tej dyskusji dążą do niezbyt smacznego kabaretu. Prosił o trochę powagi i zastanowienie się nad swoim postępowaniem, by nie prezentowali na sesji donosów i innych śmieszności.

Igor Sulich – radny

Zapytał Przewodniczącego Rady, czy otrzymał i czy zapoznał się z pismem dotyczącym sytuacji w Ośrodku Sportu i Rekreacji. W piśmie tym wymienione są m.in. działania które robi Dyrektor tego Ośrodka Pan Piotr Szulc. W piśmie tym jest mowa m.in. o tym, że urządza sobie prywatne sesje i specjalnie dla niego napełniany jest basen, który wcześniej został opróżniony ze względów technologicznych, że z koleżanka robi sobie prywatne sesje w sunie po godzinach pracy tego basenu. Radny nie chciał wspominać o opisanych w tym piśmie problemach pracowniczych. Czy Przewodniczący podjął już jakieś działania by te sprawy wyjaśnić. Tam były poważne zrzuty wobec dyrektora jednostki.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przyznał, że podobnej treści pismo trafiło do niego na biurko, ale nie zapoznał się z nim gdyż przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu sesji jest po raz pierwszy w pracy. Do tematu powróci. Jednak nie chciał robić targowiska na sesji. Nie dawno przedmiotem żartów były sesje w gminach ościennych, ale niedługo wszyscy będą się śmiali z gminy Wołomin. Oprócz tego pismo nie jest podpisane i należy traktować je jako anonim.

Tomasz Kowalczyk – Sołtys Mostówki.

Podziękował, za podjęcie uchwały w sprawie okręgów wyborczych, która nie podzieliła parafii Majdan. Zaprosił do Mostówki mieszkańców Turowa i Ossowa.

Andrzej Żelezik – radny

Odczytał załącznik do protokołu z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Wołominie dnia 24.10 2012r. , w którym zostało zapisane, że komisja omawiała zagadnienia związane z podniesieniem bezpieczeństwa pieszych na drogach publicznych, w tym szczególnie dzieci, młodzieży i osób w podeszłym wieku. Działania Policji i Straży Miejskiej wspierają w najbardziej niebezpiecznych i najbardziej uczęszczanych miejscach specjaliści strażnicy tzw, Stopkowie. W ostatnim czasie udało się niektórym z nich poprawić warunki pracy poprzez zainstalowanie w tych trudnych punktach, budek ochronnych. Należy się podziwiać montażu następnych tego typu urządzeń. Dużą uwagę poświęcono znaczeniu profilaktycznych działań Straży Miejskiej . Postanowiono poprzez starania Strażników Miejskich, o udział w programie edukacyjno – profilaktycznej. W ramach tego mającego szansę dofinansowania, z funduszy unijnych programu, będą prowadzone szkolenia i pogadanki dla dzieci i młodzieży w szkołach i przedszkolach. Doceniając znaczenie tych działań dla podniesienia poziomu bezpieczeństwa na drogach, Komisja Bezpieczeństwa poprze starania Strażników na sesji Rady Miejskiej, w celu zabezpieczenia udziału w tym programie.

Radny prosił radę o poparcie tych starań, chociażby przez aklamację. To radni uczynili popierając program.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniął, że budki dla Stopków zostały zakupione i zamontowane na wniosek radnego Andrzeja Żelezika, o co prosił on przez wiele poprzednich lat. Stwierdził, że realizacja tego, to przede wszystkim zasługa Zastępcy Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego.

Grażyna Więch – radna

Powróciła do tematu "kupczenia i kabaretu". Dziwiła się, że słowa publicznie wypowiedziane, że radni załatwiają coś „po cichu” oburzyło tylko ją. Dziwiła się nazywanie kabaretem wypominanie tego, a nie używanie takich słów przez radnego Rady Miejskiej.

Podziękowała za zaproszenie wystosowane przez Sołtysa Mostówki, ale w zamian zaprosiła dzieci z sołectw Mostówka, Majdan, Cięciwa i Leśniakowizna do szkoły w Ossowie. Ufała, że rodzice dzieci z tych sołectw chętnie będą posyłali swoje dzieci do Gimnazjum w Ossowie.

Dominik Kozaczka – radny

Bardzo lubi radna Grażynę, ale stwierdził, że nie przeczytała dokładnie protokołu z poprzedniej sesji. Podarował więc radnej jego treść by znalazła w niej fragment odzwierciedlający jego wypowiedź, bo ją zacytowała niedokładnie. Radna do czego innego się odnosi, a inaczej jest to zapisane w protokole.

Janusz Krawczyk – radny

Zapytał czy Gmina Wołomin nadal ma podpisaną umowę ze schroniskiem zwierząt w Klembowie. Słyszał, że Powiat miał budować schronisko dla zwierząt.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

W podniesionej przez radnego sprawie odpowiedzi udzieli Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński. Powiat nie miał budować, lecz jedynie koordynować utworzenie takiego schroniska, ale żadna z gmin powiatu nie chce mieć na swoim terenie takiego schroniska. Dlatego ta sprawa w najbliższym czasie nie będzie miała pozytywnego finału.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Prosił o wsparcie radnego Andrzeja Żelezika i komisji której przewodzi, bo zbliża się koniec roku, i trzeba zająć się uchwałą w sprawie warunków przydzielania koncesji na alkohol. Należy to załatwić w grudniu, bo jeżeli nie to sklepy PSS i inne stracą możliwość sprzedaży alkoholu w dotychczasowych lokalach.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął XX sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 29 października 2012 roku o godz. 18:45. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część nn. protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Prowadzący obrady

Grażyna Płaneta

Michał Milewski

Marcin Dutkiewicz